Azoty zagrają z THW Kiel

strona 14

Ile odprawy dostał P. Nakonieczny?

strona 12

strona 24

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

4 - 10 grudnia 2018 r. ▪ nr 49 (286) ▪ Cena 2,70 zł (w tym VAT 5%)

pulawy.24wspolnota.pl

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZ

Danuta Serwa wygrała nasz konkurs!

STR. R4

Śmiertelny wypadek puławianina w szkole lotniczej

Zmarł 54-letni pracownik Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie. Mężczyzna spadł z wysokości 7 metrów.

Drzwi do hali sportowej, gdzie pod koniec października doszło do wypadku zaplombowała Żandarmeria Wojskowa

Azoty: Związkowcy poskarżyli się premierowi

- Chodzi nam o dobro firmy, bo nie pamiętamy, by spółka notowała taki ujemny zysk kwartalny - mówi Piotr Śliwa, przewodniczący NSZZ „Solidarność" w puławskich Azotach.

STRONA 12

W
Nadaj bezpłatne ogłoszenie
516 019 188
Reklamuj się we Wspólnocie
780 029 980
Masz temat, zadzwoń
780 029 979

Puławy: Śmiertelne potrącenie rowerzysty S.9

Wąwolnica: Zrobili sobie parking przed remizą S.20

Baranów: Gmina szuka sekretarza S.22

Maj: Koalicji z PiS-em nie będzie. Jest tylko „przychylność"

Prezydent Paweł Maj przywrócił Tadeusza Koconia na stanowisko wiceprezydenta, ale zaprzecza pogłoskom o zawartej z PiS-em koalicji

STRONA 4

R E K L A M A

Piperyna Foto
• Fotografia wnętrz
• Śluby
• Portret
• Produkty
www.piperynafoto.pl

Prenumerata wspólnoty

Do 20 grudnia na poczcie, a także u listonosza możesz zmówić prenumeratę Wspólnoty na kolejny rok. Prenumerata to gwarancja, że w każdy wtorek listonosz przyniesie aktualny numer naszego Tygodnika do Twojego domu.

KASACJA POJAZDÓW
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ODBIÓR AUTA OD KLIENTA GRATIS
KUBUS
507156808
512843897
ul.Dęblińska 39 Puławy

R E K L A M A
KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500

AUTO KASACJA
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

AgroNero SKŁADY OPAŁU
• węgiel • ekogroszek • pellet
• drewno opałowe i kominkowe
Dowóz do 20 km gratis!!!
Skład Wilków k. Kazimierza
Wilków 69 (plac GS)
24-313 Wilków
tel.: 790-770-311
Skład Baranów nad Wieprzem
ul. Spółdzielcza 1
24-105 Baranów
tel.: 514-021-857, 601-287-730

R E K L A M A
SKUP AUT
KASACJA POJAZDÓW
PŁACIMY GOTÓWKĄ
881 372 442
721 565 926

ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984

eprasa.pl 26ae1e975d

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fierldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń, tel. 780 029 979

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wpolnota.pl
Agnieszka Kalinowska, tel. 511 746 305
kalinowska@24wspolnota.pl
Mateusz Połynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Monika Szaruga, specjalista ds. reklamy
tel. 780 029 980
reklamamsz@o2.pl

Ogłoszenia:
tel. 516 019 188

Kolportaż:
Anna Chacewicz, tel. 510 166 892

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

PUŁAWY
- Agencja ubezpieczeniowa Iwona Kula-Przeździecka, ul. Piłsudskiego 45
- "VMD-SYSTEM" Artur Dziekoński, ul. Partyzantów 4
- Ubezpiecenia Iwona Rusiniak, GALERIA ZIELONA, ul. Lubelska 2

KURÓW
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

WĄWOLNICA
- Punkt usługowo-handlowy Stanisława Jakubaszek ul. Rynek 30

Pokażmy, jak zmieniły się Puławy

NASZA AKCJA

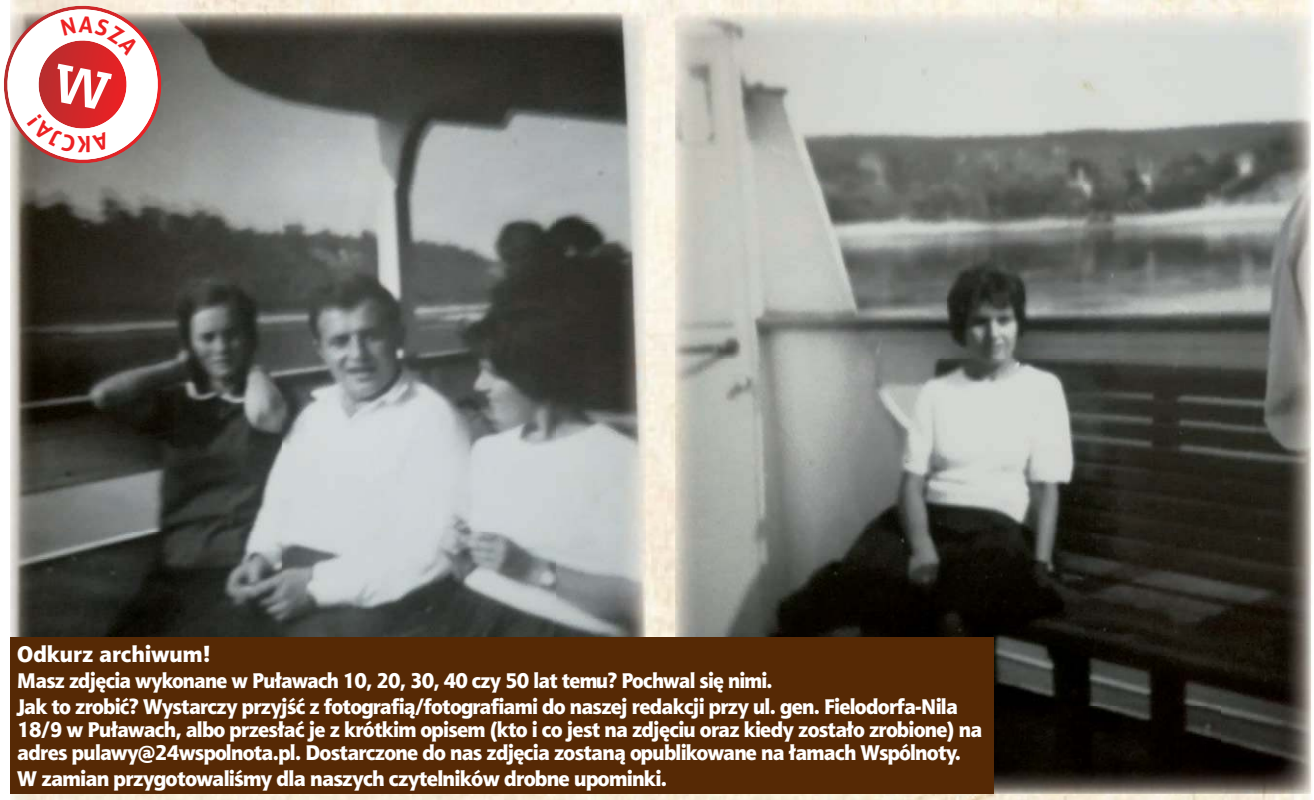

Odkurz archiwum!
Masz zdjęcia wykonane w Puławach 10, 20, 30, 40 czy 50 lat temu? Pochwal się nimi.
Jak to zrobić? Wystarczy przyjść z fotografią/fotografiami do naszej redakcji przy ul. gen. Fielodorfa-Nila 18/9 w Puławach, albo przesłać je z krótkim opisem (kto i co jest na zdjęciu oraz kiedy zostało zrobione) na adres pulawy@24wspolnota.pl. Dostarczone do nas zdjęcia zostaną opublikowane na łamach Wspólnoty. W zamian przygotowaliśmy dla naszych czytelników drobne upominki.

Rejs Marzanną był jedną z atrakcji, z jakich w niedziele korzystali mieszkańcy Puław i okolic. Zdjęcia zrobiono prawdopodobnie w latach 70. XX wieku

Jak Puławy, to i Wisła. W albumie naszego czytelnika znaleźliśmy zdjęcia z rejsu statkiem po królowej polskich rzek.

Zakaz handlu w niedziele to nie wymysł czasów współczesnych. Już kiedyś tak było. Wtedy był czas na spacery, wizytę u rodziny czy znajomych, albo inne atrakcje. Jedną z nich był niegdyś rejs statkiem wycieczkowym Marzanna po Wiśle. Tak kilkadziesiąt lat temu puławianie spędzali leniwe niedzielne popołudnia. Fotografie odnalezione w archiwum mieszkańca Puław zostały wykonane najprawdopodobniej w latach 70. ubiegłego wieku. Ktoś pamięta Marzannę?

Marta Pietroń

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.

Adam Bieniek,
radny gminy Wąwolnica z Karmanowic

Trzy gwiazdki za organizację pomocy dla rodziny z Karmanowic poszkodowanej w pożarze

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. **(81) 888 14 89**
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

CZYTELNICY KOMENTUJĄ

pulawy.24wspolnota.pl facebook

www.24wspolnota.pl

„Śmiertelne potrącenie rowerzysty"

E (Anonim) Z jaką prędkością musiał jechać szoszon żeby tak uszkodzić samochód coś czuję że coś nie tak to z tą winą rowerzysty

„Puławy bez wiceprezydentów i budżetu"

Don Wasijiji co tam budżet ,uprzejmie przypominam Że pan obiecał pan Maj znaczy iż każdy Puławiak będzie bogaty , to czekamy

księżycowa W wywiadzie udzielonym wspólnocie pan Maj mówi o tym że trudno będzie mu przystąpić do realizacji postulatów bo budżet juz gotowy a tu proszę niespodzianka może rządzić tak jak chce. Z tekstu wynika że ta sytuacja też dla prezydenta jest kłopotliwa. Może brak asekuracji i wymówki żę coś się nie udało zrobić bo budżet na to nie pozwalał tak frasuje naszego prezydenta. Więcej wiary bedzie dobrze..

Fyx Pogodził się Dziwię się dlaczego Pan Maj płacze że nie ma budżetu zamiast brać się do pracy na budżetem i czas spełniać obietnice wyborcze a obiecał dużo

Wizjoner Pan Grobel nie może pogodzić się z porażką. Myślał, że będzie prezydentem nie tylko przez najbliższe 5 lat, a może nawet znacznie dłużej. Puławianie podziękowali mu i powinien odejść na emeryturę. A nie będzie ona mała.

„Jak Puławy świętowały stulecie Niepodległej"

Pan Grobel nie może pogodzić się z porażką. Myślał, że będzie prezydentem nie tylko przez najbliższe 5 lat, a może nawet znacznie dłużej. Puławianie podziękowali mu i powinien odejść na emeryturę. A nie będzie ona mała.

„Kurów: Wojskowy odpowie za śmierć prezeaa OSP"

Zorro
Dziad powinien płacić rentę dzieciom to końca swojego życie! Dać mu zakaz prowadzenia pojazdów! 20 lat w kamieniołomie, wtedy zrozumiał by co zrobił!

„Danuta Smaga nowym starostą"

Trener Widzę że niektórzy radni powiatowi mają ogromny potencjał w jednej z dyscyplin olimpijskich, wnoszę o włączenie ich do kadry Tokio 2020. Mieli byśmy pewne dwa medale :)

Amen po co te gierki, wziąć księdza na starostę i będzie spokój

Facebook Wspólnota Puławska

„Powyborcze gierki Grobla" (okładka)

Cezary Mógł zejść ze sceny niepokonany, a teraz zachowuje się jak dziecko w piaskownicy..

Paweł Czas grobla się skończył widać jak mu zależało na mieszkańcach nie umie odejść z honorem

Jadwiga No i jak tu myśleć o dobrej współpracy w naszym mieście? Nie ważne, czy przegrany, czy wygrany powinni razem dla dobra miasta współpracować, a nie walić kłody pod nogi i utrudniać pracę, to tak trochę nie po męsku i nie po ludzku.

Jacek Bo przegrać z honorem to trzeba umieć.

Konrad Pan Janusz G. Wasz ukochany prezydent pokazuje różki. Czyżby nie potrafił przegrywać. Co ma na celu rzucanie kłód nowemu młodszemu elektowi.

Marta Pietroń

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA: 81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE: 81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY: 81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO: 81 880 45 54
SĄD REJONOWY: 81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA: 81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY: 81 450 22 74
URZĄD CELNY: 81 886 82 91
SANEPID: 81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA: 81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII: 81 886 33 20
URZĄD PRACY: 81 886 40 96

USŁUGI

FRYZJER: Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ: Mariusz Ołpiński Puławy 600 231 032
KOSMETOLOG: Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA: Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI: Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA: Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE: Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE: Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE: Szkło Instal 669 422 544
TAPICER: Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ: Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI: Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD: Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY: Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE: Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI: Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK: El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK: Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA: Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA: Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub i Catering 537 659 888
Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22
Restauracja Pod Dębami tel.691024470

eprasa.pl 26ae1e975d

Jak była przewodnicząca Rady Powiatu Puławskiego radzi sobie na nowym stanowisku?

Smaga: Będę chciała ograniczyć zbędne procedury

Minęło już prawie dwa tygodnie, odkąd Danuta Smaga (PiS) oficjalnie została Starostą Powiatu Puławskiego. Jak sama przyznaje, na brak obowiązków nie narzeka.

Danuta Smaga, starosta puławski
Najpilniejszą sprawą, którą musimy się zająć w najbliższym czasie, będzie uchwalenie budżetu na przyszły rok

W Jak minął pierwszy tydzień pracy w Starostwie?

- Tak, jak się spodziewałam, pierwszy tydzień pracy w Starostwie był bardzo intensywny. Pomimo mojego doświadczenia samorządowego zdobytego w czasie poprzedniej kadencji, gdy pełniłam funkcję Przewodniczącej Rady Powiatu, chciałam dokładnie zgłębić strukturę urzędu i jego funkcjonowanie. Zawsze ważni byli dla mnie ludzie, dlatego też chciałam poznać jak najwięcej osób, które dbają o prawidłową obsługę klientów Starostwa.

W Czym zajmowała się Pani przez pierwsze dni na stanowisku? Jakie były Pani pierwsze decyzje, podjęte jako Starosta?

Na początku spotkałam się z kierownikami wszystkich wydziałów Starostwa, którzy zapoznali mnie ze specyfiką swojej pracy, omówili najważniejsze zadania , jakimi się aktualnie zajmują. Wydałam też kilka dyspozycji, które usprawnią pracę urzędu. Będę też chciała ograniczyć niepotrzebne procedury, aby sprawy załatwiało się szybciej i przyjemniej. Uważam, że dobrze funkcjonujący urząd, zgodnie z procedurami i z obowiązującym prawem, daje w samorządzie powiatowym poczucie stabilności.

W Czy odbyło się zebranie nowego Zarządu? Jakie sprawy poruszano?

- Pierwsze zebranie nowego Zarządu odbyło się już w poniedziałek. Wzięły w nim udział również panie sekretarz i skarbnik. Podjęliśmy kilka uchwał dotyczących zmian w budżecie jeszcze za rok 2018. Ustaliliśmy przede wszystkim między członkami Zarządu zakres swoich obowiązków, tak aby pracownicy Starostwa mieli klarowną sytuację i mogli sprawnie kierować swoimi wydziałami.

W Czy zapowiadają się jakieś zmiany personalne lub inne, które np. odczują petenci w urzędzie?

Urząd Starostwa pracuje bardzo sprawnie, urzędnikami są osoby kompetentne, mające doskonały kontakt z ludźmi. Standard obsługi klienta też oceniam wysoko. Mieszkańcy Powiatu Puławskiego mogą liczyć na to, że urząd będzie urzędem uczciwym, będzie przychylny ludziom, a wszystkie skargi i wnioski będą rozpatrywane w sposób sprawiedliwy i obiektywny. Nie widzę na ten moment potrzeby dokonywania większych zmian organizacyjnych. W moim odczuciu urząd funkcjonuje bez zarzutu.

W Co zauważyła Pani w Starostwie po pierwszych dniach pracy - jak funkcjonuje urząd?

Nie stwierdziłam żadnych niepokojących sytuacji czy nieprawidłowości w pracy Urzędu. Najpilniejszą sprawą, którą musimy się zająć w najbliższym czasie, będzie uchwalenie budżetu na przyszły rok. Wszystko wskazuje na to, że taką uchwałę podejmiemy na Sesji Rady Powiatu jeszcze przed Świętami.

Marta Pietroń

CO, GDZIE, KIEDY?

Miejskie Mikołajki z atrakcjami

Wystawa zdjęć seniorów

Jeszcze dziś (wtorek, 4 grudnia) o godz. 18.00 w Galerii Inter Libros Biblioteki Miejskiej w Puławach odbędzie się wernisaż wystawy fotografii „Nasze lubelskie", wykonanych przez członków Puławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Prezentowane zdjęcia zostały zrobione podczas wycieczek po Lubelszczyźnie. Wstęp wolny.

Spotkanie podróżnicze w bibliotece

W najbliższą środę 5 grudnia Biblioteka Miejska w Puławach w ramach Klubu podróżniczego „Ciekawi świata" zaprasza na spotkanie z podróżniczką, archeologiem i antropologiem Anną Jaklewicz.

- Gość zabierze czytelników w podróż po wioskach zagubionych wśród pól ryżowych na południu Chin - zapowiadają organizatorzy.

Początek o godz. 17.00. Ilość miejsc ograniczona. Bezpłatne wejściówki można odebrać w Bibliotece Głównej i Filiach.

Miejskie Mikołajki

Impreza rozpocznie się w czwartek 6 grudnia o godz. 16.00 na Placu Chopina w Puławach. W programie m.in. Korowód Królowej Lodu w wykonaniu Krakowskiego Teatru Ulicznego „Scena Kalejdoskop", wspólne odpalenie iluminacji świątecznych na ulicach miasta, animacje dla dzieci i mikołajkowa fotobudka. Tego samego dnia o godz. 15.00 zostanie otwarte miejskie lodowisko(ul. Hauke-Bosaka 1). Wstęp wolny.

Mikołajki z MOSiRem

Również 6 grudnia do mikołajkowej zabawy zaprasza puławski MOSiR. O godz. 17.00 na kortach tenisowych wystartuje mini turniej tenisa ziemnego dla dzieci. W programie także inne konkurencje sportowe, konkurs na najładniejszy wierszyk lub piosenkę o świętym Mikołaju oraz słodkie upominki. Wstęp wolny.

Wystawa prac „Plastyków"

6 grudnia o godz. 12.00 w Galerii Aneks (POK „Dom Chemika") odbędzie się wernisaż wystawy wybranych prac dyplomowych uczniów Liceum Plastycznego im. Józefa Chełmońskiego w Nałęczowie. Wystawę będzie można oglądać od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 16.00 do 31 grudnia. Wstęp wolny.

Koncert „Powiśla"

W sobotę 8 grudnia o godz. 17.00 w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych w Puławach (ul. Wojska Polskiego 7) zatańczy Zespół Pieni i Tańca „Powiśle". Formacja zaprezentuje koncert zatytułowany „Tu wszędzie jest moja Ojczyzna - 65 lat grania i tańcowania w Niepodległej", zorganizowany z okazji uczczenia obchodów stulecia odzyskania niepodległości. Koncert wieńczy także obchody Jubileuszu 65-lecia istnienia zespołu. W programie najpiękniejsze pieśni i piosenki patriotyczne oraz polskie tańce narodowe i tańce z naszego regionu. Wstęp 10 zł.

Konferencja dla hodowców

We wtorek 11 grudnia o godz. 9.00 w Centrum Innowacyjno-Szkoleniowym Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli (ul. Pożowska 8), odbędzie się konferencja z zakresu hodowli trzody chlewnej pt. „Ochrona zdrowia świń". Tematyka będzie obejmowała m.in. zasady bioasekuracji, racjonalne stosowanie antybiotyków, soja w żywieniu trzody.

Marta Pietroń

Kino Sybilla zaprasza

REPERTUAR 7 – 13.XII.18r.

TYTUŁ FILMU	7.XII Pt	8-9.XII Sb-N	10-12.XII Pn-Śr	13.XII Cz
GRINCH *2D DUBBING* Animacja, b/o, 90 min.	15:00 17:00	13:00 15:00 17:00	15:00 17:00	14:15 16:00
DZIADEK DO ORZECHÓW I CZTERY KRÓLESTWA 2D DUBBING Familijny/przygodowy, od 7 lat, 99 min.	18:45	18:45	18:45	
BOHEMIAN RHAPSODY Biograficzny/dramat/muzyczny, od 12 lat, 134 min.	20:45	20:45	20:45	17:45
WIECZÓR KINOMANIAKA				
FUGA Thriller psychologiczny, od 15 lat, 110 min.				20:15

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze.

	SEANSE 2D/3D		
	Pn	Wt-Cz	Pt-Nd i święta
ULGOWY[1]	14 zł[3]	15 zł	16 zł
NORMALNY		17 zł	19 zł
RODZINNY[2]		15 zł	17 zł

1. Bilet ulgowy ważny z aktualną legitymacją (uczeń, student, emeryt, rencista)
2. Bilet rodzinny obowiązuje wyłącznie na filmy bez ograniczeń wiekowych (minimum 3 osoby, 1 lub 2 osoby dorosłe i dzieci)
3. Tani Poniedziałek nie obowiązuje w dni świąteczne

- Kasa kina czynna 30 minut przed rozpoczęciem pierwszego seansu do momentu rozpoczęcia ostatniego seansu
- Nieodebrane rezerwacje usuwane są 30 minut przed rozpoczęciem danego seansu.
- Dzieci do lat 3 otrzymują bilet bezpłatny (dziecko musi znajdować się pod opieką osoby dorosłej oraz nie zajmuje oddzielnego miejsca na sali)
- Wieczór Kinomaniaka – 14 zł /os.
- Karta Dużej Rodziny (ważna z dowodem osobistym lub legitymacją): WT – CZW – 14zł./os, PT-ND – 16zł./os.
- Bilet grupowy – 14zł./os (minimum 15 osób)

Ceny paliw

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	4,93	5,20	5,25	2,49
MZK	4,85	-	5,07	2,28
TESCO	4,84	5,09	5,02	2,33
BP	4,97	5,39	5,25	2,54
CARREFOUR	4,77	5,07	4,97	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	4,89	5,39	5,19	2,39
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	4,94	5,29	5,22	2,58

Pieski do adopcji w Kurowie

Urząd Gminy Kurów informuje o czterech pieskach porzuconych w Łąkoci. Gmina poszukuje im nowego domu. Szczegółowe informacje można uzyskać w UG, pod numerem tel. 81 881 17 77.

R E K L A M A

eprasa.pl 26ae1e975d

Nowy włodarz w akcji, pierwsze spotkania i decyzje już za nim

Jak Paweł Maj urządza się w gabinecie prezydenta Puław?

O pierwszych dniach na nowym stanowisku, plotkach o koalicji, współpracy z Tadeuszem Koconiem i rekordowym deficycie w kolejnym roku, „Wspólnota" rozmawia z prezydentem Puław, Pawłem Majem.

Paweł Maj powoli urządza się w gabinecie Prezydenta Miasta Puławy

W Jak minęły panu pierwsze dni na stanowisku Prezydenta Miasta Puławy?
Odkąd objąłem funkcję prezydenta mamy w urzędzie ogrom pracy i mnóstwo dokumentów do rozpatrzenia. Na wstępie musiałem przywrócić pełnomocnictwa kierownikom i dokończyć prace nad projektem budżetu, który 28 listopada osobiście złożyłem w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Lublinie. Powinien on być podpisany i złożony do 15 listopada przez poprzedniego prezydenta. Tak się nie stało. Jest wiele tematów ważnych dla funkcjonowania miasta, które wymagają analizy i decyzji.

W Objął pan gabinet, w którym przez wiele lat pracował Janusz Grobel. Czy już się pan w nim urządził?
Gabinet prezydenta sprawia dobre wrażenie i powinien sprzyjać komfortowi pracy. Najważniejsze jest jednak to, że jest i będzie otwarty dla mieszkańców. Dlatego zachęcam do odwiedzania mnie w sprawach miasta.

W Na pewno odbyło się już wiele pierwszych rozmów z kierownikami i ma pan pewne wrażenia, z którymi współpraca będzie układać się dobrze, a z którymi może gorzej.
Miałem już pierwsze spotkania z kierownikami wydziałów, radnymi i mieszkańcami. Na razie wśród pracowników urzędu nie chciałbym nikogo wyróżniać ani oceniać. Mam nadzieję, że z czasem moje działania przekonają ich do mnie. Jako ludzie nie lubimy zmian, a nawet ich się boimy, a na pewno wyniki wyborów były dla wielu osób zaskoczeniem i oznaczają nowe wyzwania. Radni przychodzili zapoznać się z projektem budżetu, który podpisałem i złożyłem w RIO. Cieszę się widząc ich zainteresowanie, tym bardziej że byli to radni nie tylko z mojego klubu. To zwiastuje dobrą współpracę z większością rady miasta.

W Na forach mieszkańcy komentują ostatnie działania - wyniki głosowania nad powołaniem przewodniczącej rady miasta i przywrócenie Tadeusza Koconia na stanowisko wiceprezydenta - jako dowód na istnienie koalicji Maj-PiS. Oficjalnie jednak ani pan, ani partia, nie potwierdzają tych informacji.
Wielokrotnie powtarzałem, że pragnę współpracy w podejmowaniu konkretnych uchwał, popieraniu idei i pomysłów korzystnych dla Puław. Więc ewentualna współpraca będzie podjęta wyłącznie dla dobra naszego miasta i nie będzie miało znaczenia, z jakiego klubu są radni przystępujący do niej. W tej chwili największą przychylność i chęć współpracy widzę ze strony radnych PiS. Wciąż liczę i zapraszam do współpracy wszystkich radnych. Wierzę głęboko, że nawet ci radni którzy już w dniu zaprzysiężenia zapowiedzieli, że będą w opozycji, będą popierali wszelkie dobre inicjatywy dla naszego miasta, niezależnie od poglądów politycznych i komitentów z których startowali. Polityka powinna się zakończyć wraz z zamknięciem urn.

W Mógłby pan zdradzić, dlaczego zdecydował się na współpracę z wiceprezydentem Tadeuszem Koconiem, którego prezydent Grobel odwołał z funkcji na dzień przed przekazaniem władzy?
Mamy bardzo dużo dokumentów oraz kwestii wymagających decyzyjności prezydenta. Niektórzy z kluczowych współpracowników nagle zachorowali i pozostają wciąż na zwolnieniach lekarskich. Pan wiceprezydent Kocoń ma duże doświadczenie m.in. w kwestiach administracyjnych. Dlatego postanowiłem, że powinien pozostać na 2-3 miesiące i przywróciłem mu uprawnienia decyzyjne. Chcę skorzystać z jego doświadczenia, które będzie pomocne w administrowaniu urzędem i ułatwi zachowanie ciągłości przejęcia przeze mnie spraw miasta. Tym bardziej, że nie obciąży to budżetu miasta. Wiceprezydent i tak pobrałby wynagrodzenie za najbliższe miesiące, ponieważ prezydent Grobel zwolnił go z obowiązku świadczenia pracy, z prawnie należnym wynagrodzeniem w czasie trwania trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Tadeusz Kocoń zrobił bardzo dobry gest dla miasta i zgodził się na dalszą pracę, w zasadzie bezinteresownie.
Gdy byłem radnym z panem wiceprezydentem ścieraliśmy się o różne kwestie, ale zawsze było to kulturalne i merytoryczne. Dlatego w najbliższych miesiącach liczę na dobrą współpracę. Mam nadzieję, że w tym okresie znajdę jego następcę na stanowisko wiceprezydenta. Przypominam, że powołam jednego wiceprezydenta, bo tak jak mówiłem w kampanii, nasze miasto nie potrzebuje tworzenia kolegium prezydenckiego z dwoma wiceprezydentami - dublowanie tego stanowiska do tej pory generowało dodatkowe koszty.

W Kiedy może nastąpić powołanie nowego wiceprezydenta?
Znalezienie osoby odpowiedniej na takie stanowisko nie jest łatwe, bo z różnych względów - finansowych, wizerunkowych (np. narażenie na internetowy „hejt", utrata prywatności całej rodziny) - kandydaci z odpowiednim doświadczeniem zawodowym, wiedzą o finansach, ekonomii, nie są zainteresowani pracą w samorządzie, na tak odpowiedzialnym stanowisku. Mam jednak pewne plany w tej kwestii. Kiedy podejmę decyzję, na pewno podam ją do publicznej wiadomości.

W W minionym tygodniu ostatecznie zatwierdził pan projekt budżetu miasta na kolejny rok i złożył go w RIO w Lublinie. Zapowiadał pan, że przyjmie pan budżet w formie zaproponowanej przez poprzednika, a jednak uaktualnił pan ten projekt. Deficyt wzrósł z 45 do 50 milionów. Mógłby pan opowiedzieć o tych zmianach?
W ponad 333 milionowym budżecie zmieniłem tylko dwie rzeczy, zwiększające deficyt o 4 miliony. Wiąże się to z tym, że uzyskaliśmy środki zewnętrzne 2,125 mln zł na budowę dróg: Powstańców Listopadowych i Kowalskiej, a do ich uzyskania i realizacji inwestycji potrzebny będzie własny nakład około 3,7 mln zł (5,9 mln całkowity koszt). Zwiększyłem także o ponad 200 tys. zł środki na oświatę, której niezbędne potrzeby były według mnie niedoszacowane. Poza tym nic nie zmieniałem, bo nie było na to czasu, a wciąż mieliśmy ponaglenia z RIO. Opracowanie projektu budżetu to praca złożona, trwająca wiele miesięcy w oparciu o wskaźniki i zapotrzebowania zgłaszane przez jednostki samorządu. Dlatego jestem zdziwiony, dlaczego prezydent Grobel nie podpisał i nie oddał budżetu w terminie. Podczas opracowywania budżetu postawiono na dwie wielkie inwestycje - Dom Chemika i halę sportowo-widowiskową - dlatego mniejszych zadań mamy niewiele. Z tego powodu tym bardziej zależało mi, by te dwie nieujęte w budżecie inwestycje drogowe zostały wykonane. Tym bardziej, gdyż to na nie mamy przyznane środki zewnętrzne i nie mogłem pozwolić, by to dofinansowanie zewnętrzne przepadło.

W Czy 2019 to będzie chudy rok dla Puław? Jak poradzimy sobie z zadłużeniem?
Będziemy mieli rekordowe zadłużenie sięgające 101 mln zł oraz 50 milionowy deficyt, czyli planowaną różnicę między przyszłorocznymi dochodami a wydatkami miasta. Część deficytu możemy pokryć z lokat bankowych i innych zaoszczędzonych wolnych środków, ale możliwe, że na 42 miliony będziemy musieli wyemitować nisko oprocentowane obligacje. Będę robił wszystko, żeby tak potężny dług miasta, wraz z nowym, przyszłorocznym budżetem, przestał się powiększać i z czasem zaczął maleć.

Kamil Wąsik

Tadeusz Kocoń przywrócony na stanowisko wiceprezydenta Puław

Tadeusz Kocoń pomoże Pawłowi Majowi w pierwszych miesiącach jego prezydentury. Nowy włodarz Puław przywrócił wiceprezydentowi uprawnienia odebrane przez Janusza Grobla na dzień przed odejściem z urzędu.

Tadeusz Kocoń po chwilowej przerwie powraca na stanowisko wiceprezydenta. Janusz Grobel korzystając ze swoich uprawnień odwołał go z funkcji na dzień przed uroczystą pierwszą sesją Rady Miasta Puławy, na której władze formalnie przejął Paweł Maj. Decyzji tej nie pochwalił nowy prezydent, który chciał, by Kocoń wspierał go w pierwszych dniach pracy. Dlatego po kilku dniach na stanowisku przywrócił zastępcę.

- Wczoraj zostałem powołany na stanowisko wiceprezydenta i znów mogę podejmować decyzje - potwierdził w ubiegły czwartek Tadeusz Kocoń. Warto dodać, że wiceprezydent nie musiał wracać do urzędu, bo poprzedni prezydent zwolnił go z obowiązku świadczenia pracy w czasie wypowiedzenia, co oznacza, że tak czy siak dostałby wynagrodzenie.

- Tadeusz Kocoń zrobił bardzo dobry gest dla miasta i zgodził się na dalszą pracę, w zasadzie bezinteresownie - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" prezydent Maj.

Dotychczasowy wiceprezydent pozostanie na stanowisku przez około 2-3 miesiące.

- O ile wiem to trwają poszukiwania zastępcy i dlatego do tego czasu pozostaję w urzędzie jako taki łącznik, osoba która ułatwi prezydentowi przejście do nowych obowiązków - tłumaczy wiceprezydent. „Wspólnota" zapytała go również o relacje z nowym prezydentem i funkcjonowanie urzędu.

- Te stosunki układają się poprawnie. Urząd funkcjonuje dość dobrze, ale wiele rzeczy jest jeszcze przed nami. Ja wykonuję czynności z tych zakresów, do których byłem powołany wcześniej, a dodatkowo przejąłem kompetencje, które należały do drugiego wiceprezydenta - mówi Kocoń.

Podczas inauguracyjnej sesji Rady Miasta Puławy w czwartek 22 listopada Tadeusz Kocoń siedział u boku Pawła Maja. Panowie mają ze sobą współpracować w najbliższych miesiącach

Tadeusz Kocoń,
wiceprezydent Puław

O ile wiem to trwają poszukiwania zastępcy i dlatego do tego czasu pozostaję w urzędzie jako taki łącznik, osoba która ułatwi prezydentowi przejście do nowych obowiązków

Kamil Wąsik

eprasa.pl 26ae1e975d

Czy mieszkańcy mogą czuć się bezpieczni?

Sanepid: Odry u nas nie ma

Choć choroba pojawiła się już na terenie naszego województwa, to pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Puławach uspokajają.- Nie stwierdzono żadnego przypadku odry na terenie powiatu puławskiego - podkreślają.

Odry u nas nie ma

Do 15 listopada tego roku w Polsce odnotowano 193 przypadki zachorowań na odrę. Ta zakaźna choroba pojawiła się również w naszym województwie - w Lublinie i Włodawie. Odra rozprzestrzenia się przede wszystkim drogą kropelkową podczas kontaktu z osobą chorą. Jak sytuacja wygląda na naszym terenie?

Na szczęście służby sanitarne jak dotąd nie stwierdziły w powiecie puławskim żadnego przypadku zachorowań na odrę. Jednak jej początkowe objawy niekiedy można pomylić ze zwykłym przeziębieniem. Co powinno nas zaniepokoić? Jakie objawy towarzyszą odrze?

- Wysoka gorączka, dochodząca do 39 a nawet 41 stopni, kaszel, katar, światłowstręt - wylicza Ewa Kazanowska-Zielińska, kierownik Sekcji Nadzoru Przeciwepidemicznego PSSE w Puławach i dodaje:

- Najbardziej charakterystycznym objawem jest wysypka. Początkowo jest ona grubo plamista, zlewająca się w żywo czerwone plamy z drobnymi grudkami o nieregularnych kształtach. Najpierw pojawia się ona za uszami, potem na twarzy, szyi, tułowiu, rękach i nogach.

O tym, jak podstępną chorobą jest odra świadczy chociażby fakt, że możemy się nią zarazić, a o tym nie wiedzieć, bo zanim pojawi się charakterystyczna wysypka mija zazwyczaj kilka dni.

- Osoba chora zaraża już na kilka dni przed wystąpieniem objawów choroby, aż do pojawieniem się charakterystycznej dla odry wysypki, a więc nie wiemy, że mamy do czynienia z osobą chorą. Po pojawieniu się wysypki chory może jeszcze zarażać do 3 dni. Okres wylęgania tej choroby wynosi od 6 do 18 dni (średnio 13 dni} - tłumaczy Kazanowska-Zielińska.

Jak każda choroba także i odra daje powikłania. Wśród najczęściej występujących lekarze wymieniają m.in. zapalenie ucha środkowego, które w niektórych przypadkach może doprowadzić nawet do utraty słuchu, a także biegunkę, zapalenie płuc, ostre zapalenie mózgu prowadzące do obrzęku mózgu oraz zaburzenia wzroku prowadzące do ślepoty.

Najbardziej niebezpieczna jest dla małych dzieci do 5. roku życia, osób nieszczepionych (przed 1975 rokiem w Polsce nie było obowiązku szczepienia przeciwko odrze) oraz z obniżoną odpornością (np. starszych). Jak podkreślają specjaliści jedyną skuteczną metodą zapobiegania odrze są szczepienia.

- Nie ma innej metody. Szczepienie przeciw odrze chroni przed zachorowaniem i ciężkimi powikłaniami. Podanie dwóch dawek szczepionki p/odrze w odstępie co najmniej 4 tygodni zapewnia trwałą ochronę. Ale jeżeli ktoś chorował, to ma już odporność - podkreśla kierownik Sekcji Nadzoru Przeciwepidemicznego PSSE w Puławach i dodaje:

- W Polsce pierwszą dawkę szczepionki podaje się dzieciom w 13-15 miesiącu życia, a drugą w wieku 10 lat, od stycznia 2019 r. w 6 r. ż. Skuteczność szczepienia po podaniu dwóch dawek szczepionki wynosi 98% i utrzymuje się do końca życia.

Wirusy atakują ze wzmożoną siłą?

Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Puławach monitoruje również liczbę zachorowań na grypę i choroby grypopodobne, dające podobne objawy. - W tym roku nie ma grypy potwierdzonej badaniami. W ubiegłym roku było 12 przypadków. Natomiast infekcji grypopochodnych było mało - 167. Myślę, że wynikało to z tego, że lekarze zgłaszali mniej przypadków. Lekarze zgłaszają w tym roku więcej zachorowań na choroby grypopodobne. Wynika to z dokładniejszej analizy zachorowań. Do tej pory (do 15 listopada) liczba zgłoszonych przypadków wynosi 1900 - zaznacza Ewa Kazanowska-Zielińska.

Zdaniem specjalistów wirusom nie służą minusowe temperatury. Z kolei, gdy słupek rtęci waha się w okolicy zera i lekko ponad nim, mnożą się jak szalone. W październiku, kiedy puławski Sanepid odnotował najwięcej przypadków poranki były chłodne, natomiast w późniejszych godzinach temperatura rosła do kilku, a w niektóre dni nawet kilkunastu kresek powyżej zera. To właśnie anomalie pogodowe i szybkie zmiany temperatur sprzyjają rozwojowi wirusów, co potwierdzają liczby zachorowań na choroby grypopodobne.

Jak ustrzec się przed chorobą?

- Unikać skupisk, miejsc, gdzie jest dużo ludzi, myć ręce, zasłaniać usta i nos w trakcie kichania, kaszleć należy w chusteczkę, którą wyrzucamy, albo w łokieć. Należy także ubierać się odpowiednio do pogody, aby uniknąć przegrzania lub wychłodzenia organizmu, zadbać o odpowiednią dietę, czyli wprowadzić do jadłospisu więcej owoców i warzyw, które zawierają witaminę C - radzi Ewa Zielińska-Kazanowska i dodaje:

- Ale najważniejsze są szczepienia ochronne, wykonane jeszcze przed sezonem, ale także i w trakcie.

Marta Pietroń

R E K L A M A

Sprzedawali rogale, aby pomóc starszym osobom

Młodzież z klas gastronomicznych Zespołu Szkół nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej w Puławach upiekła pyszne rogale. Pieniądze z ich sprzedaży będą przekazane dla osób starszych, które znalazły się w trudnej sytuacji.

Fot.Dominik Kęsik

Przygotowane przez uczniów ZS nr 1 rogaliki rozchodziły się w ekspresowym tempie

Podczas długiej przerwy uczniowie z klasy 1FT zachęcali szkolnych kolegów do zakupienia kilku rodzajów rogali, których cena wahała się od1 zł do 5 zł. Do stoiska ze smakołykami podchodzili nie tylko uczniowie, ale i także nauczyciele. Po 20 minutach sprzedaży rogali już zabrakło.

- Co roku celem naszej akcji jest pomoc osobom potrzebującym. W tym roku przyszła kolej na seniorów, którzy są samotni i znaleźli się w ciężkiej sytuacji finansowej. Zdecydowaliśmy, że postanowimy im pomóc. Wszystkie rogale rozeszły się w bardzo krótkim czasie, a całość zebranej kwoty przeznaczamy na pomoc samotnym seniorom - mówi w rozmowie ze Wspólnotą Dominika Widz - Wiejak, nauczycielka języka niemieckiego oraz jeden z organizatorów akcji. Poza nauczycielką do akcji zaangażowały się także Izabela Boguta, Renata Krupa oraz Katarzyna Czopko - Noworolnik.

Dominik Kęsik

Klaudia Gajowiak, Aleksander Jeżyna i Aleksandra Kapica
uczniowie z klasy 1FT w ZS nr 1 w Puławach

- Chciałabym pomóc dla szkoły, ponieważ chcę pokazać, że coś dla niej robię. Akcja była kilka razy ogłoszona, więc mam nadzieję, że uda się uzbierać trochę pieniędzy - przyznaje Klaudia
- Warto pomagać, ponieważ jest to fajne uczucie. Dzięki tej akcji uda się zebrać mnóstwo pieniędzy - mówi Aleksander
- Zorganizowaliśmy akcję, ponieważ chcemy pomóc starszej, chorej pani, która będzie mogła kupić leki - dodaje Aleksandra

R E K L A M A

eprasa.pl 26ae1e975d

Anna U. przyznała się do winy. Złożyła wniosek o dobrowolne poddanie się karze

Radni szkolili się w Krynicy. Sądzona będzie urzędniczka

Powiat opolski: Zapłacenia tysiąca dwustu złotych grzywny i naprawienia wyrządzonej gminie szkody domaga się prokurator od urzędniczki, która organizowała szkolenie józefowskich radnych w Krynicy.

W tej salce szkolili się radni i burmistrz Józefowa nad Wisłą z wypełniania oświadczeń majątkowych. Na szkoleniowca wybrany został były wójt gminy Wilków

Marcin Pytka,
zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim
Mechanizm tego oszustwa był taki, że kobieta przyjęła pieniądze od osób, które nocowały w ośrodku, natomiast nie przekazała ich dalej, nie opłaciła tego noclegu, tylko faktura została wystawiona na urząd gminy, a pieniądze przywłaszczyła

Opolska prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Annie U., urzędniczce z Urzędu Miasta Józefów nad Wisłą, odpowiedzialnej za zorganizowanie wyjazdu szkoleniowego radnych i burmistrza. Chodzi o słynne szkolenie w Krynicy, o którym pisaliśmy.

Dopuściła się oszustwa

Prokuratura zakończyła dochodzenie w sprawie szkolenia w Krynicy jeszcze przed wyborami, ale prokurator nadzorujący postępowanie o wynikach poinformował nas dopiero po wyborach. Trwało ono dziesięć miesięcy.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 29-letnia urzędniczka. Anna U. usłyszała zarzut oszustwa. To ona – jak ustalili śledczy – zajmowała się organizacją szkolenia i wszelkimi kontaktami z kierownikiem Centrum Szkoleniowego „U Leśników" w Krynicy, do którego udała się grupa radnych z burmistrzem Józefowa nad Wisłą na czele.

- Mechanizm tego oszustwa był taki, że kobieta przyjęła pieniądze od osób, które nocowały w ośrodku, natomiast nie przekazała ich dalej, nie opłaciła tego noclegu tylko faktura została wystawiona na urząd gminy, a pieniądze przywłaszczyła – wyjaśnia Marcin Pyka, zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim, który osobiście nadzorował całe postępowanie.

Chodzi o kwotę 396 zł. Były to pieniądze, jakie na opłacenie kosztów noclegu przekazało Annie U. troje małżonków radnych, biorących udział w wyjeździe szkoleniowym. Ich noclegi ostatecznie pokryte zostały z budżetu gminy, a nie mogły. Co do tego nie mieli żadnych wątpliwości śledczy.

- Faktura rzeczywiście obejmowała osoby, które nie były uprawnione do tego, żeby gmina zapłaciła za nie – potwierdza prokurator.

Urzędniczka przyznała się do winy. Złożyła wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Prokurator zgodził się na to.

- Jest to kara grzywny w wysokości 60 stawek dziennych liczonych po 20 zł każda i obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w kwocie 396 zł – dodaje.

Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim wyznaczył już termin rozprawy w sprawie oskarżonej o oszustwo urzędniczki z józefowskiego magistratu. Odbędzie się ona 13 grudnia o godz. 9:30.

Burmistrz i radni czyści

29-letnia urzędniczka jest jedyną osobą, jaka usłyszała zarzuty w sprawie szkolenia w Krynicy. Miało ono miejsce w listopadzie ubr. Brało w nim udział 10 radnych, burmistrz, Anna U. i troje małżonków radnych. Cały wyjazd kosztował podatników ponad 3 tys. zł. Pojechali gminnym busem.

Czy szkolenie w ogóle się odbyło?

- Z materiałów procesowych nie byliśmy w stanie ustalić, że ono się nie odbyło – twierdzi zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim. – Uczestnicy twierdzą, że w takim szkoleniu uczestniczyli, a z kolei my nie byliśmy w stanie wykazać przekonywującymi dowodami, że jego nie było. W związku z powyższym w tym zakresie nikt nie otrzymał zarzutów – dodaje.

Jak samo szkolenie wyglądało? Na to pytanie prokurator Pytka nie był nam w stanie odpowiedzieć, bo jak twierdził nie miał już akt sprawy u siebie i nie był mógł precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie. Przyznał jedynie, że w zeznaniach radnych pojawiły się rozbieżności.

- Część osób twierdzi, że otrzymało materiały szkoleniowe, część, że nie. Aczkolwiek nie są to na tyle duże rozbieżności, że byliśmy w stanie tylko na ich podstawie ustalić, że rzeczywiście do takiego szkolenia nie doszło – mówi prokurator Pytka.

Szkoleniowiec też czysty

Władze gminy Józefów nad Wisłą zleciły przeprowadzenie usługi szkoleniowej w Krynicy byłemu wójtowi gminy Wilków, który po przegranych cztery lata temu wyborach założył firmę świadczącą m.in. usługi szkoleniowe dla jednostek samorządu terytorialnego. Temat szkolenia obejmował dwa zagadnienia: działalność rady gminy w praktyce funkcjonowania jednostki samorządowej i oświadczenia majątkowe – podstawy prawne i prawidłowość wypełniania.

Szkoleniowiec pytany przez nas w styczniu o szkolenie w Krynicy nie chciał odpowiadać na nasze pytania, co zrodziło poważne wątpliwości czy rzeczywiście przeprowadził szkolenie w Krynicy. Twierdził wówczas, że odpowiedzi na nasze pytania naruszają prywatność jego i jego firmy. Za usługę szkoleniową zainkasował niespełna tysiąc złotych.

Czy szkoleniowiec był w Krynicy i przeprowadził rzeczywiście szkolenie?

- Tego też nie byliśmy w stanie udowodnić mu, że nie był. Z ustaleń procesowych, zeznań świadków wynika, że był – mówi prokurator Marcin Pytka.

Śledczy bazowali nie tylko na zeznaniach świadków. Jak udało nam się dowiedzieć, sprawdzali też, gdzie logowała się w dniach szkolenia komórka szkoleniowca. Prokurator zapytany o to, gdzie logowała się komórka szkoleniowca nie chciał odpowiedzieć na nasze pytanie.

- To już są szczegółowe informacje. Nie chciałbym jeszcze udzielać ich, bo nie wiadomo, jak ten proces się skończy. Także ich nie udzielę – usłyszeliśmy od zastępcy prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim.

Nie dawaliśmy za wygraną. Z informacji, jakie mieliśmy wynikało, że telefon komórkowy szkoleniowca w dniach szkolenia ani razu nie logował się w Krynicy, ani w pobliżu tego miasta. Dopiero, gdy prokurator usłyszał od nas to, potwierdził nasze informacje.

- Potwierdzę, że komórka zarejestrowana na niego, nie logowała się w Krynicy – mówi Pytka.

Szkoleniowiec, aby przeprowadzić dwudniowe szkolenie musiał pokonać trasę Opole Lubelskie – Krynica, czyli ponad 250 km w jedną stronę. Musiał też samodzielnie pokryć koszty transportu i noclegu, bo umowa zawarta z gminą mówiła tylko o zapłacie za przeprowadzoną usługę szkoleniową.

Teresiński nie nocował w ośrodku, w którym zatrzymali się radni. Gdzie nocował tego śledczy też nie chcą ujawnić.

- Nie nocował na miejscu. Wskazał miejsce, gdzie nocował. To też było sprawdzane. Tyle mogę powiedzieć – odpowiada wymijająco prokurator.

Nie ustępowaliśmy.

- To gdzie nocował, w jakimś innym ośrodku? – dociekamy. – To jest informacja, która w tym momencie nie ma znaczenia dla tego postępowania – ucina temat Pytka.

Prokuratura w prowadzonym postępowaniu nie korzystała z monitoringu, jaki był w ośrodku w Krynicy. Nie sprawdzała też transakcji wykonywanych kartami płatniczymi przez trenera.

Czy opolskim śledczym w związku z tym nie rodziły się podejrzenia?

- Rodziły się, dlatego wykonywaliśmy dalsze czynności w tej sprawie, i dlatego to postępowanie tyle trwało. Przesłuchiwaliśmy też świadków dodatkowo, którzy mieliby potwierdzić wersję jedną lub drugą. Nie udało się zweryfikować w sposób negatywny wersji przedstawionej przez szkoleniowca, dlatego też nie udało się udowodnić, że tak nie było – tłumaczy zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim i dodaje: - Wątpliwości zawsze są, aczkolwiek zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił na przedstawienie komukolwiek innych zarzutów.

Agnieszka Ciekot

Ukradli z biura dwa tysiące

Gm. Karczmiska: Okazja czyni złodzieja – mówi powiedzenie. Trzech mieszkańców gminy Karczmiska postanowiło wcielić je w życie, bo nie mieli za co kupić alkoholu.

asp.szt. Marcin Gentelman,
KPP w Opolu Lubelskim
Udało nam się odzyskać jedynie symboliczną kwotę, około 30 zł

Podejrzani o dokonanie kradzieży z włamaniem są to mężczyźni w wieku 22 lata, 36 i 46 lat. Chcieli wypić, a nie mieli za co. Wpadli więc na pomysł, że włamią się do biura jednej z lokalnych firm działających na terenie gminy Karczmiska.

- Sprawcy wyłamali zamek w drzwiach wejściowych, weszli do środka, a następnie z biura zabrali pieniądze w kwocie ponad dwa tysiące złotych – informuje asp. szt. Marcin Gentelman z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Zostali zatrzymani. U ubiegłym tygodniu usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem. Podczas przesłuchania podali powody popełnienia przestępstwa. Były bardzo przyziemne.

- Dwóch z nich miało wcześniej konflikt z prawem i przyznało się do zarzucanego im czynu. Udało nam się odzyskać jedynie symboliczną kwotę, około 30 zł - dodaje.

Mieszkańcy gminy Karczmiska nie unikną gary. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

(ja)

Zmarła z wychłodzenia

67-letnia mieszkanka gminy Opole Lubelskie jest pierwszą ofiarą niskich temperatur, jakie od kilku dni utrzymują się w powiecie opolskim. Ciało kobiety znalezione została na polnej drodze.

Prokuratura zarządziła sekcję zwłok denatki.

- Lekarz medycyny sądowej wykluczył, że do zgonu kobiety przyczyniły się osoby trzecie. Jako przyczynę zgonu podał wychłodzenie organizmu – mówi asp. szt. Marcin Gentelman z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Ciało kobiety odnalezione zostało w minioną środę we wsi Grabówka, na polnej drodze. Powiadomiona została policja.

- Synowa przekazała, że jej teściowa dzień wcześniej wyszła do lekarza, nie wróciła na noc. Nad ranem kobieta zaczęła się martwić i rozpoczęła poszukiwania – dodaje.

(ja)

eprasa.pl 26ae1e975d

MZK dba o pasażerów

Coraz więcej biletomatów w Puławach

Puławy: Nowe urządzenia są zlokalizowane na kilku ulicach. Miejski Zakład Komunikacji postanowił, że automaty biletowe znajdą się nie tylko w mieście, ale i także w sąsiednich miejscowościach. Koszt ich zakupu netto to około 770 tys. zł.

Coraz więcej automatów nie tylko w mieście

Do tej pory w Puławach działały dwa stacjonarne automaty do wydawania biletów - jeden przy Bramie Nr 1 Zakładów Azotowych, a drugi przy ulicy Piłsudskiego obok Skweru Niepodległości. Teraz bilet będzie można kupić w czterech nowych miejscach.

- W tej chwili jeżeli chodzi o miasto Puławy, to dodatkowo pojawiły się 4 biletomaty m.in. na ulicy Partyzantów, Lubelskiej, Centralnej i Piaskowej. Biletomaty zostały zakupione w ramach projektu unijnego. Dodatkowo w ramach budżetu obywatelskiego spółka zamontowała biletomat na ulicy Kilińskiego. Są one w trakcie prób technicznych, w najbliższym okresie wszystkie zafunkcjonują w pełnym zakresie - przyznaje Henryk Mizak, prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji w Puławach. Co ciekawe biletomaty znajdują się nie tylko w samych Puławach, ale i w kilku miejscowościach.

- Poza miastem biletomaty zostały zainstalowane w Kazimierzu Dolnym, Końskowoli, Janowcu, Górze Puławskiej oraz w Gołębiu. Przeprowadzono odbiory techniczne biletomatów w Kazimierzu Dolnym i Końskowoli, w najbliższym okresie czasu zostaną włączone do systemu sprzedaży biletów. Pozostałe biletomaty zostaną uruchomione w grudniu - dodaje w dalszej rozmowie Mizak. W automatach biletowych możemy zapłacić gotówką lub kartą płatniczą.

Czy bilety elektroniczne zastąpią papierowe?

Choć technologia coraz bardziej się rozwija, to już niedługo czekać nas będzie prawdziwa rewolucja. Jak podkreśla prezes MZK miasto chce wprowadzić w najbliższym czasie kolejne stacjonarne automaty.

- Tradycyjne punkty sprzedaży biletów papierowych systematycznie zawieszają swoją działalność i liczymy, że w przyszłości cała sieć dystrybucji biletów będzie oparta na automatach biletowych, a uzupełnieniem będzie dostępność biletów papierowych bezpośrednio u kierowcy autobusu. Dodatkowo informujemy, że w 13 najnowszych autobusach typ MAN, które zostały wprowadzone do eksploatacji w II półroczu br. istnieje możliwość odpłatności za przejazd bezpośrednio w autobusie z użyciem karty płatniczej w pierwszym kasowniku przy stanowisku kierowcy autobusu - informuje Henryk Mizak.

Dominik Kęsik

Fot. Dominik Kęsik

Biletomaty znajdują się nie tylko w Puławach, ale i także w innych miejscowościach. Na zdjęciu automat biletowy, który został zamontowany w Górze Puławskiej

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim		
Stanowisko	**Miejsce pracy/ Pracodawca**	**Płaca (brutto)**
Konserwator zieleni	Opole Lubelskie	**od 2100 zł**
Kierowca operator wózków jezdniowych	Opole Lubelskie	**od 2100 zł**
Pracownik drukowania	Poniatowa / POLIFOLIA Sp. z o.o.	**od 2300 zł**
Sprzedawca / Agent ubezpieczeniowy	Opole Lubelskie / PZU S.A.	**od 14,7 zł/h**
Tynkarz	Opole Lubelskie	**od 2000 zł**
Sprzedawca	Granice / MARCIN PLIS - SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY	**od 2100 zł**
Portier/ Dozorca	Opole Lubelskie / ARMA SP. Z.O.O.	**od 2100 zł**
Operator linii	Poniatowa	**od 2100 zł**
Mechanik pojazdów samochodowych	Poniatowa	**od 2100 zł**

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	**Miejsce pracy/ Pracodawca**	**Płaca (brutto)**
Cukiernik	Kurów	**od 2100 zł**
Operator maszyn do obróbki drewna	Kurów	**od 2100 zł**
Operator urządzeń do klejenia elementów odzieży	Puławy	**od 2100 zł**
Sprzedawca w garmażerce	Puławy	**od 2100 zł**
Kierowca	Puławy	**od 2300 zł**
Kelner	Kazimierz Dolny	**od 2100 zł**
Sprzątaczka	Puławy	**od 2250 zł**
Pracownik produkcyjny	Janowiec / REYPOL Sp. z o.o.	**od 2250 zł**
Operator wózka widłowego	Janowiec / REYPOL Sp. z o.o.	**od 2250 zł**
Sprzątaczka	Puławy	**od 2100 zł**
Kierowca KAT. C+E	Puławy / Maxvega Sp. z o.o.	**od 3500 zł**
Kierowca KAT. C	Puławy	**od 2100 zł**
Żałobnik	Puławy	**od 2100 zł**
Czynności produkcyjne	Łopatki	**od 13,7 zł / h**

R E K L A M A

Na razie bez szans na remont skateparku

Puławy: Zapowiadana przebudowa puławskiego skateparku przy ul. Niemcewicza na razie nie dojdzie do skutku. Mimo zorganizowania trzech przetargów, nie udało się wyłonić wykonawcy, który zrealizowałby zadanie po zaplanowanej cenie.

Skatepark to miejsce chętnie odwiedzane przez puławską młodzież, jednak od lat stan urządzeń do jeżdżenia na deskorolkach, rolkach i rowerach pozostawia wiele do życzenia. Dlatego częściej można natknąć się tam na nastolatków pijących piwo, niż uprawiających sport. Pasjonaci skateboardingu już kilka lat temu przekonywali władze o potrzebie remontu tego miejsca. Projekt modernizacji skateparku zgłaszali nawet w ramach budżetu obywatelskiego i choć ich propozycja przegrała z innymi (w tamtym czasie b.o. nie wykluczał zadań w szkołach i placówkach medycznych) prezydent docenił zaangażowanie młodych ludzi i zobowiązał się do zadbania o skatepark. Szansa na jego przebudowę pojawiła się wraz z miejskim programem realizacji. Niestety, jak na razie nie udało się znaleźć korzystnej oferty.

Wydział Inwestycji UM Puławy przeprowadził trzy przetargi na przebudowę skateparku. W pierwszym zgłosiły się dwie firmy, które mają doświadczenie w budowie takich obiektów, jednak zaproponowane oferty przewyższały możliwości urzędu, który na inwestycje zabezpieczył 2,7 mln zł. Pierwsza oferta opiewała na ponad 5, druga na 6,5 mln złotych. W drugim przetargu urząd zwiększył plan do 3,3 mln zł, jednak tym razem nie zgłosił się żaden oferent. W trzecim przetargu rozstrzygniętym w listopadzie ponownie zgłosiły się firmy z poprzedniego postępowania i zaproponowały podobne kwoty. Przetarg unieważniono. Co dalej z przebudową skateparku?

- W tym roku nie wyłonimy wykonawcy skateparku. Nie mamy w budżecie tylu pieniędzy, by zgodzić się na oferty tak mocno przekraczające kosztorys inwestorski. Ten rok jest w ogóle szalony, jeśli chodzi o budownictwo. Koszty inwestycji poszły w zasadzie o 100 % w górę. Stąd wiele przetargów nie dochodzi do skutku - tłumaczy Krzysztof Szczepański, kierownik Wydziału Inwestycji UM Puławy, po unieważnieniu ostatniego przetargu. Wśród zadań w projekcie budżetu miasta na 2019 rok nie przewidziano realizacji skateparku. Zgodnie z nieaktualnymi już planami urzędu zmodernizowany skatepark miał być gotowy jesienią 2019 roku.

Kamil Wąsik

NEKROLOGI

PUŁAWY

Wojciech Idziaszek, Puławy, 54 lata, zm. 20.11.
Genowefa Grzegorczyk, Grabówki, 82 lata, zm. 23.11.
Marianna Chabora, Zarzecze, 89 lat, zm. 24.11.
Danuta Filipek, Puławy, 85 lat, zm. 25.11.
Aleksander Kamola, Gołąb, 65 lat, zm. 24.11.
Marian Wierak, Klementowice, 66 lat, zm. 26.11.
Teresa Mazurek, Kurów, 63 lata, zm. 27.11.
Waldemar Kopeć, Gołąb, 72 lata. zm. 28.11.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I"
Mirosław Kuflewski
24-100 Puławy, ul. Bema 8
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

PONIATOWA

Edmund Koziński, Poniatowa, 79 l, zm. 24.11.
Seweryna Frączek, Poniatowa, 82 l, zm. 24.11.
Jan Ryszard Watras, Kraczewice Prywatne, 70 l, zm. 27.11.
Stanisław Staniak, Poniatowa, 70 l, zm. 27.11.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Danuta Pietroń, Godów, 69 l, zm. 22.11.
Stanisława Lalak, Opole Lubelskie, 82 l, zm. 23.11.
Bogumiła Zalewska, Opole Lubelskie, 97 l, zm. 23.11.
Dariusz Nagrodzki, Kłodnica, 49 l, zm. 24.11.
Zofia Kurek, Trzciniec, 92 l, zm. 26.11.
Stanisława Kwaśniak, Opole Lubelskie, 92 l, zm. 27.11
Adam Nowaczek, Karczmiska, 70 l, zm. 28.11.
Stanisław Skorek, Szczekarków, 82 l, zm. 28.11.

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20,
502 210 880

eprasa.pl 26ae1e975d

Projekt budżetu Puław na 2019 rok gotowy

Wielkie inwestycje obciążą miasto rekordowym deficytem

W ubiegłym tygodniu prezydent Puław złożył w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Lublinie projekt budżetu miasta na 2019 rok. Budżet opiewa na wielkie kwoty - rekordowy będzie deficyt miasta - blisko 50 milionów. Aż 333 miliony przewidziano na wydatki.

Fot.Prezydent Paweł Maj

Projekt budżetu Puław na 2019 rok już złożony. Prezydent Maj osobiście poinformował o tym mieszkańców na portalu społecznościowym

Najważniejszy miejski dokument gotowy

Prezydent Paweł Maj w ubiegłym tygodniu przedłożył projekt budżetu Puław na 2019 rok Radzie Miasta i RIO. W ubiegłych latach zwyczajowo projekt był gotowy wcześniej, jednak w tym roku ze względu na zmianę na stanowisku prezydenta, oddanie budżetu do RIO opóźniło się. Jak tłumaczył ustępujący prezydent, chciał pozostawić Pawłowi Majowi decyzję o podpisaniu budżetu i możliwość wprowadzenia ewentualnych poprawek. Ten zdecydował się na wprowadzenie tylko jednej zmiany.

- Projekt powinien zostać przygotowany do dnia 15 listopada i złożony przez mojego poprzednika, jednak tak się nie stało i termin nie został dochowany. Jedyną zmianę, którą wprowadziłem to budowa ulicy Powstańców Listopadowych oraz ulicy Kowalskiej. Zdecydowałem się na to, ponieważ w ostatnich dniach uzyskaliśmy środki zewnętrzne na realizację tych projektów w postaci 2,125 mln zł (środki własne to właśnie brakujące 3,765 tys. zł). Nie mogłem pozwolić na utratę tak dużej sumy środków zewnętrznych i dlatego zdecydowałem się wprowadzić tę jedyną zmianę - tłumaczył Paweł Maj, który tuż po złożeniu projektu w RIO, poinformował o tym internautów na swojej stronie internetowej.

Wielkie liczby w budżecie

Najważniejszą informacją zawartą w projekcie kolejnego budżetu miasta jest przewidywany rekordowy deficyt, co przyznaje sam prezydent. Różnica między wydatkami a dochodami wynosić będzie 50 mln złotych. Wszystko z powodu wielkich wydatków zaplanowanych przez miasto. Przy dochodach na poziomie 283,6 mln zł, puławski samorząd planuje wydatki rzędu 333 milionów. Z tego 225 mln to wydatki bieżące, a 108 mln stanowią wydatki majątkowe. Funkcjonowanie oświaty pochłonie ponad 81 mln zł, na utrzymanie transportu zbiorowego i zadania drogowe przewidziano około 21 mln zł, a na utrzymanie administracji około 20 mln zł. Miejska gospodarka mieszkaniowa oznacza planowany koszt 4,2 mln zł.

Wielkie pieniądze pochłoną dwie rozpoczęte już inwestycje. 65,5 mln zaplanowano na dalsze prowadzenie budowy nowej hali sportowo-widowiskowej, a 25,6 mln na modernizację budynku POK „Dom Chemika".

Kamil Wąsik

Projekt budżetu Puław na 2019 rok - podstawowe informacje

1. Planowane dochody łącznie - **283,6 mln zł**
dochody bieżące - **247 mln zł**
dochody majątkowe - **36,5 mln zł**
2. Planowane wydatki łącznie - **333,6 mln zł**
wydatki bieżące - **225,5 mln zł**
wydatki majątkowe - **108 mln zł**
3. Planowany deficyt - **49 mln 995 tys. zł**
4. Źródła pokrycia deficytu
Sprzedaż innych papierów wartościowych - **42 tys. zł**
Z wolnych środków - **3 mln zł**
Rachunki lokat - **5 mln zł**

Projekt budżetu Puław na 2019 rok - wybrane zadania

65 mln zł - budowa hali sportowo-widowiskowej
25,7 mln zł - przebudowa POK „Dom Chemika"
5,9 mln zł - budowa dróg w ul. Powstańców Listopadowych oraz przebudowa ul Kowalskiej
2,64 mln zł - utworzenie ośrodków wsparcia dla osób starszych, niepełnosprawnych i w kryzysie
2,4 mln zł - odnawialne źródła energii w Puławach
1,36 mln zł - przebudowa kompleksu ulic: Filtrowa i ppłka Konrada
950 tys. zł - rozwój zrównoważonego transportu łączącego m. Puławy i jego obszar funkcjonalny
900 tys. zł - przebudowa ul. Kochanowskiego
350 tys. zł - tężnia solankowa
300 tys. zł - zagospodarowanie skwerów miejskich jako elementów układu terenu zieleni
295 tys. zł - plac zabaw dla dzieci na Skwerze Niepodległości
200 tys. zł - „inteligentne" przejścia dla pieszych
200 tys. zł - modernizacja placu zabaw dla dzieci na ul. 6 Sierpnia

BIO RELAX - tu można pracować bezpiecznie i komfortowo

BIO RELAX, puławska firma świadcząca usługi medyczne została doceniona przez Państwową Inspekcję Pracy za komfortowe i bezpieczne warunki pracy. To jedyna firma z Puław doceniona w cyklicznym konkursie inspekcji.

Medyczna firma doceniona przez inspektorów

„Pracodawca - organizator pracy bezpiecznej" - pod taką nazwą Państwowa Inspekcja Pracy co roku organizuje konkurs, w którym docenia przedsiębiorstwa dbające o bezpieczeństwo swoich pracowników. W tym roku podczas uroczystej gali w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie III miejsce zostało przyznane puławskiemu BIO RELAX. Nagrodę odebrała dr Agata Potapska, dyrektor ds. zarządzania zasobami ludzkimi. To ona zdecydowała się zgłosić medyczną firmę do konkursu.

- Informację o konkursie znalazłam na stronie Państwowej Inspekcji Pracy. PIP organizuje go cyklicznie, ale nigdy nie pomyśleliśmy, żeby wziąć w nim udział. Postanowiliśmy spróbować - mówi dyrektor.

PIP rozliczał z wielu szczegółów

By wziąć udział w konkursie trzeba było wypełnić szczegółowy formularz i dołączyć szereg dokumentów. Wszystko po to, by udowodnić, że zakład pracy dba o bezpieczeństwo.

- Trzeba spełniać masę różnych wymogów i tutaj absolutną podstawą, by w ogóle przystąpić do konkursu, jest spełnienie norm wynikających z przepisów prawa: m.in. odpowiednie i terminowe szkolenie BHP pracowników, urlopy wykorzystywane w terminie i w pełnym wymiarze, brak wypadków w pracy w okresie ostatnich trzech lat, odpowiednia kubatura pomieszczeń. Oprócz tego pod uwagę brane są różne czynniki dodatkowe, takie jak odpowiednie warunki socjalne dla pracowników - m.in. zapewnienie pomieszczeń, w których mogą odpocząć, przygotować posiłek czy gorący napój. W konkursie uwzględniono również zapewnienie odpowiednich warunków dla osób niepełnosprawnych. Posiadamy windę, ciągi komunikacyjne bez progów, podjazdy i miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych. Wynika to również z charakteru naszej działalności - tłumaczy w rozmowie ze „Wspólnotą" Agata Potapska.

BIO RELAX musiał wykazać, że używana aparatura medyczna jest w dobrym stanie, a w pomieszczeniach z doprowadzoną wodą znajdują się płytki antypoślizgowe. Doceniono wyposażenie firmy w klimatyzatory i dystrybutory z wodą, które choć są nieobowiązkowe, poprawiają komfort pracy. Firma dba nie tylko o czynniki techniczne i wprost świadczące o bezpieczeństwie, ale również te przekładające się na psychiczny komfort pracowników i pacjentów, tak jak np. atrakcyjna kolorystyka w salach i gabinetach.

- Chcemy zminimalizować ryzyko wypadków w pracy, a zarazem zmaksymalizować komfort pracowników, bo sądzimy że zadowolony pracownik to zadowolony pacjent. Chcemy, żeby praca była bezpieczna i na wysokim poziomie - mówi dyrektor, która przyznaje, że nagroda dla firmy była zaskoczeniem, ze względu na formalne zasady konkursu, w którym przedsiębiorstwa usługowe i produkcyjne nie są rozdzielone na osobne kategorie.

- Kryteria konkursowe zostały ustalone w ten sposób, że punktowane były różne techniczne rozwiązania stosowane w zakładach produkcyjnych, których u nas, z racji charakteru prowadzonej działalności, nie ma. Dlatego sądziłam, że z formalnych względów nie zajmiemy wysokiego miejsca. Okazało się jednak, że PIP nas docenił - komentuje dyrektor BIO RELAX.

fot. Maciej Kaczanowski. Źródło: FB Bio Relax

Agata Potapska, dyrektor w BIO RELAX nagrodę za III miejsce w konkursie PIP odebrała na uroczystej gali w Lublinie

Kilkadziesiąt lat na puławskim rynku

Firma powstała w 1991 roku jako jednoosobowa działalność gospodarcza. Początki wiązały się z prowadzeniem fizjoterapii. Okazało się, że jest duże zapotrzebowanie na takie usługi.

- To nadal nasza dominująca działalność. Jednak mamy również Poradnię Psychologiczną i Logopedyczną, współpracujemy z wieloma lekarzami specjalistami. BIO RELAX pomaga nie tylko dorosłym, bo otworzyliśmy ośrodek rehabilitacji dla dzieci z zaburzeniami neurorozwojowymi. W okolicy nie ma drugiego takiego ośrodka. Oferujemy bezpłatną pomoc, bo wszystkie usługi realizujemy w ramach kontraktu z NFZ- mówi Agata Potapska, która w firmie realizuje się zarówno jako dyrektor, jaki i psycholog - jest doktorem psychologii, ma na koncie wiele publikacji, specjalizuje się w psychologii dziecięcej.

Obecnie BIO RELAX działa jako średnie przedsiębiorstwo, zatrudniając ponad 100 osób. Siedziba firmy mieści się na ul. Zielonej w Puławach.

Kamil Wąsik

Agata Potapska,
dyrektor ds. zarządzania zasobami ludzkimi BIO RELAX

Chcemy zminimalizować ryzyko wypadków w pracy, a zarazem zmaksymalizować komfort pracowników, bo sądzimy że zadowolony pracownik to zadowolony pacjent. Chcemy, żeby praca była bezpieczna i na wysokim poziomie

eprasa.pl 26ae1e975d

Droga była zablokowana przez kilka godzin

Śmiertelne potrącenie rowerzysty

Puławy: Nie żyje 73-letni mieszkaniec Puław. Mężczyzna na rowerze wtargnął wprost pod nadjeżdżający samochód.

Uderzenie musiało być silne, o czym świadczą uszkodzenia samochodu

Audi kontra rower

Do wypadku doszło w minioną środę przed godziną 8.00 na ul. Dęblińskiej w Puławach, na wysokości oczyszczalni ścieków. Jak ze wstępnych ustaleń policji wynika drogą od strony Dęblina w stronę Puław jechało osobowe audi. Gdy zbliżało się do pasów, nagle z prawej strony na zebrę wjechał rowerzysta. Niestety kierowcy samochodu nie udało się wyhamować. Auto uderzyło w mężczyznę.

Mimo szybko podjętej reanimacji 73-latka nie udało się uratować. Zmarł na miejscu.

Śledczy wyjaśnią, kto zawinił

Na miejscu pojawiły się służby ratunkowe oraz policja. Czynności prowadzi również prokurator, który zarządził sekcję zwłok rowerzysty. Ta pozwoli wyjaśnić dokładną przyczynę śmierci.

Za kierownicą audi siedział 18 – letni obywatel Ukrainy. Badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy. Razem z nim w aucie podróżowała jeszcze jedna osoba, która została odwieziona do puławskiego szpitala.

Uderzenie musiało być silne, o czym świadczą chociażby ślady na aucie – rozbita szyba i mocno wgnieciona karoseria.

- Trwają czynności. Dochodzenie wyjaśni, kto jest sprawcą wypadku – informuje nadkom. Waldemar Łazuga z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Ze względu na działania policji droga w miejscu wypadku jest zablokowana. Kierowcy musieli korzystać z objazdu przez ul. Komunalną i Zarzecze.

Marta Pietroń

Odpowie za spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym

Pow. puławski: Mateusz P., kierowca jednego z dostawczych aut, biorących udział w wypadku w Garbowie, w którym życie stracił kierowca pasażerskiego busa relacji Puławy - Lublin odpowiada z wolnej stopy, jednak grozi mu do 8 lat więzienia. Prokuratura nadal prowadzi śledztwo.

Do szpitali trafiło 16 rannych osób

Wracamy do sprawy tragicznego wypadku, który miał miejsce 13 września w Garbowie na drodze krajowej nr 12. Na prostym odcinku drogi w rejonie stacji paliw zderzyły się trzy pojazdy: pasażerski bus jadący z Puław, samochód dostawczy i pojazd ciężarowy. Dwa dostawcze busy jechały jeden za drugim w kierunku Warszawy. W pewnym momencie pierwszy z nich mocno zwolnił, gdyż kierowca samochodu osobowego jadącego przed nim, prawdopodobnie chciał skręcić w prawo, w kierunku jednej z pobliskich hurtowni. Jadący za nim kierowca drugiego pojazdu dostawczego iveco daily w ostatniej chwili zauważył ten manewr i chcąc uniknąć zderzenia zjechał na przeciwny pas ruchu. Doprowadził do czołowego zderzenia z jadącym z od strony Kurowa busem pasażerskim relacji Puławy-Lublin. Niestety w wyniku zdarzenia 53-letni, kierujący rejsowym busem poniósł śmierć na miejscu. Do szpitala z obrażeniami ciała trafiło 15 pasażerów busa oraz kierujący samochodem dostawczym, który został najciężej ranny.

25 - latek usłyszał zarzuty

Z racji na obrażenia, jakie poniósł podejrzewany o spowodowanie wypadku, czynności prokuratury lekko przesunęły się w czasie. Śledczy nadal prowadzą dochodzenie i czekają na dokładne opinie biegłych. Podejrzewany o spowodowanie wypadku 25- letni mieszkaniec gminy Borzechów usłyszał już zarzuty.

- Mateuszowi P. kierującemu pojazdem Iveco został przestawiony zarzut nieumyślnego spowodowana katastrofy w ruchu lądowym ze skutkiem śmiertelnym. Grozi mu za to kara od 6 do 8 lat pozbawienia wolności - informuje Katarzyna Abramowicz - Piłat, zastępca Prokuratora Rejonowego w Puławach.

Mateusz P. nie przyznaje się do winy

- Podejrzany został przesłuchany, jednak nie odniósł się do tego czy się przyznaje do postawionych zarzutów. Podczas przeprowadzonych czynności wyjaśnił tylko, że żeby uniknąć najechania na tył pojazdu znajdującego się przed im odbił w lewo i do wykonania takiego manewru jedynie się przyznał - opowiada prokurator Abramowicz.

Jeszcze we wrześniu w wyniku prowadzonego postępowania kierowcy, który jest podejrzewany o spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym zostało zatrzymane prawo jazdy. Mateusz P. złożył na tą decyzje zażalenie do Sądu Rejonowego w Puławach. Do dnia dzisiejszego sąd tego zażalenia nie rozpatrzył.

Śledztwo nadal trwa

Prokuratura nadal prowadzi to postępowanie, ponieważ biegli nie sporządzili jeszcze wszystkich wymaganych opinii.

- Oczekujemy nadal na opinie dotyczące kategorii obrażeń ciała 16 pasażerów busa. Niewykluczone, że po otrzymaniu opinii nastąpi modyfikacja zarzutów dla podejrzanego - wyjaśnia nasza rozmówczyni.

Gdy tylko śledczy zgromadzą pełny materiał dowodowy sprawa trafi do sądu. Do zapadnięcia wyroku 25 latek odpowiada z wolnej stopy i przebywa na wolności.

Monika Głos-Oszatowska

R E K L A M A

eprasa.pl 26ae1e975d

Przed nami finał

Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

W minioną niedzielę odbył się ostatni turniej klasyfikacyjny tegorocznego Grand Prix Puław w tenisie stołowym. Impreza na finiszu całorocznych zmagań przyniosła kilka zmian w czołówce klasyfikacji generalnej cyklu oraz na liście zawodników awansujących do pożegnalnych zmagań finałowych.

Ostatecznie podczas niedzielnych zmagań w poszczególnych grupach triumfowali: Bartłomiej Kramek, Dominik Maciąg, Jerzy Stępniak, Marek Taczalski oraz duet Taczalski/Stępniak. Turniej finałowy odbędzie się 16 grudnia.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA TURNIEJU
GRUPA MŁODZIEŻOWA
1. Bartłomiej Kramek, 2. Jakub Fiuk (Orzeł Komoszyce)
18-39 LAT
1. Dominik Maciąg (CKFiS Bełżyce), 2. Piotr Bocian (MKS MOW Puławy), 3. Cezary Domagalski (MKS MOW), 4. Mariusz Dydo (Puławy), 5-6. Kacper Woźniak (Sygnał Lublin), Emil Matraszek (MKS MOW), 7-8. Kazimierz Matraszek (Wronów), Jacek Kępka (Rudy), 9. Dawid Koral (Witoszyn).
40-55 LAT
1. Jerzy Stępniak (MKS MOW), 2. Sylwester Jasiocha (Topspin Kurów), 3. Leszek Gawidziel (MKS MOW), 5-6. Radosław Poświatowski (Puławy), Marek Krupa (Orzeł), 7-8. Dariusz Smaga (Opole Lubelskie), Piotr Mitruczuk (Puławy), 9. Ryszard Zawadzki (Puławy).
56 LAT I STARSI
1. Marek Taczlaski (Zakrzówek), 2. Andrzej Głodek (Żelechów), 3. Tadeusz Berliński (Puławy), 4. Marek Płachta (Kozienice), 5-6. Stanisław Kowalczyk, Bogdan Kotulski (obaj Puławy), 7. Leszek Matraszek (Końskowola).
DEBEL
1. Dominik Maciąg i Cezary Domagalski, 2. Marek Taczalski i Jerzy Stępniak, 3. Mariusz Dydo i Tomasz Ciurkowski, 4. Radosław Poświatowski i Piotr Bocian, 5-6. Dariusz Smaga i Marek Płachta, Sylwester Jasiocha i Leszek Gawidziel, 7-8. Piotr Mitruczuk i Tadeusz Berliński, Kazimierz Matraszek i Jacek Kępka, 9-12. Emil Matraszek i Kacper Woźniak, Jakub Fiuk i Bartłomiej Kramek, Dawid Koral i Ryszard Zawadzki, Stanisław Kowalski i Bogdan Kotulski.

SKŁAD FINAŁU
18-39 LAT
Piotr Bocian, Dominik Maciąg, Mariusz Dydo, Dawid Koral, Emil Matraszek, Jacek Kępka, Łukasz Chudzik, Kacper Woźniak (rezerwowi: Piotr Matraszek, Mikołaj Sieroń, Kazimierz Matraszek)
40-55 LAT
Leszek Gawidziel, Dariusz Smaga, Bogdan Grzybek, Tomasz Ciurowski, Piotr Mitruczuk, Norbert Mazurkiewicz, Radosław Poświatowski, Marek Krupa (rezerwowi: Zbigniew Ciołek, Sylwester Jasiocha, Leszek Bigaj)
56 LAT I STARSI
Andrzej Głodek, Tadeusz Berliński, Marek Płachta, Stanisław Kowalczyk, Leszek Matraszek, Marek Taczalski
OPEN
Radosław Poświatowski, Piotr Bocian, Dominik Maciąg, Łukasz Chudzik, Emil Matraszek, Marek Taczalski, Leszek Gawidziel, Norbert Mazurkiewicz, Bogdan Grzybek, Dariusz Smaga, Mariusz Dydo, Kacper Woźniak, Leszek Bigaj, Piotr Matraszek, Tomasz Ciurkowski, Sylwester Jasiocha (rezerwowi: Jacek Kępka, Tadeusz Berliński, Zbigniew Ciołek).
DEBEL
Radosław Poświatowski i Piotr Bocian, Bogdan Grzybek i Dariusz Smaga, Mariusz Dydo i Tomasz Ciurkowski, Leszek Gawidziel i Norbert Mazurkiewcz, Emil Matraszek i Piotr Matraszek, Jacek Kępka i Kazimierz Matraszek, Zbigniew Ciołek i Piotr Mitruczuk, Ryszard Zawadzki i Dawid Koral.

M.P.

II LIGA

WYNIKI 21. KOLEJKI
Ruch - Górnik 1:1
Bramki: Walski 54` - Lech 78` (s).
Skra - Bełchatów 1:0
Bramka: Nocoń 78`.
Radomiak - Olimpia G. 4:2
Bramki: Leandro 4` (k), 65` (k), 90`, Sokół 55` - Kita 78`, Ziętarski 86`.
Pogoń - Rozwój 1:0
Bramka: Walków 79`.
Błękitni - Znicz 3:2
Bramki: Cywiński 37`, Kwiatkowski 44`, Brzeziański 75` - Machalski 13`, 18`.
Elana - Gryf 0:2
Bramki: Rogalski 51`, Gorke 59`.
Widzew - Stal 0:0
Siarka - Olimpia E. - przeł.
Resovia - ROW - przeł.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Radomiak Radom	21	41	48:15
2	Widzew Łódź	20	39	34:16
3	Elana Toruń	21	36	32:19
4	GKS Bełchatów	21	34	24:13
5	Górnik Łęczna	21	34	36:33
6	Stal Stalowa Wola	21	31	31:26
7	Olimpia Grudziądz	21	31	39:33
8	Resovia Rzeszów	20	29	28:30
9	Skra Częstochowa	21	28	16:25
10	Znicz Pruszków	21	27	30:37
11	Gryf Wejherowo	21	26	29:35
12	Ruch Chorzów	21	25	27:27
13	Błękitni Stargard	21	24	23:36
14	Pogoń Siedlce	21	23	28:31
15	Siarka Tarnobrzeg	20	21	17:30
16	Rozwój Katowice	21	21	22:35
17	ROW Rybnik	20	18	17:27
18	Olimpia Elbląg	19	17	14:27

Piłkarze II ligi zakończyli zmagania w 2018 roku. Powinny do skutku dojść jeszcze mecze przełożone z 21 kolejki oraz bój Olimpii E. z Widzewem. Inauguracja wiosny została zaplanowana na pierwszy weekend marca.

NAJSKUTECZNIEJSI
15 goli - Leandro (Radomiak)
11 goli - F. Kozłowski (Elana), A. Paluchowski (Pogoń), P. Szysz (Górnik)
9 goli - P. Wojciechowski (Górnik)
8 goli - A. Dziubiński (Stal)
7 goli - A. Balicki (Ruch), B. Buczek (Resovia), M. Michalski (Widzew)

M.P.

Mistrz na kolanach

Największą niespodzianką trzeciej kolejki Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej była porażka Nepomucena.

Zespół, który w poprzednim sezonie cieszył się z mistrzostwa, został rozbity aż 4:0 przez Cukro-Trans. Sytuację wykorzystał Art-Mag. Dzięki wygranej nad Plenerem wskoczył na pozycję wicelidera. Pierwszy triumf odniósł M. Z. Drzewce, pokonując KS Górę Puławską. Ruke po dwóch golach Jakuba Dymka rozprawił się z OSK Kamil.

W II lidze trzy drużyny mają komplet punktów. Sanit&Pizzeria OK zgodnie z przewidywaniami rozbił Reypol Team. Orły nie miały większych problemów z SKS-em Leokadiów, zaś Powiślak bez straty gola rozprawił się z Hilarisem.

I LIGA
WYNIKI 3. KOLEJKI
KS Góra Puł. - Drzewce 1:2
Bramki: Paweł Czekaj - Kamil Kopeć, Sebastian Kuzioła.
OSK Kamil - Ruke 0:2
Bramki: Jakub Dymek x2.
Art-Mag - Plener 4:2
Bramki: Krystian Michalak x2, Mateusz Kamola, Bartosz Kursa - Damian Miroński, Andrzej Niewielski.
Cukro-Trans - Nepomucen 4:0
Bramki: Rafał Wałach x2, Paweł Wolszczak, Mateusz Antoniak.

TABELA I LIGI			
Ruke	3	9	10:3
Art-Mag	3	7	9:4
Cukro-Trans	3	6	8:5
Nepomucen	3	6	12:5
M.Z. Drzewce	3	4	4:12
OSK Kamil	3	3	10:8
Plener	3	0	6:13
KS Góra Puł.	3	0	3:12

NASTĘPNA KOLEJKA
(09.12., niedziela): KS Góra Puławska - Plener (godz. 17:00), Nepomucen - Ruke (godz. 17:30), OSK Kamil - M.Z. Drzewce (godz. 18:00), Cukro-Trans - Art-Mag (godz. 18:30).

II LIGA
Sanit - Reypol 7:1
Bramki: Cristian Górski x2, Kamil Wrzesiński x2, Mateusz Hinz, Karol Sujka, Kamil Jezierski - Rafał Pietrzyk.
Orły - Leokadiów 5:1
Bramki: Michał Błaziak x3, Arkadiusz Szczypa, Wojciech Zyska - Michał Wiejak.
Hilaris - Powiślak 0:6
Bramki: Krystian Salamandra x2, Maciej Jakóbczyk, Patryk Kędra, Jakub Stalęga, Sebastian Rukasz (s).
Dragon - Agencja DP 1:0
Bramka: Adam Dydkowski.
Dream Team - Mezap 5:0
Bramki: Łukasz Giza x2, Wojciech Starek, Mateusz Gawrysiak, Łukasz Zjawiony.

TABELA II LIGI			
Sanit	3	9	18:2
Orły	3	9	18:4
Powiślak	3	9	12:1
Dream Team	3	6	12:3
Agencja DP	3	6	9:2
Dragon	3	3	4:8
Leokadiów	3	3	3:7
Hilaris	3	0	2:15
Reypol	3	0	4:21
Mezap	3	0	0:18

NASTĘPNA KOLEJKA
(09.12., niedziela): Dragon - Mezap (godz. 14:30), Orły - Agencja DP (godz. 15:00), Pizzeria OK - SKS Leokadiów (godz. 15:30), Reypol - Powiślak (godz. 16:00), Dream Team - Hilaris (god. 16:30).

M.P.

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.
Mateusz Połynka
lysy162@poczta.onet.pl,
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

eprasa.pl 26ae1e975d

Przemeblowania w lidze

Po czwartej kolejce amatorskiej regionalnej ligi siatkówki KLEM-LIGA mamy nowego lidera w postaci licealistów z Moonshiners Squad.

Co prawda lider planowo wygrał za trzy punkty z licealistkami z Ladies Team, jednak strata seta z jedyną żeńska ekipą w lidze trochę ostudziła pychę licealistów. W hitowym meczu LaVidaLoca - PGE Gladiatorzy odnotowano małą niespodziankę. Faworyt rozgrywek z gminy Końskowola nie dał rady podrażnionym po ostatniej porażce gladiatorom i po bardzo ciekawym meczu przegrał 1:3.

W trzecim meczu najlepszy swoje spotkanie rozegrali Ukraińcy z Small Guardians i byli bliscy wygrania historycznego seta z Absolwent Team. Presja była jednak zbyt wielka i po serii niewymuszonych błędów bardziej doświadczeni absolwenci wygrali 25:22, przegrywając 21:22. Kolejne sety były formalnością dla absolwentów.

KLEM-LIGA jest w tym roku bardzo wyrównana i trudno wskazywać faworyta przed jakimkolwiek meczem drużyn z miejsc 1-5. Oczywiście nie można lekceważyć drużyn z miejsc 6-7, o czym przekonali się liderzy tabeli oraz absolwenci. Nikt nie może zagrzać miejsca na dłużej niż dwie kolejki na fotelu lidera, a strata punktów w poszczególnych meczach to również spadek w ligowej tabeli o kilka miejsc. Najlepszym przykładem jest LaVidaLoca, która po dwóch kolejkach była na szczycie tabeli, natomiast po dwóch kolejnych rundach jest dopiero na piątej pozycji.

WYNIKI 4. KOLEJKI

LaVidaLoca – PGE Gladiatorzy

1:3

(23:25, 25:23, 17:25, 22:25)

LaVidaLoca: Daniel Kowalik, Tomasz Ciotucha, Damian Rodzik, Jarosław Kowalik, Krzysztof Rodzik, Mariusz Harmasz.

PGE Gladiatorzy: Krystian Bartuzi, Daniel Kruk, Przemysław Gawda, Marcin Jabłoński, Julia Kruk.

Absolwent Team – Small Guardians

3:0

(25:22, 25:13, 25:10)

Absolwent Team: Kamil Kruk, Piotr Mazur, Joanna Eciak, Karolina Pączkowska, Izabela Eciak, Piotr Matyjaszek.

Small Guardians: Danh Vu An, Roman Romanov, Pavlo Fomin, Daniel Parshyn, Polievoi Tymur, Dmitrii Franko, Kacper Jasiocha.

Moonshiners Squad – Ladies Team

3:1

(25:13, 22:25, 25:15, 25:20)

Moonshiners Squad: Krystian Kałdonek, Jakub Wrzesiński, Adrian Bieniek, Karol Grykałowski, Bartosz Kozak, Jakub Tarkowski, Kamil Gawlik.

Ladies Team: Agnieszka Rusinek, Karolina Łowczak, Aleksandra Migdal, Dominika Bartuzi, Katarzyna Kruk, Monika Rodzik, Oliwia Płowaś.

Strong Klem - pauza

Ladies Team (od lewej): Oliwia Płowaś, Aleksandra Migdal, Natalia Śmich, Dominika Bartuzi, Monika Rodzik, Agnieszka Rusinek

TABELA ROZGRYWEK			
Moonshiners Squad	4	9	11:4
Strong Klem	3	7	8:3
PGE Gladiatorzy	3	6	7:5
Absolwent Team	3	6	6:4
LaVidaLoca	3	5	7:5
Ladies Team	3	3	5:6
Small Guardians	4	0	0:12

M.P.

R E K L A M A

USŁUGI BUDOWLANE
- Gładzie na mokro (bezpyłowe)
- Malowanie
- Układanie paneli podłogowych i ściennych
- Układanie kamienia dekoracyjnego
- ściany i sufity z płyt gipsowych
- Układanie terakoty i glazury
- Montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- Tynki dekoracyjne

PUŁAWY 514 012 218

NA WYNAJEM
LOKALE od 13m²
ul. Słowackiego 2, PUŁAWY
698 644 696

Adam Iskra
Producent garaży blaszanych
WYKONUJEMY:
- garaże i bramy w dowolnych wymiarach
- kojce
- napędy do bram
- membrany dachowe (opcja)
www.iskragaraze.pl
• GARAŻE BLASZANE • BRAMY GARAŻOWE • AUTOMATYKA
Magazyn: ul. Północna 27
Klonowa 15/35 23-200 Kraśnik
663 310 306 723 492 306

Dental-Med
Gabinet stomatologiczny
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna
Gabinet stomatologii dziecięcej
- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozweselający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulanie
- bezwiertłowe leczenie próchnicy – ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnąrzustnej
leczymy dzieci

profesjonalna pralnia dywanów
parowo.pl
ecofresh
Moszczanka 98c, 08-500 Ryki
/myjniaecofresh
Odbiór dywanów od klienta
Ryki, Dęblin, Puławy Kozienice i okolice
509 907 911 509 501 606

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE
Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.
Mateusz Połynka
lysy162@poczta.onet.pl, polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Dental-Med
Centrum Stomatologii
Wykonujemy
Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ
zapisy/rejestracja
Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)
tel. 696 080 999
www.dentalmed.pulawy.pl

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY
Restauracja "POD DĘBAMI"
www.poddebami.pulawy.pl
Dwie klimatyzowane sale:
• Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
• Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
• Posiadamy parking przy lokalu.
tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470

eprasa.pl 26ae1e975d

Załoga zaniepokojona. Premie pod znakiem zapytania.

Azoty: Związkowcy poskarżyli się premierowi

Puławy: Międzyzakładowa Komisja „Solidarności" w puławskich Azotach wysyła pismo do premiera Morawieckiego. Pracownicy zakładów martwią się o sytuację w firmie, która wypracowuje mniejsze zyski, co przekłada się również na brak kolejnej premii kwartalnej. Zagrożona jest też wypłata nagrody rocznej. - Czas pokaże jaka będzie odpowiedź i czy sięgniemy po jakieś bardziej zdecydowane środki - mówi Piotr Śliwa, przewodniczący zakładowej „S".

Fot.Magdalena Kaczanowska

Związkowcy w imieniu pracowników Zakładów Azotowych w Puławach domagają się podjęcia natychmiastowych działań, które nie obniżając dotychczasowych standardów funkcjonowania, spowodują wypłatę w pełnej wysokości premii kwartalnych, nagrody z zysku oraz premii świątecznych w wysokości średniej zakładowej

Piotr Śliwa,
przewodniczący NSZZ „Solidarność"
Od załogi mamy przekaz, że fabryka „idzie na pełny gwizdek", są transporty, jest sprzedaż, a wyniki tego nie odzwierciedlają

Praca na pełen gwizdek, mierne wyniki

Po ostatnich doniesieniach o gorszych wynikach finansowych Grupy Azoty Puławy Komisja Międzyzakładowa NSZZ Solidarność przy Grupie Azoty Puławy postanowiła podjąć kilka działań zaradczych. Jednym z nich jest poinformowanie o niepokojącej sytuacji premiera RP. Związkowcy wystosowali dwa pisma - do Mateusza Morawieckiego, a także do ministra Joachima Brudzińskiego.

- Postanowiliśmy poinformować premiera o tym, że zadziało się coś złego. Od załogi mamy przekaz, że fabryka „idzie na pełny gwizdek", są transporty, jest sprzedaż, a wyniki tego nie odzwierciedlają. Chodzi nam o dobro firmy, bo nie pamiętamy, by spółka notowała taki ujemny zysk kwartalny. Załoga jest zaniepokojona, bo drugi kwartał w związku z gorszymi wynikami mamy bez premii kwartalnej. Czas pokaże, jaka będzie odpowiedź, czy w ogóle będzie i czy sięgniemy po jakieś bardziej zdecydowane środki - tłumaczy Piotr Śliwa, Przewodniczący KM NSZZ Solidarność.

Chcą lepszego zarządzania

Związkowcy w tekście opublikowanym na stronie zakładowej „Solidarności" tłumaczą, że standardy zarządzania Azotami odbiegają od tego, czego można było spodziewać się po dobrej zmianie i dlatego do zarządu przekazano stanowisko komisji.

- Domagamy się (w stanowisku do zarządu - przyp. red.) podjęcia natychmiastowych działań, które nie obniżając dotychczasowych standardów funkcjonowania, spowodują wypłatę w pełnej wysokości premii kwartalnych, nagrody z zysku oraz premii świątecznych w wysokości średniej zakładowej - informuje „Solidarność" we wpisie na stronie internetowej. Treść pism do premiera i ministra nie została przekazana mediom ani zarządowi „Puław". Obydwa pisma są dostępne dla członków związku w siedzibie „Solidarności" na Azotach.

Pokażmy poparcie na uroczystościach

W ostatnich informacjach Komisja Międzyzakładowa mobilizuje swoich członków i zaprasza ich na obchody kolejnej rocznicy wprowadzenia Stanu Wojennego. W tym roku uroczystości odbędą się zarówno 13, jak i 16 grudnia. W niedzielę o 12:00 , z udziałem Arcybiskupa Metropolity Lubelskiego Stanisława Budzika, odbędzie się uroczysta msza św. w kościele pw. św. Brata Alberta, a o 14:00 na zakładach zaplanowano odsłonięcie pomnika upamiętniającego wydarzenia Stanu Wojennego. Uczestnictwo w uroczystościach to nie tylko okazja do upamiętnienia wydarzeń Stanu Wojennego, w tym strajku na Zakładach Azotowych, który wybuchł 14 grudnia 1981 r (po sześciu dniach spacyfikowany przez 500 milicjantów, ormowców i żołnierzy). Jak przekonuje komisja w odezwie na stronie, warto przyjść na uroczystości, by pokazać swoje zainteresowanie i zaniepokojenie sytuacją na Azotach.

- To, ile nas tam będzie, pokaże, jak bardzo jesteśmy zdeterminowani w walce o swoje prawa i o pozycję naszego Zakładu w Grupie Azoty. Ci, którzy nie przyjdą, deklarują, że jest im z tym, co się dzieje, bardzo dobrze lub że mają na to wszystko – jak mówi młodzież – wywalone, a fakt, że stajemy się zakładem konfekcjonującym wyroby dla Tarnowa, jest im obojętny. Przykład sukcesu, jakim było zakończenie sporu zbiorowego, pokazuje, że walka ma sens, ale musimy czuć poparcie całej załogi. W kościele nie ma monitoringu - przekonuje KM w odezwie, nawiązując do obaw niektórych pracowników, którzy w obawie przed zwolnieniami i innymi konsekwencjami obawiali się wyrażania poparcia dla związkowców podczas ostatniego sporu zbiorowego na Azotach (XI 2017 - VIII 2018) i lipcowej pikiety w obronie związkowca „Solidarności" zwolnionego z pracy.

Kamil Wąsik

Cała gmina pomaga pogorzelcom

Do pożaru doszło najprawdopodobniej przez nieszczelność przewodów kominowych. Ogień najpierw pojawił się na strychu

Pow. Puławski: Rodzina z Karmanowic (gm. Wąwolnica), której spalił się dom nie została bez pomocy. Ponad 12 tys. zł zebrali dla nich tylko mieszkańcy ich wsi. A to nie wszystko. - Jestem zbudowany postawą i hojnością mieszkańców - mówi Adam Bieniek, radny z Karmanowic, jeden z koordynatorów akcji pomocy.

Ty też możesz pomóc!

Pieniądze na odbudowę domu rodziny z Karmanowic można wpłacać na konto nr 12 8733 0009 0023 3121 3000 0010

Pożar rodzinie Dysputów zabrał dach nad głową w sobotę 24 listopada wczesnym rankiem. To, czego nie strawił ogień zostało zalane wodą podczas akcji gaśniczej, w której brało udział kilka zastępów straży pożarnej. Tego samego dnia sąsiedzi i znajomi oraz władze gminy zapowiedziały, że pogorzelcy nie zostaną sami. Sołtys wsi oraz gminny radni zapowiedzieli zbiórkę na rzecz pogorzelców w samych Karmanowicach.

Marcin Łaguna,
wójt gminy Wąwolnica
W przyszłym roku budżetowym również przewidujemy pomoc i wsparcie z gminy dla poszkodowanych państwa

W ubiegłym tygodniu pieniądze, które poszkodowani będą mogli przeznaczyć na odbudowę domu, zbierało w miejscowości 8 osób, m.in. strażacy i członkinie Koła Gospodyń Wiejskich. Jej wyniki przerosły najśmielsze oczekiwania pomysłodawców. W samych Karmanowicach, gdzie mieszka około 150 rodzin udało się zebrać ponad 12 tys. zł- Jestem bardzo zbudowany postawą i hojnością mieszkańców. Cieszę się, że w takiej sytuacji potrafimy się zjednoczyć - mówi Adam Bieniek, radny gminny z Karmanowic i dodaje:

- Nawet jak kogoś nie było akurat w domu, przynosił pieniądze następnego dnia. W minioną niedzielę zbiórki do puszek na rzecz pogorzelców odbyły się także przed kościołem w Wąwolnicy i pobliskich Grabówkach.Cały czas trwa zbiórka produktów trwałych - spożywczych i chemii - w karmanowickiej szkole. Tych także nazbierało się już sporo.- Ustaliliśmy, że produkty wydamy rodzinie w trzech partiach. Pierwszą na Mikołaja, drugą na święta, a trzecią po nowym roku - wyjaśnia Adam Bieniek.

W pomoc rodzinie Dysputów włączyli się też strażacy z Łopatek, którzy walczyli wtedy z pożarem ich domu. Na ich apel o zbiórce odpowiedziało wielu mieszkańców gminy.

- Meble, naczynia, ręczniki. mamy obiecane u ludzi zapisane pod numerem telefonu suporek, druty żebrowe, bojler, lodówki, pralki - wylicza Paweł Bieniek z OSP w Łopatkach. 2050 zł poszkodowanym przekazała rada gminy w ramach swoich diet. 5 tys. zł za pośrednictwem wąwolnickiego Ośrodka Pomocy Społecznej wypłaciła gmina. - W przyszłym roku budżetowym również przewidujemy pomoc i wsparcie z gminy dla poszkodowanych państwa, którzy będą ponosić koszty związane z wynajmem tymczasowego lokum - zapowiada Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica. W Banku Spółdzielczym w Nałęczowie zostało utworzone konto, na które można wpłacać datki na odbudowę domu . - Bardzo cieszy ze tak wiele organizacji oraz osób prywatnych wyraziło chęć pomocy w sytuacji tak wielkiej tragedii i za to jesteśmy bardzo wdzięczni - podkreśla Marcin Łaguna.

Marta Pietroń

32,8 tys. zł odprawy dla Nakoniecznego

Tyle dostał były członek Zarządu Województwa Lubelskiego. To najmniejsza kwota spośród całego składu ZWL.

Imię i nazwisko	Odprawa (brutto)	ekwiwalent za niewykorzystany urlop (brutto)
Sławomir Sosonowski, Marszałek Województwa Lubelskiego	35 460 zł	26 670,19 zł
Krzysztof Grabczuk, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego	36 750 zł	41 754, 68 zł
Grzegorz Kapusta, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego	36 750 zł	6 469,03 zł
Arkadiusz Bratkowski, Członek Zarządu Województwa Lubelskiego	32 850 zł	16 821,89 zł
Paweł nakonieczny, Członek Zarządu Województwa Lubelskiego	32 850 zł	-

Paweł Nakonieczny funkcję członka Zarządu Województwa Lubelskiego piastował od 2014 roku. Do jego kompetencji należało mienie, inwestycje, transport i drogownictwo. Były wicestarosta powiatu puławskiego w latach 2010 - 2014 również ostatnich wyborach samorządowych starał się o głosy wyborców. Ponownie ubiegał się o mandat radnego wojewódzkiego z listy Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska i nie wykluczone, że przy odpowiednim układzie sił w sejmiku w dalszym ciągu mógłby piastować tę funkcję. Niestety, zdobywając 6783 głosy nie znalazł się w nowym składzie gremium i musiał pożegnać się ze stanowiskiem. Na koniec pracy w Urzędzie Marszałkowskim, podobnie jak pozostali członkowie ZWL dostał odprawę

- Zgodnie z ustawą o pracownikach samorządowych (art. 40), Marszałkom i członkom zarządu przysługuje odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia i ekwiwalent za urlop. Akurat pan Paweł Nakonieczny chodzi na urlopy, więc ekwiwalentu za urlop nie dostał, ale odprawę dostał. To jest kwota 32 tys. 850 zł, czyli trzykrotność poborów - informuje Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy Marszałka Województwa Lubelskiego i dodaje, że pieniądze już zostały wypłacone.

Jak się okazuje samorządowiec z powiatu puławskiego dostał najmniej spośród wszystkich członków ZWL. W sumie urząd wypłacił im 266,3 tys. zł brutto. Największą odprawę dostali dwaj wicemarszałkowie - Grzegorz Kapusta i Krzysztof Grabczuk, któremu przysługiwał również największy ekwiwalent za niewykorzystany urlop.

Chcieliśmy zapytać Pawła Nakoniecznego o dalsze plany zawodowe. Niestety jego komórka nie odpowiadała.

Marta Pietroń

eprasa.pl 26ae1e975d

LIGA I

WYNIKI 21. KOLEJKI
Warta - Puszcza 2:0
Bramki: Janicki 83`, Spławski 90`.
Garbarnia - Podbesk. 0:2
Bramki: Sierpina 23`, Cabaj 75` (s).
Stomil - ŁKS 2:2
Bramki: Kuban 25`, Zając 87` - Łuczak 17`, Wolski 49`.
Termalica - Tychy 3:1
Bramki: Gergel 31` (k), Purece 48`, Kiełb 90` - Grzeszczyk 64`.
Chrobry - Wigry 0:2
Bramki: Bartczak 75`, Bida 90`.
Odra - Raków 0:2
Bramki: Petrasek 68`, Schwarz 85` (k).
Stal - Bytovia 2:1

Bramki: Bowak 36`, Soljić 45` (k) - Kuzimski 15`.
Katowice - Sandecja 0:0
Chojnicz. - Jastrzębie - przełożony na 3 grudnia. W pierwotnym terminie nie odbył się ze względu na zły stan murawy.

MECZE 19. KOLEJKI
Sandecja - Odra 2:0
Bramki: Dudzic 43`, Małkowski 88` (k).
Stal - Puszcza 1:0
Bramka: Mikołajczyk 33` (s).
Termalica - Podbesk. 1:0
Bramka: Purece 81`.
Katowice - ŁKS 1:1
Bramki: Rozmus 66` (s) - Radionow 90` (k).
Chojnicz. - Wigry 3:1
Bramki: Przybecki 16`, Mikołajczak 24`, Piotrowski 85` - Adamec 66`.
W pierwotnym terminie nie odbyły się ze względu na powołania zawodników do reprezentacji narodowych

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Raków Częstochowa	21	48	36:10
2	Sandecja Nowy Sącz	21	38	23:12
3	Stal Mielec	21	37	30:14
4	ŁKS Łódź	21	37	32:18
5	Podbeskidzie	21	32	30:22
6	Puszcza Niepołomice	21	30	24:27
7	Chojniczanka	20	28	28:26
8	GKS Jastrzębie	20	28	23:26
9	Termalica	21	27	32:34
10	Bytovia Bytów	21	26	33:28
11	GKS Tychy	21	26	28:26
12	Odra Opole	20	23	28:33
13	Warta Poznań	21	23	19:27
14	Chrobry Głogów	21	23	14:21
15	Wigry Suwałki	20	22	22:33
16	Stomil Olsztyn	21	22	20:29
17	GKS Katowice	21	18	16:28
18	Garbarnia Kraków	21	16	16:40

Piłkarze I ligi zakończyli zmagania w 2018 roku. Inauguracja rozgrywek wiosennych została zaplanowana na pierwszy weekend marca.

NAJSKUTECZNIEJSI
8 goli - V. Sabala, Ł. Sierpina (obaj Podbeskidzie)
7 goli - K. Drzazga (Puszcza), R. Gergel (Termalica), J. Letniowski (Bytovia), M. Małkowski (Sandecja)
6 goli - M. Adamec (Wigry), V. Gutkovskis (Termalica), R. Kujawa (ŁKS Łódź), Sz. Lewicki (Raków), K. Szymura (GKS Jastrzębie)

PIŁKA RĘCZNA Miała być wyrównana walka. Po przerwie gracze Jureckiego nie istnieli na boisku

Bezsilne Azoty

Zapowiadał się hit kolejki, a może nawet rundy. Wyszło fatalnie. Puławianie przegrali różnicą aż 11 trafień z Orlenem Wisłą Płock. Piotr Masłowski i spółka zrobili z Adama Morawskiego bohatera.

Piotr Masłowski i spółka nie mieli większych szans w Płocku. Puławianie w drugiej połowie zdobyli zaledwie siedem bramek

Dobry moment

Oba zespoły przystępowały do spotkania w odmiennych nastrojach. Wicemistrzowie Polski wprawdzie wywalczyli sobie udział w barażach o występ 1/8 Ligi Mistrzów, jednak w tygodniu doznali wstydliwej porażki z mistrzem Finlandii. Riihimaeen Cocks przegrywał już 3:12, a potrafił odrobić straty i wygrać 27:26, doprowadzając do remisu na minutę przed końcową syreną. Z kolei podopieczni Bartosza Jureckiego przyjechali do Płocka opromienieni drugim z rzędu awansem do fazy grupowej Pucharu EHF. Zapowiadało się bardzo ciekawe starcie.

„Loczek" bohaterem

Nic z tego. Najlepszym zawodnikiem gospodarzy został Adam Morawski. 24-latek bronił jak natchniony. Naszym graczom bardzo rzadko udawało się pokonać „Loczka". Dość powiedzieć, że bramkarz Orlenu zakończył zawody z 56-procentową skutecznością, co jest wynikiem wybitnym.

Dobra bramka

Na pierwsze trafienie trzeba było czekać aż do 4. minuty - bramkę przyjezdnych odczarował dopiero rzut z kontrataku. Azoty odpowiedziały dokładnie tym samym, bo sytuację sam na sam wykorzystał Seroka. Zarówno jedni, jak i drudzy nie mogli znaleźć pomysłu na grę w ataku pozycyjnym, a duża w tym zasługa Morawskiego i Vadima Bogdanova, którzy dosłownie zamurowali swoje bramki.

6:2

Dopiero w 10. minucie odblokował się Paweł Podsiadło, który wcześniej dwa razy nie umiał pokonać „Loczka". Dobre interwencje golkipera miejscowych wydawały się jednak nie mieć końca, a dodatkowo zaczęły napędzać Wisłę - płocczanie po niespełna kwadransie prowadzili 6:2.

Równo do przerwy

Rozgoryczony obrotem spraw Bartosz Jurecki poprosił o czas, co zdało egzamin - puławianie szybko odrobili dwie bramki straty, w międzyczasie marnując jednak dwa rzuty karne. Dopiero Wojciech Gumiński za trzecim razem znalazł receptę na wykorzystanie „siódemki". W pewnym momencie Wisła po raz kolejny osiągnęła cztery bramki przewagi. Wtedy znowu przypomniał o sobie Bogdanov, a lepiej w ofensywie zaczęli grać szczypiorniści Azotów. Ostatnią bramkę w pierwszej połowie, znów z rzutu karnego, zdobył Gumiński, a tablica wyników wskazywała 12:10 na korzyść Orlenu. To zwiastowało ogromne emocje w kolejnych 30 minutach gry.

17:12

Po zmianie stron na parkiecie po stronie miejscowych zameldował się Ondrej Zdrahala, a zadaniem Czecha było rozkręcenie i dobre poprowadzenie ofensywnych scenariuszy gry płocczan. Najpierw z karnego trafił Michał Daszek, ale niespełna kilkadziesiąt sekund później jego wyczyn, efektownym rzutem na głowę bramkarza, powtórzył Gumiński. W 34. minucie podopieczni Jureckiego w końcu złapali kontakt z renomowanym rywalem - bombę z drugiej linii w samo okienko posłał Witalij Titow. Wisła zareagowała szybko i odpowiednio - zdobyła cztery bramki z rzędu i prowadziła już 17:12. Niemoc Azotów przełamał dopiero dobrze dysponowany tego dnia Gumiński. Skrzydłowy tym razem trafił jednak z gry, a nie - jak poprzednio - z rzutów karnych.

Daszek show

Przyjezdni popełniali niezliczoną ilość błędów w ataku, wobec czego przez 15 minut drugiej połowy zaledwie trzy razy zdołali umieścić piłkę w siatce gospodarzy. Kolejną niefrasobliwość w ofensywie Azotów wykorzystał Mihić, którego przechwyt i gol dały już siedem bramek przewagi - Orlen prowadził 20:13, a sfrustrowany szkoleniowiec gości poprosił o kolejny timeout. Ten lepiej wykorzystali płocczanie, którzy swoją akcję zagrali tak, jak zakładali, a kapitalną wrzutkę pewnie sfinalizował Daszek. Kolejne dwa trafienia także należały do skrzydłowego płocczan i reprezentacji Polski, dwukrotnie trafił do pustej bramki grających w osłabieniu puławian. Na 10 minut przed końcem miejscowi wygrywali już 24:15.

Fatalnie po przerwie

W 55. minucie skuteczność rzutowa Azotów wynosiła zaledwie 26 proc. Przy tak szokująco słabej postawie w ofensywie jakakolwiek zdobycz punktowa na gorącym terenie w Płocku była niemożliwa. Na minutę przed końcem kapitalną bramkę po wrzutce znów zdobył Daszek, a Wisła tym samym osiągnęła 10 bramek przewagi nad rywalem. Na sam koniec trafił jeszcze Moya, a kapitalną paradą popisał się Morawski, dzięki czemu Orlen wygrał 28:17. Azoty, zwłaszcza w drugiej połowie, zagrały fatalnie. Przed spotkaniem wydawało się, że przyjezdni mogą sprawić niespodziankę i szykuje się zacięty pojedynek. Taki był jednak tylko w pierwszych 30 minutach. Wiślacy po przerwie pokazali klasę, a napędzani kapitalna grą Morawskiego pewnie ograli niewygodnego rywala z Puław.

ORLEN WISŁA PŁOCK - AZOTY PUŁAWY 28:17 (12:10)
Orlen: Morawski, Borbely - Daszek 9, Krajewski 2, Racotea, Moya 5, Zdrahala, Obradović 3, Tarabochia 1, Żabić 2, Mihić 1, DE Toledo, Sulić 5, Mlakar.
Azoty: Bogdanov, Koshovy - Kaleb, Panić 1, Podsiadło 3, Łyżwa, Skrabania 1, Rogulski, Grzelak 1, Masłowski 2, Titow 2, Kasprzak, Prce, Gumiński 5, Seroka 2.
Upomnienia: Obradović, Daszek, De Toledo - Panić, Podsiadło, Masłowski.
Kary: 12 min. (Racotea, Obradović, Żabić, Mihić, De Toledo, Sulić) - 10 min. (Rogulski x2, Grzelak x2, Titow).
Sędziowali: Habierski, Skrobak (obaj Głogów).
Widzów: 1000.

M.P.

Wyróżnienie dla Wojtka

Od 2 do 5 grudnia w Płocku odbędzie się konsultacja dla młodych bramkarzy piłki ręcznej. Wśród powołanych znalazł się zawodnik Azotów - Wojciech Borucki.

W zajęciach bierze udział 12 golkiperów. W sztabie trenerskim jest trener Azotów Piotr Dropek, jak również Sławomir Szmal, Sebastian Suchowicz i Paweł Rydz.

M.P.

Wojciech Borucki po raz kolejny dostał zaproszenie na specjalistyczne treningi bramkarskie

Azoty w TV

W tym roku puławianie rozegrają jeszcze jedno spotkanie o punkty. Transmisję z Lubina będzie można zobaczyć na antenie nSport+.

7 grudnia, 18:30 Vive - Gwardia
9 grudnia, 13:00 Zagłębie - Azoty

M.P.

PGNiG SUPERLIGA

WYNIKI 13. KOLEJKI
Orlen - Azoty 28:27
Arka - Gwardia 29:40
Vive - Wybrzeże 42:28
Pogoń - Chrobry 20:26
Piotrkow. - Stal 34:26
MMTS - Kalisz 24:21
Górnik - Zagłębie 28:25

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Vive Kielce	13	39	490:349
2	Górnik Zabrze	13	35	380:322
3	Orlen Wisła Płock	13	32	402:313
4	Azoty Puławy	13	27	385:321
5	Gwardia Opole	13	25	377:374
6	MMTS Kwidzyn	13	21	312:322
7	Chrobry Głogów	13	18	334:336
8	Piotrkowianin	13	18	363:382
9	Wybrzeże Gdańsk	13	18	336:370
10	Zagłębie Lubin	13	14	325:363
11	MKS Kalisz	13	10	337:366
12	Stal Mielec	13	7	350:426
13	Pogoń Szczecin	13	6	319:379
14	Arka Gdynia	13	3	339:426

NASTĘPNA KOLEJKA (9 grudnia, godz. 13): Zagłębie - Azoty, Orlen - MKS Kalisz, MMTS Kwidzyn - Stal, Piotrkowianin - Chrobry, Pogoń - Wybrzeże, Vive - Gwardia, Arka - Górnik.

ORLEN : AZOTY 28:17 (12:10)		
MIN.	WYNIK	STRZELEC
4	1:0	Sulić
5	**1:1**	**Seroka**
8	2:1	Krajewski
9	3:1	Sulić
10	**3:2**	**Podsiadło**
11	4:2 K	Daszek
13	5:2	Tarabochia
14	5:2 K	Seroka
15	6:2 K	Daszek
17	**6:3**	**Masłowski**
18	6:4	Seroka
19	7:4 K	Daszek
21	**7:4 K**	**Rogulski**
22	**7:5**	**Masłowski**
25	8:5	Krajewski
26	9:5	Obradović
26	**9:6 K**	**Gumiński**
27	10:6	Moya
27	**10:7**	**Grzelak**
28	11:7	Obradović
28	**11:8**	**Titow**
29	**11:9**	**Skrabania**
30	12:9	Moya
30	**12:10 K**	**Gumiński**
KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY		
31	13:10 K	Daszek
32	**13:11 K**	**Gumiński**
34	**13:12**	**Titow**
35	14:12	Moya
36	14:12 K	Daszek
36	15:12 K	Żabić
39	15:12 K	Żabić
40	16:12	Daszek
42	17:12	Obradović
43	**17:13**	**Gumiński**
44	18:13	Sulić
45	19:13	Żabić
46	20:13	Mihić
47	**20:14**	**Podsiadło**
48	21:14	Daszek
49	**21:15**	**Podsiadło**
49	22:15	Moya
50	23:15	Daszek
50	24:15	Daszek
51	**24:16**	**Panić**
52	24:17 K	Gumiński
54	25:17	Sulić
55	26:17	Sulić
59	27:17	Daszek
60	28:17	Moya
KONIEC MECZU		

eprasa.pl 26ae1e975d

PIŁKA RĘCZNA Zespół z Niemiec, Hiszpanii i Danii rywalem Azotów w rozgrywkach Pucharu EHF

Zagramy z THW Kiel

W miniony czwartek odbyło się losowanie fazy grupowej europejskich pucharów. Puławianie trafili do grupy D. Ich rywalami będą: Fraikin BM. Granollers (Hiszpania), THW Kiel (Niemcy) oraz GOG (Dania).

Drugi start z rzędu w historii klubu w rozgrywkach Pucharu EHF rozpoczną się 9 i 10 lutego, potrwa do końca marca. Każda z drużyn rozegra sześć spotkań. Do ćwierćfinałów awansują najlepsze zespoły z każdej z grup oraz część ekip z drugich miejsc. Zespół Bartosza Jureckiego ponownie zmierzy się z hiszpańskim Fraikin BM. Granollers. W poprzednim sezonie Piotr Masłowski i spółka oba spotkania przegrali.

GRUPY PUCHARU EHF
GRUPA D
Azoty Puławy, Fraikin BM. Granollers (Hiszpania), THW Kiel (Niemcy), GOG (Dania).
GRUPA A
Fuchse Berlin (Niemcy), BM Logrono la Rioja (Hiszpania), Saint-Raphael var Handball (Francja), Balatonfuredi KSE (Węgry).
GRUPA B
TSV Hannover-Burgdorf (Niemcy), Grundfos Tatabnya KC (Węgry), HC Eurofarm Rabotnik (Macedonia), RK Nexe (Chorwacja).
GRUPA C
FC Porto Sofarma (Portugalia), TTH Holstebro (Dania), Liberbank Cuenca (Hiszpania), HC Dobrogea Sud Constanca (Rumunia).

WSTĘPNY TERMINARZ
(9/10 lutego)
Azoty – GOG
Fraikin - THW Kiel
(16/17 lutego)
THW Kiel – Azoty
GOG - Fraikin
(23/24 lutego)
Azoty - Fraikin
GOG - THW Kiel
(2/3 marca)
Fraikin - Azoty
THW Kiel - GOG
(23/24 marca)
GOG - Azoty
THW Kiel - Fraikin
(30/31 marca)
Azoty - THW Kiel
Fraikin - GOG

M.P.

ROZMOWA z Bartoszem Jureckim, trenerem Azotów

W pucharach nie ma przypadkowych zespołów

Gdzie oglądałeś uroczystość losowania grup rozgrywek, które odbyło się w Wiedniu?
- Byłem w klubie i obserwowaliśmy przebieg wydarzeń wraz z Arturem Witkowskim, Piotrkiem Dropkiem oraz panią Ewą i Danusią.

Jakie emocje towarzyszyły losowaniu?
- Nie było jakiegoś wielkiego ciśnienia, ale pojawiają się dodatkowe emocje. Miałem swoich faworytów, z którymi chciałem byśmy się zmierzyli, ale wyszło połowicznie po mojej myśli.

Przed tygodniem mówiłeś, że życzyłbyś sobie za przeciwnika THW Kiel. Udało się...
- Jeszcze dwa tygodnie wcześniej marzyłem, byśmy zagrali z Magdeburgiem, gdzie spędziłem wiele lat. Nie ukrywałem, że chcemy zagrać z „Zebrami". Fajnie będzie zmierzyć się z bardzo utytułowanym zespołem. THW to trzykrotny zdobywca Ligi Mistrzów, 20 razy byli najlepszym zespołem w kraju. Grają tam: Domagoj Duvnjak, Niklas Landin, Andreas Wolff. To będzie świetne doświadczenie i dla mnie i moich zawodników.

Fraikin BM. Granollers...
- Graliśmy z nimi przed sezonem. Jeszcze rok temu grałem przeciwko Hiszpanom, a teraz będę obserwował poczynania zespołu z wysokości ławki. Mamy nagrania z tamtych starć. Wiemy o nich dużo. Doszło do zmian kadrowych. Muszę popatrzeć na roszady w składzie. Będziemy gotowi. Nie ukrywam, że chciałem innego przeciwnika.

Jakiego?
- FC Porto, które okazało się lepsze w dwumeczu właśnie od Magdeburga. Portugalczycy dysponują bardzo wysokim zespołem. To zawsze inny zespół, ale przynajmniej będzie czas na rewanż.

GOG...
- Ekipa z Danii. Duńczykom piłka nigdy nie przeszkadzała. Są świetnie wyszkoleni technicznie i grają szybką piłkę. Mają w składzie reprezentanta na prawej połówce - Niclasa Kirkelokke, który latem ma przejść do Rhein-Neckar Löwen.

Grupa, w której zagracie jest...
- Trudna. Po to gra się w pucharach, żeby przeżywać duże emocje. Nie ma łatwej grupy. W przypadku innego losowania mówiłbym zapewne to samo. W Pucharze EHF nie ma przypadkowych zespołów. Mecze w eliminacjach to pokazały - były wyrównane. Nie było spotkań, w których jeden z zespołów wygrywał starcie różnicą 20 goli. To już przeszłość.

THF Kiel. Czy znasz się z którymś z zawodników?
- Znam wielu rywali z boiska, gdzie wielokrotnie rywalizowaliśmy o punkty w Bundeslidze czy w Mistrzostwach Europy i świata. Taka ciekawostka. Z Andreasem Wolffem spotkałem się na kontroli antydopingowej po ostatnim moim meczu w reprezentacji Polski. Trochę porozmawialiśmy. Fajnie będzie zawitać do Kilonii. Atmosfera w hali jest niesamowita. Jeśli stawi się komplet widzów, nasze starcie z THW obejrzy 12500 osób. Chyba żaden z moich zawodników nie grał przeciwko tak licznej publiczności.

Chyba nie będziecie potrzebowali tłumacza podczas wypraw do Hiszpanii i Niemiec? Nikola Prce pomoże?
- Nikola zawsze ma dużo do powiedzenia (śmiech - przyp. red.) i będzie naszym przewodnikiem w Hiszpanii, gdzie spędził siedem lat. Nie zabłądzimy.

U zachodnich sąsiadów ty będziesz tłumaczem?
- Oczywiście. Potrafię się dogadać. Nie mam z tym problemu.

ROZMOWA z Jerzym Witaszkiem, prezesem Azotów Puławy

Chcielibyśmy grać u siebie

Czy podobnie jak przed rokiem drużyna będzie rozgrywała mecze w lubelskim „Globusie"?
- Czekamy na decyzję EHF-u. Jeżeli władze narzucą nam granie w halach powyżej dwóch tysięcy miejsc siedzących, będziemy chcieli propagować piłkę ręczną nie tylko w Lublinie, ale również w najbliższej okolicy.

Czyli gdzie?
- Takim obiektem dysponuje Biała Podlaska. Będziemy się starali o to, by jeden z meczów odbył się nieopodal granicy z Białorusią, gdzie gra pierwszoligowy AZS AWF. Drugi w stolicy województwa. Trzeci sądziliśmy, że uda się rozegrać w Radomiu, gdzie hala na ponad pięć tysięcy widzów i jest na ukończeniu. Okazuje się, że mają jakieś problemy, więc bierzemy pod uwagę Ostrowiec Świętokrzyski.

Nie ma szans, by rozgrywki grupowe odbyły się w Puławach?
- Pierwszym i najważniejszym warunkiem dopuszczenia obiektu jest pojemność hali. U nas możemy pomieścić osiemset osób, czyli stanowczo za mało niż wymogi. Ponadto trybuny muszą znajdować się po obu stronach boiska. Tego też nie mamy. Będziemy korespondować z władzami EHF-u o wyrażenie zgody. Możliwe, że za dobre występy w dotychczasowych spotkaniach rozgrywek europejskich dostaniemy pozwolenie. Za kilka czy kilkanaście dni wszystko powinno się okazać.

Wiadomo, że zawodnicy chcieliby grać u siebie...

- Oczywiście, ale nie możemy dyskutować z regulaminem. Nasi piłkarze ręczni chcieliby grać tam, gdzie na co dzień trenują i grają o ligowe punkty. Z drugiej strony fajnie byłoby, gdyby występy na arenie europejskiej odbyły się przy dużo większej rzeszy kibiców. Wierzę, że przykładowo starcie z THW Kiel w Lublinie zobaczyłby komplet publiczności, podobnie jak boje z GOG czy Hiszpanami w Białej Podlaskiej i Ostrowcu Świętokrzyskim.

ROZMOWA Z Adamem Skrabanią, skrzydłowym Azotów Puławy

Chcieliśmy zagrać w świątyni i tak się stanie

Gdzie byłeś w momencie, gdy ważyły się losy Azotów w europejskich pucharach?
- Oglądałem losowanie w domu na kanapie.

O jakim rywalu marzyłeś?
- Nie tylko ja, ale pozostali chłopcy chcieliśmy trafić na THW Kiel. Pozostałe drużyny to również mocne ekipy, ale Kilonia to marka sama w sobie.

Właśnie THW. Dla was będzie to duże przeżycie?
- Oczywiście. Pierwsze spotkanie rozegramy w świątyni piłki ręcznej, czyli w Sparkassen-Arena. Rywal to szalenie trudny przeciwnik. W składzie mają tylko i wyłącznie reprezentantów swoich krajów. My w swojej lidze mamy podobny zespół - Vive Kielce. Bundesliga działa na wyobraźnię każdego zawodnika uprawiającego piłkę ręczną.

Wiesz, że dobry występ przeciwko THW może skutkować rozmowami o przenosinach do Niemiec?
- To tak nie działa. Jeden mecz nic nie zmieni. Zawodnicy pozyskiwani przez ten klub są obserwowani od miesięcy.

W porównaniu z poprzednim rokiem trafiliście do silniejszej grupy?
- Oczywiście. Ponownie zmierzymy się z Hiszpanami. Mamy THW i ekipę z Danii. Bardzo silny zestaw przeciwników. O każdy punkt będzie niezwykle ciężko. Będziemy chcieli w spotkaniach zaprezentować się z dobrej strony, powalczyć, a po końcowej syrenie spojrzymy na tablicę wyników.

Która formacja THW jest najsilniejsza?
- Jest Andreas Wolff i Niklas Landin. Mają bramkę marzeń, najsilniejszą na świecie. Pierwszy z nich od lipca będzie zawodnikiem Vive, więc przyjdzie nam z nim się mierzyć regularnie. Nie możemy zapominać o Domagoju Duvnjaku, którego mogliśmy oglądać w telewizji.

eprasa.pl 26ae1e975d

Świętowali w wodzie

Z treningów na słupki startowe. Tak aktywnie świętowali puławscy pływacy. Dzień Niepodległości w setną rocznicę dla wszystkich puławskich klubów rozpoczęła pierwsza runda ligi – Puławskie Środy Pływackie, IX Mistrzostwa Radzynia Podlaskiego i Maraton Pływacki 100 basenów na 100-lecie Odzyskania Niepodległości w Rykach pod patronatem burmistrza Jarosława Żaczka.

W Puławach niespodziewanie najliczniejszą drużynę prezentowała szkoła podstawowa nr 10 z klubem Swim 10, czołowi pływacy z Wisły Puławy i klub UKS Trójka Puławy.

Z klubu UKS Trójka triumfatorką wyścigu na 200 m zmiennym okazała się najmłodsza w tym biegu Zuzanna Gawełko, uzyskując bardzo dobry wynik 2:51,37 s. Na 200 m dowolnym była druga za Nikolą Jasik z Wisły Puławy.

W tym samym roczniku Tymoteusz Bielawski zdecydowanie prowadził do końca, wypracowując pierwszą pozycję zostawił rywali w tyle o blisko 14 sekund. Rozpoczęcie już piątego z rzędu sezonu w lidze przez Magdalenę Jarosińską przeszło do historii, jako najlepszej pływaczki Puław w roczniku 2007. Po kontuzji nie wróciła jeszcze do właściwej formy, lecz na dystansie 100 m stylem klasycznym odnotowała kolejne zwycięstwo.

Dzielnie rywalizowali ze sobą Szymon Lassak jako pierwszy i Kacper Kurek drugi z tego samego klubu na 100 m grzbietem. Jako jedynym najmłodszym, pochwały się należą za męstwo i odwagę w debiutanckim starcie na 200 m zmiennym, gdyż chłopcy mają dopiero po 10 lat.

Wśród 9-latków niespodzianką było zwycięstwo Wiktora Filipka z SP nr 10 nad triumfatorem wielu zawodów Aleksem Iwanem z UKS Trójki.

Cykl puławskich zawodów wszedł w nową fazę wydarzeń, mając na uwadze zmianę władz w naszym mieście. Jest szansa, że wzrost zainteresowania pływaniem przez młode kadry znacząco wzbogaci imprezę o nagrody, na które uczestnicy czekają od lat.

Z medalami z kolejnej w tym czasie imprezy IX Mistrzostw w Pływaniu o Puchar Starosty Radzyńskiego powrócił skład zespołu UKS Trójka. Dwukrotnie na pierwszym miejscu podium stanął Aleks Iwan na 25 m grzbietem i dowolnym. Rok starszy Kacper Kurek zaliczył podwójnie drugie miejsce w tych samych konkurencjach. Weronika Musiatowicz dwukrotnie była na trzeciej pozycji, płynąc na 25 m motylem i 50 m grzbietem, a na 50 m klasykiem z minimalną stratą zajęła czwartą lokatę. Oliwia Musiatowicz nie odstępując kroku starszej siostrze, uczestnicząc regularnie w każdych zawodach, tym razem zaliczyła kolejne wejście na podium po brązowy medal. Organizator zadbał o przepiękne pamiątkowe medale z białym orłem i emocjonującą sztafetę opiekunów, zawodników i trenerów 100 x 25 m.

Licznie też zgromadzili się uczestnicy maratonu w Rykach. Wszakże również chcieli hucznie świętować. Krótki rys historyczny przedstawiony przez prezesa UKS Aqua Ryki Roberta Kapustę wzmocnił atmosferę powagi święta przed startami. Najmłodsi 7-latkowie łączyli się w sportowym duchu akcji z najstarszymi uczestnikami, jak z 71-letnim panem Piotrem Bąkiem.

Udział zgłosiło również 14 zawodników ryckiego klubu karate z prezesem Marcinem Nurzyńskim. Wystąpiła po raz kolejny aktywna ekipa UKS Trójki Puławy w składzie: Kinga i Rafał Rybiccy oraz Magdalena i Przemysław Kowalczykowie.

Klub UKS Aqua Ryki doskonale wspomina maraton jako udział wielu grup społecznych i wiekowych. Wykorzystano wszystkie style pływackie i umiejętności uczestników. A korespondencyjnie w porównaniu ze sztafetą w Radzyniu Podlaskim przepłyniecie 100 basenów w Rykach wypadło lepiej i zajęło niespełna 48 minut traktowano jako kolejną radosną wiadomość. Aktywność ryckiego klubu pływackiego rośnie w siłę. W Radzyniu Podlaskim zdobyto 40 medali.

M.P., T.J.

UKS Trójka Puławy w Radzyniu Podlaskim

Szymon Lassak

Zuzia Gawełko

Kinga Rybicka z sędzią i prezesem UKS-u Aqua Ryki Robertem Kapustą

Magda Jarosińska

Ruszają pod koszem

Już 7 grudnia odbędzie się inauguracyjna kolejka XXIX edycji Puławskiej Ligi Koszykówki TKKF. Do zmagań zgłosiło się pięć ekip.

Wszystkie spotkania rozgrywane będą w hali ZSP nr 1 im. KEN przy ul. Kaniowczyków w Puławach. Rozgrywki rozpoczną się o godz. 19. Wtedy Dbros podejmie A.R. Altrę. Godzinę później na parkiet wyjdą przedstawiciele Banku Spółdzielczego i Pogoni.

TERMINARZ ROZGRYWEK
(07 grudnia)
19:00 Dbros - A.R. Altra
20:00 Bank Spół. - Pogoń
(14 grudnia)
19:00 Dbros - Pogoń
20:00 Bank Spół. - Chemik
(21 grudnia)
19:00 Chemik - Pogoń
20:00 A.R. Altra - Bank Spół.
(4 stycznia)
19:00 Chemik - A.R. Altra
20:00 Dbros - Bank Spół.
(11 stycznia)
19:00 A.R. Altra - Pogoń
20:00 Dbros - Chemik
(18 stycznia)
19:00 Dbros - A.R. Altra
20:00 Bank Spół. - Pogoń
(25 stycznia)
19:00 Dbros - Pogoń
20:00 Bank Spół. - Chemik
(1 lutego)
19:00 Chemik - Pogoń
20:00 A.R. Altra - Bank Spół.
(8 lutego)
19:00 Chemik - A.R. Altra
20:00 Dbros - Bank Spół.
(15 lutego)
19:00 A.R. Altra - Pogoń
20:00 Dbros - Chemik
(23 lutego)
19:00 Dbros - A.R. Altra
20:00 Bank Spół. - Pogoń
(1 marca)
19:00 Dbros - Pogoń
20:00 Bank Spół. - Chemik
(8 marca)
19:00 Chemik - Pogoń
20:00 A.R. Altra - Bank Spół.
(15 marca)
19:00 Chemik - A.R. Altra
20:00 Dbros - Bank Spół.
(22 marca)
19:00 A.R. Altra - Pogoń
20:00 Dbros - Chemik

M.P.

Ale powrót Powiślaka!

Druga seria gier przyniosła dwie wygrane naszych zespołów. Zespół z Końskowoli potrzebował pięciu setów, by wygrać. Cisy nie miały problemów w Białej Podlaskiej.

Od 0:2 do 3:2

Piękne chwile zespołu Henryka Turbiasza.

Przemysław Kozak i spółka wygrali wydawało się przegrany mecz. Powiślak triumfował z MKS-em Kraśnik, chociaż gospodarze prowadzili już 2:0.

MKS Kraśnik - Powiślak Końskowola 2:3 (30:28, 25:23, 21:25, 22:25, 12:15)
Powiślak: Tomasz Kowalczyk, Maksymilian Kozłowski, Grzegorz Turbiasz, Przemysław Kozak, Michał Huszcz, Damian Siudaj, Bogdan Skrzyński (libero) oraz Krzysztof Ziemba, Emil Kapelko, Arkadiusz Mańko.

Pewne Cisy

Nałęczowianie nie mieli większych problemów ze zwycięstwem w Białej Podlaskiej z nowo tworzonym AZS-em AWF.

Podopieczni Jarosława Maciążka triumfowali w trzech setach.

AZS AWF Biała Podlaska - Cisy Nałęczów 0:3 (22:25, 21:25, 18:25)
Cisy: Arkadiusz Orlik, Tomasz Wojnar, Paweł Kusy, Piotr Krysiak, Rafał Marzec, Grzegorz Kapera, Konrad Buszko (libero) oraz Konrad Sadowski, Adam Chrzanowski.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Tempo Chełm	2	6	6:0
2	Arka Wojsławice	2	5	6:2
3	Cisy Nałęczów	2	5	6:2
4	Powiślak Końskowola	2	5	6:3
5	KS CKFiS Bełżyce	2	2	4:6
6	MKS Kraśnik	2	1	2:6
7	Kudłaty Tom. Lub.	2	0	1:6
8	AZS AWF Biała Podl.	2	0	0:6

III LIGA
WYNIKI 2. KOLEJKI
AZS AWF - Cisy 0:3
Kraśnik - Powiślak 2:3
Bełżyce - Arka 2:3
Tempo - Kudłaty 3:0
NASTĘPNA KOLEJKA (08.12):
Cisy - Tempo, Powiślak - CKFiS Bełżyce, Kudłaty - MKS Kraśnik, Arka - AZS AWF.

M.P.

eprasa.pl 26ae1e975d

Wielkie święto w I Liceum Ogólnokształcącym

W konkursie wiedzy o życiu księcia Adama Jerzego Czartoryskiego pierwsze miejsce zajęła Angelika Wojewoda z kl.1I, a drugie Kinga Zdziechowska z kl. 1C. Konkurs przygotowała nauczycielka Grażyna Gola-Berbecka i to ona wraz z księżną Barbarą Czartoryską wręczyła nagrody uczennicom.

Rodzinny Związek Czartoryskich Herbu Pogoń Litewska co roku przekazuje nagrodę dla najlepszego ucznia przedostatniej klasy I Liceum. W tym roku Księżna Barbara Czartoryska i Irena Bylicka wyróżniły nagrodą ucznia klasy IIA Jakuba Gurbę, który uzyskał najwyższą średnią na świadectwie w ubiegłym roku oraz reprezentował szkołę na wielu konkursach i olimpiadach. Nie było go jednak na uroczystości.

Fot. Katarzyna Kałduńska/ LO

Dzień patrona szkoły - ks. Adama Jerzego Czartoryskiego - tradycyjnie świętowano w rocznicę wybuchu powstania listopadowego. Uroczystości rozpoczęły się od Mszy Św. w intencji rodziny Czartoryskich oraz społeczności szkolnej, którą celebrował Ksiądz Kanonik Piotr Trela. Po mszy młodzież złożyła kwiaty i znicze pod pomnikiem Patrona.

Kadra i uczniowie puławskiego „Czartorycha" oraz zaproszeni goście w minionym tygodniu świętowali Dzień Patrona, księcia Adama Jerzego Czartoryskiego.

Szkolne święto odbywa się tradycyjnie 29 listopada - w rocznicę wybuchu powstania listopadowego. Uroczystość była okazją do złożenia ślubowania przez pierwszoklasistów, nagrodzenia uczniów, którzy najlepiej znają biografię księcia, a także do otwarcia odnowionej, szkolnej Izby Pamięci.

Kamil Wąsik

Jednym z uroczystych momentów dnia patrona było ślubowanie uczniów klas pierwszych. Przysięgę pod sztandarem szkoły złożyli reprezentanci dziewięciu klas pierwszych

Ostatnim punktem programu było zaprezentowanie Izby Pamięci zmodernizowanej przez Fundację Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA. Historia ponad stuletniej szkoły została przedstawiona w ciekawej formie ściennych grafik. Izba mieści się na najniższym poziomie szkoły. Wcześniej była tu sala lekcyjna, a wiele, wiele lat temu skład węgla.

Pierwsze Złote Gody z nowym prezydentem Puław

W sobotę 1 grudnia w uroczystości udział wzięło 14 małżeństw: Ewa i Rudolf Friedrich, Irena i Edward Góreccy, Janina i Janusz Kamińscy, Alicja i Jan Lichota, Janina i Adam Mikulscy, Elżbieta i Jan Mróz, Barbara i Kazimierz Nowiccy, Irena i Ludwik Paczka, Henryka i Jan Pyra, Zofia i Roman Sulej, Barbara i Edward Wejman, Jadwiga i Marian Wijaszka, Ewa i Sylwester Wolscy, Anna i Konstanty Wydra. Na zdjęciu razem z prezydentem Puław Pawłem Majem i Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego Dorotą Lisowską.

Paweł Maj odznaczył 14 małżeństw z 50 - letnim stażem.- Takich ludzi trzeba doceniać i szanować - mówił włodarz miasta.

W sobotę 1 grudnia w Sali Pompejańskiej Starostwa Powiatowego odbyła się uroczystość odznaczenia Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie czternastu par z Puław, które przeżyły w związku małżeńskim ponad 50 lat. Była to wyjątkowa chwila zarówno dla złotych małżeństw, jak i dla Pawła Maja, który pierwszy raz miał do czynienia z przyjemnym obowiązkiem prezydenta - odznaczenia par medalami.

- Państwo nas wychowali, państwo zbudowaliście to miasto i rejon swoją pracą i swoją postawą. Teraz możemy czerpać z waszego doświadczenia. Jeszcze raz dziękuję wam w imieniu swoim i Prezydenta RP. Takich ludzi trzeba doceniać i szanować - mówił do odznaczonych prezydent.

8 grudnia zaplanowano kolejną uroczystość Złotych Godów podczas której odznaczonych zostanie 13 par z miasta Puławy, a także 3 pary z terenu Gminy Puławy.

Kamil Wąsik

Podczas uroczystości nie obyło się bez radosnej niespodzianki. Paweł Maj, który po raz pierwszy brał udział w uroczystości jako prezydent, wśród uhonorowanych spotkał swoją nauczycielkę matematyki ze Szkoły Podstawowej nr 2, panią Alicję Lichotę. Po nadaniu odznaczeń poprosiła o głos. - Serdecznie dziękuję, że pan prezydent przyznał się, że go uczyłam. I jak widać moja praca nie poszła na marne - mówiła pani Alicja, szczęśliwa i poruszona. Jej mąż, pan Jan, również nie krył wzruszenia.

eprasa.pl 26ae1e975d

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
wasik@wspolnota.pl
tel. 792 045 126

Gmina Janowiec

Gmina Kazimierz Dolny

Na trzeciej sesji radni ustalili wynagrodzenie wójta i diety

Janowiec narzucił tempo. Pensja Gędka bez zmian

W zeszłym tygodniu w gminie Janowiec odbyły się dwie kolejne sesje nowej rady. Zatwierdzono już nowe składy komisji, a także przegłosowano stawki wynagrodzenia wójta Jana Gędka i diety dla radnych.

Na trzeciej sesji radni ustalili wysokość wynagrodzenia wójta i własnych diet. Uchwały dotyczyły również różnych podatków: rolnego, leśnego, od nieruchomości, od środków transportowych

W Janowcu ekspresowo

Podczas gdy w wielu okolicznych samorządach dopiero zaplanowano drugą sesję, w Janowcu odbyły się już trzy. Po uroczystej sesji inauguracyjnej 20 listopada, 26 listopada zwołano nadzwyczajną drugą sesję. Radni zebrali się, by ustalić skład poszczególnych komisji. Tego dnia odbyło się również posiedzenie świeżo powołanych komisji, które miały do zaopiniowania listę uchwał na jeszcze następną, trzecią sesję. Ta odbyła się 29 listopada. W jej programie znalazły się uchwały finansowe. Dotyczyły ustalenia wysokości wynagrodzenia dla wójta, wysokości diet dla radnych, a także podatków: rolnego, leśnego, od nieruchomości, od środków transportowych.

Przewodnicząca na nie

Trzecia sesja rady odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury. Po zatwierdzeniu porządku obrad i przyjęciu protokołu z I sesji, radni przystąpili do głosowania nad wysokością diet. 13 radnych było za przyjęciem uchwały w tej sprawie. Dwie osoby były przeciw - przewodnicząca rady Zofia Malinowska i Piotr Woźniak.

- Myślę, że dla wielu ludzi to dosyć znaczące kwoty, dlatego chciałam wyrazić swój głos i nie poparłam tej uchwały. Rada podjęła jednak inną decyzję. Na pewno globalny koszt diet nie będzie znaczącym wydatkiem w budżecie gminy, zwłaszcza, że sesje odbywają się dosyć rzadko. Komisje odbywają się zwykle w tym dniu, co sesja, więc to też nie generuje dodatkowych obciążeń. Ja jednak miałam trochę odrębne zdanie w tej kwestii, tym bardziej że mocno dotyczyło to mojej osoby, jako że zostałam przewodniczącą - mówi „Wspólnocie" Zofia Malinowska. Od 2012 roku wysokość diet radnych utrzymuje się na poziomie 200 zł.

Wynagrodzenie Wójta Gminy Janowiec

Wynagrodzenie zasadnicze - 4700 zł (brutto)
dodatek funkcyjny - 1900 zł
Dodatek za wieloletnią pracę - 940 zł
Dodatek specjalny - 2640 zł
Razem - 10 180 zł

Wynagrodzenie wójta bez zmian

Później przyjęto uchwałę ws. ustalenia wysokości wynagrodzenia dla wójta. Radni podjęli uchwałę jednogłośnie. Wynagrodzenie Jana Gędka zostało ono utrzymane na takim poziomie jak poprzednio. Wójt zarobi 10 180 zł brutto - poszczególne składniki wynagrodzenia podajemy w ramce obok.

Wynagrodzenia radnych Rady Gminy Janowiec

Dieta ryczałtowa dla przewodniczącej - 1300 zł miesięcznie
Dieta wiceprzewodniczącego - 300 zł
Dieta radnego - 200 zł
Przewodniczący komisji - 300 zł

Kamil Wąsik

Komisje stałe Rady Gminy Janowiec

Komisja Rewizyjna
Przewodnicząca: Joanna Orłowska
Zastępca: Roman Tarłowski
Członkowie: Piotr Woźniak
Janusz Walasek
Paweł Dybisz

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji
Przewodnicząca: Aldona Wojtalik
Zastępca: Ireneusz Czerwiec
Członkowie: Joanna Orłowska
Ewa Kostka
Dariusz Dębicki

Komisja Ekonomiczno - Techniczna
Przewodniczący: Dariusz Dębicki
Zastępca: Jerzy Szyszkowski
Członkowie: Aldona Wojtalik
Zenon Markowski
Mariusz Biernacki
Ireneusz Czerwiec

Komisja Społeczna
Przewodnicząca: Ewa Kostka
Zastępca: Grażyna Boronowska
Członkowie: Zofia Malinowska
Sebastian Szulowski
Jerzy Szyszkowski
Mariusz Biernacki

Mieszkańcy Kazimierza chcą popołudniowych sesji rady miasta

KAZIMIERZ DOLNY: Mieszkańcy powinni mieć możliwość uczestniczenia w sesji - mówi przewodnicząca Samorządu Mieszkańców, która skrytykowała nową radę za zwołanie sesji o 10:00 rano. - Teraz mamy dużo pracy, ale termin kolejnych sesji to kwestia ustaleń - odpowiadają radni.

Mirosław Opoka
przewodniczący rady

Mamy początek rady, temat omówimy z radnymi oraz mieszkańcami i wypracujemy najlepszy termin rozpoczęcia sesji. To kwestia porozumienia

Romana Rupiewicz
przewodnicząca Samorządu Mieszkańców

Mieszkańcy powinni mieć możliwość uczestniczenia w sesji. Dlatego też jest to niedopuszczalne, aby sesje odbywały się w godzinach pracy

Mamy prawo być na sesji

Drugą sesję rady miasta zwołano 5 grudnia na godzinę 10:00, co nie spodobało się przewodniczącej Samorządu Mieszkańców. Romana Rupiewicz na Facebooku skrytykowała decyzję.

- Mieszkańcy powinni mieć możliwość uczestniczenia w sesji. Dlatego też jest to niedopuszczalne, aby sesje odbywały się w godzinach pracy - napisała Rupiewicz, prosząc burmistrza i przewodniczącego o dostosowanie godziny obrad. Zaznaczyła, że najlepiej by odbywały się w ustalony dzień tygodnia, po południu, np. o 16:00.

To kwesta ustaleń

- Na razie mamy okres przedświąteczny i koniec roku, co wiąże się z przyjęciem budżetu i innymi sprawami do omówienia i uzgodnienia składów komisji. Wymagać to może więcej czasu, stąd chcemy pierwsze sesje zrobić w ciągu dnia i zobaczyć jak ta praca się układa. Najbliższa zaplanowana jest na 10:00 - tłumaczy przewodniczący rady, Mirosław Opoka. Przyznaje, że pewne argumenty przemawiają za porannymi i południowymi sesjami. O tej porze odbywają się w wielu gminach.

- Za sesjami w godzinach dziennych przemawia również fakt, że są one od początku tej kadencji rejestrowane i transmitowane w internecie. To jest duża zmiana i zainteresowani mieszkańcy mogą zapoznać się z przebiegiem obrad. Jeśli sesje odbywałyby się, tak jak w większości gmin w ciągu dnia pracy, a nie wieczorami to oznacza oszczędność. Urzędnicy obsługujący obrady zajmują się tym w godzinach pracy i nie ma tematów nadgodzin czy odbiorów. W podobnej sytuacji są również inne osoby obecne na sesji z powodów służbowych. Mamy początek rady, temat omówimy z radnymi oraz mieszkańcami i wypracujemy najlepszy termin rozpoczęcia sesji. To kwestia porozumienia - zaznacza przewodniczący.

Musimy dostosować się do szkoły

Ewa Wolna tłumaczy, że tak jak w poprzedniej kadencji, sesje najprawdopodobniej będą odbywać się po południu.

- Nie przyjęliśmy jeszcze żadnych ustaleń odnośnie tego, kiedy mają się odbywać obrady. Najprawdopodobniej jednak sesje i komisje będą się odbywać popołudniami, choćby z tego względu, że stałym miejscem naszych obrad ma być budynek szkoły i nie chcielibyśmy zakłócać pracy Gminnego Zespołu Szkół. Formuła organizacji obrad wypracowana w poprzedniej kadencji była dobra i pewnie ją utrzymamy. Teraz najwidoczniej termin poranny wynikł z potrzeby pracowników urzędu lub z innych powodów. Mamy wiele spraw do załatwienia przed końcem roku, choćby prace nad budżetem gminy na kolejny rok - komentuje radna.

Pamiętajmy, kto komu służy

Z Rupiewicz zgadzają się radni Janusz Kowalski i Ryszard Rybczyński, których „Wspólnota" również zapytała o opinię.

- Jak najbardziej jestem za sesjami po południu. Zdecydowanie więcej mieszkańców pracuje na pierwszą zmianę. Rada musi umożliwić mieszkańcom udział w sesjach - mówi Kowalski.

- Z uwagi na wnioski mieszkańców w tej sprawie, uważam, że należy dostosować godziny prowadzenia sesji do oczekiwań społecznych. Godziny popołudniowe odpowiadają również pracującym radnym. Takie uzgodnienia padły na spotkaniu poznawczo- organizacyjnym, które przeprowadziłem jako radny senior, przed pierwszą sesją. Godziny dopołudniowe odpowiadają urzędnikom, co mnie wcale nie dziwi. Ale musimy pamiętać o tym, kto komu służy i kogo reprezentuje - stwierdza Rybczyński.

Kamil Wąsik

eprasa.pl 26ae1e975d

Kolejna edycja konkursu

Oni wiedzą, że z AIDS i HIV nie ma żartów

Młodzież z kilkunastu szkół wzięła udział w konkursie profilaktycznym pt. „Mam Czas Rozmawiać", zorganizowanym przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Puławach. O tym, że AIDS i HIV są bardzo niebezpieczne dla naszego zdrowia wiadomo nie od dziś.

Laureaci otrzymali drobne upominki od organizatorów konkursu

Fot.Dominik Kęsik

Jedną z kategorii konkursu był turniej „Kocham cię zdrowie", gdzie uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjum rywalizowali z młodzieżą z liceum i technikum

Fot.Dominik Kęsik

Codziennie 2-3 osoby dowiadują się o zakażeniu wirusem

AIDS to choroba będąca następstwem nieleczonego zakażenia HIV. Rozwija się w czasie od kilku miesięcy do wielu lat od zakażenia wirusem. Co roku 1 grudnia obchodzony jest Światowy Dzień Walki z AIDS, podczas którego odbywają się różne wykłady oraz akcje edukacyjne, takie jak konkurs w puławskiej „Dziewiątce". Uczniowie ze szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych wzięli udział w kilku konkurencjach sprawdzających wiedzę na temat tych chorób. Jak podkreślają organizatorzy celem konkursu jest przede wszystkim promowanie dojrzałych postaw w aspekcie zdrowia wśród najmłodszych i odniesienie do siebie możliwości zakażenia wirusem HIV. Najlepsi zostali nagrodzeni w czterech kategoriach: test wiedzy, praca literacka i plastyczna oraz ulotka informacyjna.

Warto uważać

- W tym konkursie chcemy postawić na wiedzę i świadomość możliwości zakażenia wirusem HIV oraz innymi chorobami przenoszonymi drogą płciową, chcemy rozmawiać o tym, jak zachować zdrowie. Dzięki pracom literackim uczniowie mogli poćwiczyć umiejętność zachęcania innych do poddania się badaniom oraz prowadzenia odpowiedzialnego trybu życia. Uczą się tolerancji wobec nosicieli wirusa HIV i osób chorych na AIDS. W plakatach i ulotkach niosą przekaz, że możliwość zakażenia wirusem HIV jest bardzo powszechna, dotyczy wszystkich grup wiekowych i społecznych - mówi Kamila Brodzik, pedagog szkolny w ZSO nr 1.

Dominik Kęsik

Uczniowie nagrodzeni w konkursie wiedzy o HIV I AIDS „Mam Czas Rozmawiać":

Test wiedzy:
Szkoła podstawowa
1 miejsce - Karolina Kuś
Szkoła ponadgimnazjalna
1 miejsce - Weronika Woszczek
Praca literacka:
Szkoła podstawowa
1 miejsce - Natalia Łyszcz
Szkoła ponadgimnazjalna
1 miejsce - Weronika Szczygielska
Praca plastyczna:
Szkoła podstawowa i gimnazjum
1 miejsce - Agnieszka Próchniak
Szkoła ponadgimnazjalna
1 miejsce - Krystian Turkiewicz
Ulotka informacyjna:
1 miejsce - Paweł Jakubik

Paulina Boroch i Weronika Woszczek z I LO im. Ks.A.J.Czartoryskiego w Puławach

- Konkurs był bardzo ciekawy. Ważna jest świadomość. W szkołach powinny być organizowane akcje na ten temat. To nie jest problem, który jakby ulegał zmniejszeniu, ponieważ z roku na rok jest coraz więcej chorych - mówi Paulina - Podczas konkursu pojawiły się ważne pytania, które nie były trudne. Na pewno były pytania, które odpowiedź powinien znać każdy człowiek, ponieważ często mogą zadecydować o jego losie - przyznaje Weronika

Śpiewanie w obcym języku to dla nich pestka

Około 70 uczestników rywalizowało o główne nagrody podczas dziewiątej edycji Konkursu Piosenki Angielskiej Szansonada 2018. Tegoroczną arenę zmagań zlokalizowano w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. F.D.Kniaźnina w Puławach.

Konkurs był skierowany do uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum oraz szkół ponadgimnazjalnych. Najmłodsi dali z siebie wszystko. Ich występom przyglądali się jurorzy, którym przewodniczyła Stanisława Małgorzata Ziemnicka - dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Puławach, a także uczniowie oraz nauczyciele „Piątki". Celem konkursu było promowanie języków obcych, których uczniowie uczą się na co dzień. Po burzliwych naradach zdecydowano, że nagrodę w kategorii szkoły podstawowej zdobędzie Natalia Kosmowska, uczennica klasy V Szkoły Podstawowej w Opatkowicach. Martyna Beksiak ze Szkoły Podstawowej w Milejowie triumfowała w kategorii szkoła podstawowa oraz gimnazjum, a zwyciężczynią w kategorii szkoła ponadgimnazjalna została uczennica Zespołu Szkół w Adamowie - Aleksandra Wrzosek.

Dominik Kęsik

Uczestnicy poza dyplomami otrzymali także różne upominki. Młodzieży gratulowała m.in. przewodnicząca jury Stanisława Małgorzata Zemnicka (pierwsza z lewej) oraz dyrektor ZSO nr 2 - Bożena Strzelecka (pierwsza z prawej)

Wyniki dziewiątego Konkursu Piosenki Angielskiej „Szansonada" 2018:

Szkoła Podstawowa:
1 miejsce - Natalia Kosmowska – Szkoła Podstawowa w Opatkowicach
Utwór: Alice Merton - No Roots
2 miejsce - Jakub Rogala - Szkoła Podstawowa nr 3 w Puławach
Utwór: Lucas Graham - Seven Years
3 miejsce - Wiktoria Kurowska – Szkoła Podstawowa nr 4 w Dęblinie
Utwór: Lucas Graham - Seven Years

Wyróżnienia:
Weronika Cempel i Weronika Sierocka – Szkoła Podstawowa nr 2 w Puławach
Utwór: Ed Sheeran - I See Fire
Karol Brzuch i Ignacy Huszaluk - Szkoła Podstawowa w Kalinówce
Utwór: Josh Groban - You Raise me Up

VII-VIII klasy Szkoły Podstawowej oraz III klasy Gimnazjum:
1 miejsce - Martyna Beksiak – Szkoła Podstawowa w Milejowie
Utwór: David Guetta i Sia - Titanium
2 miejsce - Lidia Bielawska - Szkoła Podstawowa nr 1 w Lubartowie
Utwór: Celine Dion - I Surrender
3 miejsce - Agata Nowak, Iga Pyśkiewicz i Kamila Niećko - Szkoła Podstawowa nr 2 w Puławach
Utwór: Gary Jules - Mad World

Wyróżnienia:
Jakub Stoń – ZSO w Sobieszynie
Utwór: Ed Sheeran - I See Fire
Aleksandra Maciejewska – Szkoła Podstawowa w Nowodworze
Utwór: Ariana Grande - God is a Woman
Julia Jagielska – Zespół Placówek Oświatowych w Starym Pożogu
Utwór: Adele - Someone Like You
Barbara Benicka i Marlena Piaseczna - Niepubliczna Szkoła Podstawowa „Klasyk" w Puławach
Utwór: Christina Aguilera - Fall in Line

Szkoła ponadgimnazjalna:
1 miejsce - Aleksandra Wrzosek – Zespół Szkół w Adamowie
Utwór: Celine Dion - I Surrender
2 miejsce - Stanisław Kasprzak i Bartosz Piskała – I LO w Puławach
Utwór: Mandy Moore/Zachary Levi - I See the Light
3 miejsce - Paulina Król – ZSO nr 1 w Puławach
Utwór: Adele - Turning Tables

Wyróżnienie: Kinga Linkiewicz – Liceum Ogólnokształcące w Wisznicy
Utwór: Sam Brown - Stop

Najmłodsi też mieli pole do popisu

eprasa.pl 26ae1e975d

Apel upamiętniający niepodległość Polski

Harcerzy Ziemi Puławskiej uczcili kamieniem

Fot.Dominik Kęsik

Wystawa pamiątek historycznych jest zlokalizowana na pierwszym piętrze szkoły. Może ją obejrzeć każdy, kto zawita do placówki

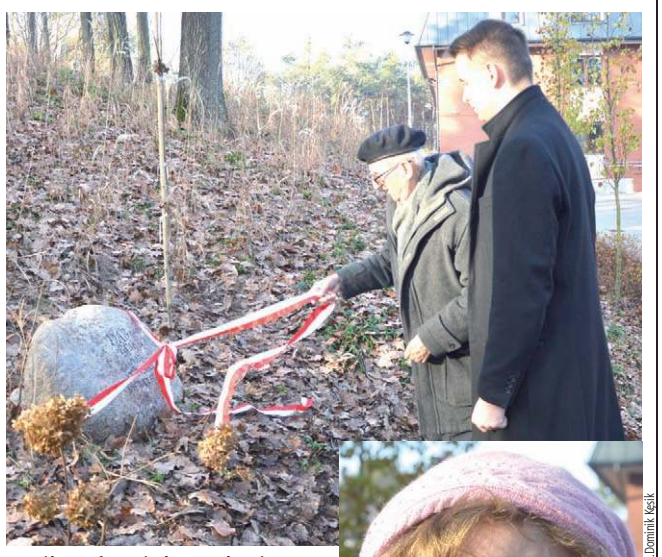

Wstążkę pod pamiątkowym kamieniem rozerwał Zdzisław Łoziński, przewodniczący Lubelskiego Oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów

W Zespole Szkół Europejskich im. Szarych Szeregów w Puławach po raz jedenasty odbyły się uroczystości historyczne połączone ze ślubowaniem uczniów klas pierwszych. Podczas apelu został poświęcony kamień pamiątkowy pod „Dębem Niepodległości".

Apel odbył się przed budynkiem Zespołu Szkół Europejskich. Uczniowie oraz nauczyciele przeszli za Sztandarem szkoły pod kamień upamiętniający Harcerzy Szarych Szeregów Ziemi Puławskiej. Następnie odbyło się poświęcenie pamiątkowego kamienia pod „Dębem Niepodległości". W trakcie trwania uroczystości goście mogli obejrzeć wystawę pamiątek historycznych, która była nawiązaniem do 100-lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę. Można tam było dostrzec stare ubrania, gazety czy książki.

- Mamy już kamień upamiętniający harcerzy Szarych Szeregów Ziemi Puławskiej. Poświęciliśmy kolejny, drugi - upamiętniający 100-lecie Niepodległości Polski. Kamień znalazł swe miejsce pod dębem, który nasi uczniowie posadzili z okazji tego ważnego wydarzenia - pamięć wygaśnie, a nasze kamienie „mówić" będą - opowiada Teresa Grosicka, dyrektor ZSE.

Fot.Dominik Kęsik

Teresa Grosicka
dyrektor Zespołu Szkół Europejskich w Puławach

Kamień znalazł swe miejsce pod dębem, który nasi uczniowie posadzili z okazji tego ważnego wydarzenia - pamięć wygaśnie a nasze kamienie „mówić" będą

Dominik Kęsik

Dobry występ uczniów z Zespołu Szkół Technicznych

Młodzi konstruktorzy zawitali do Puław

Daniel Tyburcy, Rafał Kula i Błażej Osek, uczniowie ZST w Puławach
- Wiatrak powstawał przez miesiąc. Z dnia na dzień przybywało trochę rzeczy do jego zrobienia - przyznaje Daniel
- No zrobienie wiatraka poświęciliśmy trochę czasu, żeby te wszystkie parametry idealnie dopracować - opowiada Rafał
- Wiatrak jest wykonany ze stali. W środku znajdują się dwa łożyska - dodaje Błażej

Fot.Dominik Kęsik

Uczniowie z kilkunastu szkół musieli wykazać się kreatywnością podczas robienia maszyn wiatrowych

Fot.Dominik Kęsik

Wykonane przez uczestników własnoręcznie maszyny zostały zamocowane na wale turbiny

30 szkół z całej Polski wzięło udział w Eliminacjach Regionalnych VII Ogólnopolskiego Turnieju Maszyn Wiatrowych, które odbyły się w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych w Puławach.

Impreza odbywała się w dwóch kategoriach: szkoła podstawowa i szkoła ponadpodstawowa. Do puławskiego ZST zawitali uczestniczy m.in. z Warszawy, Włodawy czy Sanoka. Łącznie w zmaganiach wzięło udział 58 drużyn. Uczniowie mieli za zadanie zbudować model turbiny, która będzie przetwarzać energię kinetyczną wiatru na energię mechaniczną. Najlepsi w kategorii szkoła podstawowa okazała się drużyna „Ludibria Venti" z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Władysława Jagiełły w Urzędowie (szkoła podstawowa i gimnazjum), którzy zdobyli 236 punktów. Drużyna „Orzeł 1" z technikum ZDZ im. K. K. Baczyńskiego w Białej Podlaskiej mogła się cieszyć z wygranej w kategorii szkoła ponadpodstawowa, gdzie udało się uzyskać jej 202 punktów. Nieźle poszło drużynie z ZST. „Drużyna Pierścienia", w której skład weszli Rafał Kula, Błażej Osek, Daniel Tyburcy zajęła 5 miejsce, zdobywając 120 punktów.

Dominik Kęsik

Maluchy z regionu

Jeśli chcesz, by zdjęcie Twojego malucha ukazało się we „Wspólnocie" prześlij nam jego fotografię wraz ze wszystkimi danymi na adres: glos@24wspolnota.pl lub pulawy@24wspolnota.pl.

Adrian Foelkner, Rogów, ur. 12.11. Rodzice: Angelika i Andrzej

Geometria pomaga w tworzeniu sztuki

Fot.Dominik Kęsik

Młody artysta interesuje się filozofią wschodu i fascynacją wielokulturowości

W Młodzieżowym Domu Kultury w Puławach odbył się wernisaż wystawy zatytułowanej „Szerzej z Perspektywy Świętej Geometrii", której autorem jest Daniel Antoniak.

W Galerii Piwnica pojawiło się wiele młodych osób, zaciekawionych wystawą. Artysta podczas wernisażu zaprezentował zgromadzonej publiczności swoje kolorowe obrazy, a także papiery, pastele czy przeróżne płótna. Daniel jest wychowankiem Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach. Mężczyzna interesuje się filozofią wschodu. Do swoich prac używa własnego pseudonimu artystycznego „Asa".

- Inspirowałem się wzorem kwiatu życia i świętą geometrią. Moja inspiracja również wiązała się z innymi artystami, którzy posiadali podobny styl oraz przekazywali swoją wiedzę. Jest to związane także z kwestią rozwoju własnej kreatywności. Zazwyczaj tworząc własny obraz w trakcie stwierdziłem, że jest on genialny i kontynuowałem dalej, a czasem po prostu była to kwestia samozaparcia oraz operacji narzędziami - opowiada Daniel Antoniak. Opiekunami wystawy są Anna Bachanek oraz Hubert Domański.

Daniel Antoniak
autor wystawy

Inspirowałem się wzorem kwiatu życia i świętą geometrią

Dominik Kęsik

Natalia Orłowska i Dominika Szewczyk
- Było super, kolory są stonowane. Próbowałam rysować coś podobnego, ale średnio mi to wychodzi - mówi Natalia
- Wystawa jest świetna, podoba mi się twórczość tego pana. Ciekawi mnie, czym się inspiruje i skąd bierze pomysły na te obrazy - przyznaje Dominika

eprasa.pl 26ae1e975d

Gmina Nałęczów

Gmina Wąwolnica

STRONĘ REDAGUJE:
Marta Pietroń
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Pierwsze koty za płoty

Na decyzje kadrowe jeszcze za wcześnie

W nałęczowskim urzędzie pierwszy tydzień pracy nowego burmistrza nie przyniósł radykalnych posunięć. Z pracy z własnej inicjatywy wymówienie złożył jedynie piastujący stanowisko wiceburmistrza Artur Rumiński.

Wiesław Pardyka
burmistrz Nałęczowa
Teraz moja praca będzie skupiać się na kwestiach budżetowych. Muszę sprawdzić i zweryfikować budżet, który odziedziczyłem po swoim poprzedniku

Były pierwsze spotkania i wyjazdy w teren

Od ponad tygodnia w gabinecie burmistrza Nałęczowa powoli urządza się Wiesław Pardyka. Nowy włodarz mimo iż z urzędem związany jest od lat teraz powoli zapoznaje się ze wszystkimi sprawami z innej perspektywy. Jak sam przyznaje tydzień pracy to zbyt krótki okres, by podejmować radykalne decyzje czy reorganizować urząd pod względem kadrowym. Nie chce podejmować pochopnych decyzji, wręcz przeciwnie stawia na przemyślane działanie.

- Powoli zapoznaję się ze wszystkimi obowiązkami w urzędzie. Miniony tydzień był to czas pierwszych spotkań i wyjazdów w teren. Odwiedziłem Sejmik Województwa Lubelskiego i zapoznałem się z jego nowymi członkami. W gminie rozpocząłem objazd po realizowanych inwestycjach, by sprawdzić osobiście, na jakim są etapie - opowiada Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa i dodaje:

- Jeśli chodzi o zmiany w urzędzie, to na chwilę obecną żadnych zmian personalnych jeszcze nie przeprowadziłem. O ewentualnych zmianach kadrowych i powoływaniu nowych osób na stanowiska będę mógł rozmawiać za około dwa tygodnie. Zastępca burmistrza złożył wymówienie na ręce jeszcze poprzedniego burmistrza, ma trzy miesięczny okres wypowiedzenia i na chwilę obecną normalnie współpracujemy i przekazuje mi sprawy urzędu.

Przede wszystkim budżet

Przed nowym burmistrzem w pracy bardzo gorący okres. Za miesiąc odbędą się sesje budżetowe. Trzeba przeanalizować więc finanse całej gminy.

- Teraz moja praca będzie skupiać się na kwestiach budżetowych. Muszę sprawdzić i zweryfikować budżet, który odziedziczyłem po swoim poprzedniku. Jeśli chodzi o same finanse gminy, to nie ma jakiś zagrożeń jeśli chodzi o płynność finansową gminy. Zmierzamy się natomiast z problemem, z którym borykają się także inne samorządy chodzi mi tu o wzrost kosztów inwestycji. Jest minimalna tendencja i cień nadziei, że te koszty będą niższe w przyszłym roku, jednak nie jesteśmy tego pewni. Dlatego musimy bardzo ostrożnie podejść do przyszłorocznego budżetu i zaplanowanych wydatków - wyjaśnia włodarz Nałęczowa.

Były obietnice wyborcze teraz czas na realizację

- Jedną z moich propozycji programowych było zapewnienie większej otwartości urzędu dla mieszkańców. Dlatego będę zabiegał teraz o utworzenie stanowiska promocyjno – informacyjnego w urzędzie. Nie wiem, czy to będzie jedna osoba czy powołana zostanie cała komórka ds. promocji gminy, jednak takie zmiany w urzędzie na pewno wprowadzimy. - informuje burmistrz Pardyka i kontynuuje:

- Dodatkowo zamierzamy poprawić komunikację z mieszkańcami i w momencie roznoszenie nakazów podatkowych na nowy rok będziemy chcieli poprosić mieszkańców o rozszerzenie możliwości komunikacji np. o funkcję sms. Sprawdziło nam się to ostatnio w przypadku wniosków na usuwanie azbestu. Po oplakatowaniu sołectw chętnych do usunięcia pokryć dachowych było bardzo niewielu, a po zastosowaniu rozwiązania w postaci sms- ów do urzędu spłynęła ilość wniosków, której się nie spodziewaliśmy. Widzimy więc, że ten szybki sposób komunikacji z mieszkańcami przynosi bardzo dobre rezultaty i na pewno w przyszłości chcemy takie rozwiązanie wykorzystywać.

Monika Głos-Oszatowska

Wąwolnica: Gminne komisje powołane

W tej kadencji będzie ich cztery. Nowe przepisy nakazały radnym w każdej gminie powołanie dodatkowego gremium - Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Rada Gminy Wąwolnica składy poszczególnych gminnych komisji ustaliła na pierwszej sesji 22 listopada. Nie obyło się oczywiście bez spięć przy sposobie zgłaszania kandydatów, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze Wspólnoty. Radni PSL zarzucili mającym większość w radzie przedstawicielom PiS ustalanie składu komisji przed sesją. Mimo to dalej poszło sprawnie. Rajcy wybrali również przewodniczących dwóch komisji. Aleksandra Bukała pokieruje Komisją Rewizyjną. Z kolei Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przez następne 5 lat będzie przewodniczył Maciej Grusiewicz. Radna PSL Elżbieta Tomaszewska miała wątpliwości, czy debiutujący w roli rajcy Grusiewicz jest dobrym kandydatem do tej funkcji. Była przewodnicząca Ewa Wierzbicka wyjaśniła, że rekomendacja właśnie jego osoby na szefa tej akurat komisji była celowa. Grusiewicz jest z wykształcenia geodetą i leśnikiem, a gros spraw, jakie w poprzedniej kadencji trafiało do rady gminy dotyczyło m.in. rozgraniczeń między działkami.

Marta Pietroń

Komisja Rewizyjna:
* Aleksandra Bukała (przewodnicząca)
* Tadeusz Szyszka
* Jadwiga Kołodyńska
* Bartłomiej Rukasz
* Katarzyna Skoczek
* Dariusz Guzek
* Adam Bieniek

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji:
* Maciej Grusiewicz (przewodniczący)
* Rafał Woś
* Ewa Wierzbicka
* Dorota Kolibska
* Jadwiga Kołodyńska
* Elżbieta Tomaszewska

Komisja Budżetu, Inwestycji i Gospodarki Mieniem Komunalnym:
* Dorota Kolibska
* Dariusz Guzek
* Marcin Turek
* Jadwiga Kołodyńska
* Tadeusz Szyszka
* Katarzyna Skoczek
* Elżbieta Tomaszewska

Komisja Spraw Społecznych, Oświaty, Gospodarki Przestrzennej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska:
* Aleksandra Bukała
* Maciej Grusiewicz
* Rafał Woś
* Paulina Marczak
* Bartłomiej Rukasz
* Adam Bieniek

Dla służb ratunkowych liczy się każda sekunda, tymczasem...

Zrobili sobie parking przed remizą

Zamiast jechać do akcji, szukają właścicieli samochodów zaparkowanych na podjeździe.- Ta sytuacja jest nagminna - skarżą się druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej z Łopatek, którzy z opóźnienie ruszają z pomocą.

Strażacy w kropce

Druhowie ochotnicy z Łopatek zajmują pomieszczenia po byłej szkole. Już jakiś czas temu druhowie z Łopatek uporządkowali teren wokół siedziby OSP. Cementową wylewką utwardzili plac przed i obok budynku.

Jednostka jest jedną z czterech w gminie Wąwolnica, które działają w ramach tzw. Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego. Oznacza to, że w przypadku jakiegoś zagrożenia - pożaru czy wypadku po zgłoszeniu w remizie automatycznie włącza się sygnał alarmowy, przywołujący druhów. Ci w ciągu kilku minut muszą wyjechać do akcji. Jednak nie zawsze jest to możliwe. Powód? Na podjeździe stoją inne pojazdy.

- Strażacy przyjeżdżają, stawiają samochody w zatoczkę, wsiadają do samochodu bojowego i wyjeżdżamy do akcji - opowiada Paweł Bieniek i przyznaje, że druhowie spieszący na ratunek często zostawiają swoje auta otwarte z kluczykami w środku, bo liczy się każda sekunda.

Druhowie obok siedziby OSP ustawili znak zakazu zatrzymywania się i postoju. Mieli nadzieję, że on wpłynie na kierowców i ci przestaną tam parkować swoje samochody, licząc się z tym, że straż może być wezwana w każdej chwili.

- Tego nikt nie bierze pod uwagę. Zastawią bramę, a ja zamiast jechać do akcji chodzę i czekam pół godziny nie wiadomo na co i na kogo - mówi Paweł Bieniek z OSP w Łopatkach, które również wyruszyło do pożaru, jaki wybuchł w sobotę 24 listopada w Karmanowicach i dodaje:

- Dojechaliśmy troszeczkę później ze względu na to, że mieliśmy zablokowany wyjazd przez obce samochody. Kierowcy nie zwracają uwagi na znak zakaz parkowania i postoju.

Pracownicy Materne, parkujcie u siebie

Strażacy zauważyli, że przed ich budynkiem najczęściej parkują osoby, które samochodami dojeżdżają do pracy w znajdującym się po sąsiedzku Materne - Polska. Ostatnio, kiedy palił się dom w Karmanowicach, wyjazd zastawił im bus, który przywiózł do zakładu w Łopatkach pracowników.

- My na przeciwko Materne nie możemy zaparkować, bo tam też jest brama pożarowa i nas gonią. Miejsca wzdłuż garażu też są zajęte - żalą się ochotnicy.

Uważają, że pracownicy Materne z powodzeniem mogliby parkować swoje auta na placu firmy.

- Każdy chce przyjechać pod bramę, wejść sobie do biura suchą nóżką. A to czy straż wyjedzie, czy nie, czy jak strażak przyjedzie do akcji będzie miał gdzie zostawić samochód, to nikogo nie interesuje - dodaje Paweł Bieniek.

Słowa ochotników potwierdza kierownictwo Materne, które zatrudnionym w firmie osobom przygotowało duży, utwardzony parking za ogrodzeniem.

- Nasi pracownicy mają zapewniony parking liczący ok. 120 miejsc parkingowych, położony w bezpośrednim sąsiedztwie zakładu Materne-Polska w Łopatkach - informuje Sławomir Snopek, inspektor ds. ochrony przeciwpożarowej Materne - Polska.

Jak zaznacza, bezpieczeństwo jest jednym z priorytetów firmy, która w tym względzie wspiera miejscowych strażaków finansowo, a także udostępniając im swoje hydranty czy plac do ćwiczeń bojowych. Jednakże kierownictwo firmy nie może odpowiadać za zachowania pracowników.

- Zarząd Materne-Polska nie akceptuje zachowań społecznych, obniżających poziom bezpieczeństwa publicznego - dodaje Snopek i przypomina, że oprócz pracowników zakładu przed remizą parkują także klienci jedynego w Łopatkach sklepu czy osoby korzystające z przystanku autobusowego.

Policja przyjrzy się sprawie

Problemem strażaków z Łopatek zainteresowaliśmy również policję. Sierż. Agnieszka Nowak z Posterunku Policji w Nałęczowie, której podlega gmina Wąwolnica przyznaje, że nie dotarły do niej informacje o zastawianiu wyjazdu ze strażackich garaży. Posterunkowa obiecała przyjrzeć się sprawie na miejscu, a w razie potrzeby interweniować. Zachęca również druhów do kontaktu i zgłaszania przypadku blokowania wyjazdu dla wozu bojowego.

Marta Pietroń

Kiermasz przed GDK

Już jutro i w kolejną środę 12 grudnia przed siedzibą Gminnego Domu Kultury w Wąwolnicy odbędzie się kiermasz świąteczny.

Zainteresowani będą mogli nabyć ozdoby bożonarodzeniowe, m.in. ozdoby choinkowe czy stroiki świąteczne. Przedmioty, które trafią na kiermasz 5 grudnia przygotowali mieszkańcy gminy Wąwolnica, którzy są członkami miejscowego Klubu Rękodzieła oraz biorą udział w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Nałęczowie. Natomiast 12 grudnia będzie można kupić ozdoby wykonane przez podopiecznych Stowarzyszenia Wspierania i Rozwoju Niepełnosprawnych „Szansa" z Kębła. Wszystkie środki zebrane podczas dwudniowego kiermaszu zostaną przeznaczone na zakup żywności na święta dla niepełnosprawnych mieszkańców gminy.

Marta Pietroń

eprasa.pl 26ae1e975d

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Kalinowska
tel. 511 746 305
kalinowska@24wspolnota.pl

Finansowe trzęsienie ziemi

Wójt i radni zarobią mniej

Druga sesja Rady Gminy w Końskowoli przyniosła wiele zmian. Najbardziej rewolucyjne dotyczyły wynagrodzenia wójta. Radni zdecydowali, że Stanisław Gołębiowski zarobi mniej, postanowili również zmniejszyć swoje diety.

Wójt Stanisław Gołębiowski otrzymał na początek kadencji znaczącą obniżkę wynagrodzenia

Na początku minionej kadencji wójt Stanisław Gołębiowski dostał podwyżkę. Wówczas radni ustalili jego wynagrodzenie na 12,1 tys. zł brutto. Nie wszyscy jednak godzili się z taką wysokością wynagrodzenia włodarza gminy. W 2017 roku dwóch radnych podjęło próbę obniżenia pensji Stanisława Gołębiowskiego.

- Wójt naszej gminy miał pensję na poziomie prezydenta Puław, a przecież ilość obowiązków i odpowiedzialność na obu stanowiskach jest zupełnie inna - argumentował wówczas Janusz Próchniak, jeden z pomysłodawców obniżki.

Jego pomysł obejmował również obniżenie diet radnych, ale nie zyskał poparcia.

Nożyce rządowe

Kilka miesięcy temu okazało się jednak, że pensja wójta pójdzie jednak w dół i pomysł tym razem nie będzie pochodził od opozycji w radzie gminy. Zgodnie z rozporządzeniem przyjętym przez Radę Ministrów, od 1 lipca samorządowcy mieli otrzymywać niższe pensje. Ich maksymalne poziomy zmniejszono o ok. 20 proc. Formalnie jednak to rady gmin, miast, powiatów i sejmiki wojewódzkie musiały ustalić wysokość nowych wynagrodzeń. Tak stało się również w przypadku wójta Końskowoli. Większość radnych przyznawała jednak, że niechętnie podporządkowuje się nadrzędnemu rozporządzeniu. Ostatecznie wynagrodzenie Stanisława Gołębiowskiego zostało ustalone na poziomie 10 180 zł brutto, czyli o 1,9 tys. mniej.

Radni tną wójtowi i sobie

Kolejne ustalenia dotyczące wynagrodzenia wójta zapadły na ostatniej sesji rady gminy, która odbyła się w miniony piątek. Zgodnie z prawem nowa rada powinna ustalić na początku kadencji poziom wynagrodzenia włodarza gminy. Tym razem radni nie okazali się łaskawi dla Stanisława Gołębiowskiego. Z góry było wiadomo, że jego pensja nie może przekroczyć poprzedniego poziomu, czyli 10 180 zł brutto. Oczywiście mogła być niższa i jak się szybko okazało radni skrzętnie skorzystali z tej możliwości. Zmiana jest rewolucyjna. Propozycję nowej pensji dla wójta przedstawił szef Komisji Finansów i Budżetu, radny Andrzeja Ciotucha.

Zaproponował wysokość wynagrodzenia zasadniczego na poziomie 3,4 tys. zł, dodatek funkcyjny dla wójta miał wynosić 1,9 tys. zł, dodatek stażowy 680 zł i specjalny 1060 zł. Razem wójt miał więc zarobić miesięcznie 7040 zł brutto, czyli o ponad 3 tys. zł mniej niż na koniec minionej kadencji. Nowa wysokość wynagrodzenia Stanisława Gołębiowskiego została przyjęta 8 głosami przy 6 przeciwnych i 1 wstrzymującym się,

Od razu radni postanowili się także zająć wysokością swoich diet. W tym przypadku również nie chodziło o podwyżki. Podstawowe diety radnych zostały obniżone z dotychczasowych 430 zł do 400 zł miesięcznie. Przewodniczący dotąd otrzymywał co miesiąc 1342 zł, teraz dostanie 1200 zł. Jego zastępcy zamiast 600 zł miesięcznie będą otrzymywać po 500 zł. Spadły także diety przewodniczących komisji. W tym przypadku zamiast dotychczasowych 536 zł otrzymają 450 zł miesięcznie.

Agnieszka Kalinowska

Nowe lampy w całej gminie

Eko światło

Już pod koniec minionego roku było wiadomo, że Końskowola rozbłyśnie na nowo. Z pomocą dotacji unijnej niemal we wszystkich miejscowościach gminy zostało wymienione oświetlenie.

Przedstawiciele gminy Końskowola złożyli wniosek o unijne pieniądze w minionym roku i otrzymali dofinansowanie. Jak się okazało nie są to małe pieniądze. Koszt całego przedsięwzięcia został początkowo wyceniony na blisko 1,4 mln zł. Przy czym większość środków, bo prawie 970 tys. zł, miała pochodzić z dofinansowania unijnego.

Jak tłumaczyli przedstawiciele gminy, „celem projektu jest obniżenie mocy zainstalowanych urządzeń i podniesienie jakości oświetlenia dróg". Oznaczało to, że urzędnicy planowali wymianę ponad 750 latarni. Dotychczasowe lampy sodowe miały zostać zastąpione LEDowymi. Takie rozwiązanie miało spowodować lepszą jakość oświetlenia i dać oszczędności. Zgodnie z wyliczeniami urzędników nowoczesne lampy zużyją aż pięć razy mniej prądu niż potrzeba do zasilania obecnych. W ramach projektu miały zostać wymienione również skorodowane wysięgniki latarni. Nowe elementy zostały zabezpieczone przed warunkami atmosferycznymi. Pieniądze poszły także na nowoczesny system sterowania oświetleniem. Ma on dać możliwość ustalenia czasu pracy dla każdej latarni na terenie gminy.

Przetarg na inwestycję został ogłoszony wiosną. W czerwcu został wybrany wykonawca zadania. Równocześnie okazało się, że inwestycja będzie droższa niż pierwotnie zakładano o około 100 tys. zł. Wykonawca miał się wyrobić do końca października. W tej chwili latarnie w gminie już przeszły na system LEDowy. Lampy zostały wymienione w Końskowoli, Chrząchowie, Chrząchówku, Młynkach, Nowym i Starym Pożogu, Sielcach, Skowieszynie, Starej Wsi, Stoku, Pulkach, Opoce, Rudach, Witowicach i Wronowie.

kal

PORTAL INFORMACYJNY
24wspolnota.pl

Będą gotować i młodsi i starsi

Smakowicie w Końskowoli

Zimowe i wiosenne „Smaki Końskowoli" przyciągają najlepszych mistrzów kuchni

Konkurs kulinarny ma już za sobą kilka edycji i z każdą zyskuje na popularności. Tym razem organizatorzy zaprosili do smakowitej rywalizacji również młodszych mieszkańców.

To będzie bardzo smakowita sobota w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli. Właśnie tego dnia odbędzie się kolejny już konkurs „Zimowe smaki Końskowoli". Prezentacja dań została zaplanowana równo na 12.00. Tradycyjnie najlepsze potrawy wybierze specjalnie powołana komisja konkursowa. Dania będą oceniane w kliku kategoriach. Autorzy najsmakowitszych mogą oczywiście liczyć na uznanie i nagrody.

Tym razem organizatorzy postanowili zaprosić do zabawy również młodszych mieszkańców gminy. Młodzi i starsi mistrzowie kuchni muszą zgłosić swój udział w realizacji do 6 grudnia. Zgłoszenia są przyjmowane w GOK w Końskowoli. Od tego czasu pozostanie im tylko wyszukanie najlepszych receptur i przygotowanie dania, które zachwyci podniebienia komisji konkursowej.

kal

Wielka inwestycja pod nadzorem

Wiadomo, kto wybuduje drogi

Kilka tygodni temu gmina rozstrzygnęła przetarg. Teraz wybrała firmę, która będzie odpowiedzialna za nadzór nad inwestycją.

Co prawda, w tej chwili chodzi tylko o wykonanie podbudowy pod dwie gminne drogi, ale dla mieszkańców Rud i Skowieszyna to inwestycje bardzo istotne. Zresztą, zarówno jedni jak i drudzy mocno zabiegali, żeby drogi w ich miejscowościach znalazły się w planie inwestycyjnym gminy. Udało się w tym roku. Ale od początku wykonanie podbudowy dróg napotykało na przeszkody. Pierwszy przetarg na utwardzenie ul. Puławskiej w Skowieszynie i drogi w Rudach odbył się kilka miesięcy temu. W przypadku tej pierwszej chodziło o podbudowę na 1,5 - kilometrowym odcinku drogi. W dodatku ulica ma połączyć Skowieszyn z Puławami i otworzyć nowe tereny pod budownictwo jednorodzinne. W przypadku Rud chodzi o podbudowę na 800 - metrowym odcinku. Do pierwszego postępowania nikt się nie zgłosił. W drugim propozycja padła, ale była o 600 tysięcy złotych wyższa niż kosztorys. Władze gminy podjęły rozmowy z zainteresowanym wykonawcą. Ale nie dały one rezultatów i urzędnicy z Końskowoli ogłosili przetarg po raz trzeci. Inwestycja została podzielona na dwie części. Na sfinansowanie całości gmina zabezpieczyła ok. 1,4 mln zł. W wyznaczonym terminie zgłosił się tylko jeden oferent. Zaproponował wykonanie podbudowy i w Skowieszynie i w Rudach. Problem jednak w tym, że jego oferta również przekraczała zapisaną w budżecie kwotę, choć różnica nie była już tak duża. Żeby można było rozstrzygnąć przetarg trzeba było dołożyć do zarezerwowanej kwoty ok. 100 tys. zł. Kilka tygodni temu przetarg został rozstrzygnięty. Inwestycja ma się zakończyć w maju przyszłego roku. Urzędnicy zdecydowali również, że skorzystają z pomocy zewnętrznej firmy przy nadzorze nad inwestycją. Właśnie wybrali przedsiębiorcę, który będzie czuwał nad jej przebiegiem.

Dla obu inwestycji podbudowa to pierwszy krok do asfaltu. Przedstawiciele gminy chcą w przypadku obu zadań sięgnąć po zewnętrzną dotację, która pomoże w ich sfinansowaniu.

kal

eprasa.pl 26ae1e975d

Gmina Baranów | Gmina Żyrzyn | Gmina Puławy

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

Fundusze sołeckie na 2019 rok rozdysponowane

Ponad 550 tys. na sołeckie potrzeby

GM. PUŁAWY: Wyposażenie świetlic wiejskich, budynków OSP, nowe place zabaw i siłowanie pod chmurką. Takie plany na przyszły rok mają sołectwa z terenu gminy Puławy

Gołąb i Góra Puławska mają najwięcej do podziału

Mieszkańcy sołectw w gminie Puławy na spotkaniach wiejskich zadecydowali, na co przeznaczą fundusze sołeckie w 2019 roku. Każde sołectwo, w zależności od liczby mieszkańców, dysponuje kilkudziesięcioma tysiącami złotych na wybrany cel. Fundusz sołecki w gminie Puławy na 2019 rok wyniósł 554,8 tys. zł Jak się okazuje w większości miejscowości potrzeby mieszkańców są podobne. Niektóre miejscowości zadecydowały, że swój sołecki fundusz przeznaczają na budowę placów zabaw, inne chcą doposażać świetlice czy budynki Ochotniczych Straży Pożarnych.

Największa pulę ma do wykorzystania mają mieszkańcy Gołębia i Góry Puławskiej. W Gołębiu postawili na doposażenie przedszkolnego placu zabaw w nowe urządzenia zabawowe dla dzieci oraz dalsze zagospodarowanie placu rekreacyjnego przy GOK-u. Mieszkańcy Góry Puławskiej zdecydowali się natomiast na doposażenie ich jednostki OSP oraz zamontowanie przy siedzibie strażaków nowoczesnego monitoringu. Ponad 17 tys. zostało przeznaczone także na modernizację ulicy Kościelnej.

Niecodzienna sytuacja w Sadłowicach

Z funduszu sołeckiego na 2019 rok nie będą mogli skorzystać mieszkańcy sołectwa Sadłowice - Kol. Góra Puławska. Do urzędu w wyznaczonym terminie nie dotarł wniosek dotyczący funduszu. Mieszkańcy zdecydowali że ponad 21 tys. zł chcą przeznaczyć na montaż lamp solarnych. Te środki w zaistniałej sytuacji nie zostaną na tym terenie zagospodarowane. Sołtys Beata Bochra faktycznie przyznaje, że nie dopilnowała terminów, jednak jej zdaniem wszystko da się jeszcze naprawić.

- Nie złożyłam wniosku w terminie, bo zmyliły mnie terminy. Zamierzam jednak postarać się o realizacje tego zadania. Do nowej rady gminy złożę wniosek o umieszczenie tej inwestycji w budżecie na 2019 r. Według mnie tego typu zadania jak zakup dwóch lamp solarnych powinny być realizowane przez urząd automatycznie, a nie sięgać do pieniędzy mieszkańców z funduszu sołeckiego - komentuje sołtyska.

Fundusze przydadzą się również w świetlicach

Wyposażenie i utrzymanie świetlic wiejskich to kolejne zadania, na które mieszkańcy gminnych miejscowości postanowili przeznaczyć przyszłoroczny fundusz. W Bronowicach na właśnie taki cel przeznaczonych zostało ponad 16 tys. zł. Na co przeznaczyli swój fundusz pozostali? Szczegóły w tabeli.

Monika Głos- Osztowska

Miejscowość	Nazwa zadania	Watość
ANIELIN	Zamontowanie lampy hybrydowej w Anielinie	12 148,65 zł
BRONOWICE	1. Zakup i montaż grzejników elektrycznych i materiałów do montażu w budynku OSP	7000 zł
	2. Zakup wyposażenia do świetlicy wiejskiej	16 359,24 zł
	3. Zakup drzwi, armatury i wyposażenia łazienek w budynku OSP	5000 zł
	4. Montaż drzwi, armatury i wyposażenia łazienek w budynku OSP	1000 zł
DOBROSŁAWÓW	1. Zakup i usytuowanie wiaty przystankowej w okolicach P.Gozdyry	4000 zł
	2. Naprawa przepustów na drodze gminnej w Dobrosławowie na skrzyżowaniu obok a) P. Marchockich, b) P. Sawickich.	7000 zł
	3. Regulacja i czyszczenie rowów na całości drogi wzdłuż drogi gminnej przez wieś	3000 zł
	4. Zakupy dla OSP Dobrosławów	2 089,73 zł
GÓRA PUŁAWSKA	1. Doposażenie OSP Góra Puławska: trójnóg ratowniczyTM13kpl.- kpl., wytwornica pianowa WP-4/75- 1szt., parawan osłaniająścy zdarzenie GT-020 napis STRAŻ - 1 szt., kombinezon Pro Chem III Ty - 2 szt.,	8500 zł
	2. Projekt organizacji ruchu i montaż lustra grogowego na zakręcie ul. Kościelnej przy cmentarzu	1200 zł
	3. Zamontowanie monitoringu na budynku OSP w Górze Puławskiej (Kamery z podczerwienią - 3 szt., komputer z możliwościa nagrywania i zapisywania, okablowanie, zasilacz przepięciowy,	9000 zł
	4. Modernizacja drogi gminnej wewnętrznej ul. Kościelna, przywrócenie pasa drogowego do poprzedniego stanu - wyrównanie utwardzenie.	17 456,70 zł
JANÓW	Budowa placu zabaw na działce gminnej 103/3 w Janowie	13 811,86 zł
JAROSZYN	Kontynuacja budowy oświetlenia na odcinku drogi od	19 958,50 zł
SADŁOWICE - KOL. GÓRA PUŁAWSKA	Brak wniosku	-
KAJETANÓW	1. Dostawa i montaż 1 szt. wiaty przy drodze powiatowej w Kajetanowie	4 000 zł
	Utwardzenie kruszywem łamanym dróg nr ewid. 50, 61/2 wraz z pracą równiarki	12 053,57 zł
KLIKAWA	Zagospodarowanie działki nr 230 na teren rekreacyjny (poprawa boiska, montaż zjeżdzalni dla dzieci, wykonanie toru do jazdy na rolkach i rowerach, wykonanie ścieżki rowerowej)	32 215,62 zł
KOCHANÓW	1. Montaż lamp oświetleniowych na drodze w Kochanowie działka nr 2651	11 980,26 zł
	2. Wykonanie tabliczek z nr posesji w Kochanowie	1000 zł
KOWALA	Wykonanie remontu ogrodzenia oraz wjazdu do budynku OSP w Kowali	17 680,63 zł
LEOKADIÓW	Remont dróg gminnych tłuczniem, w pierwszej kolejności droga nr 107515L oraz droga na działce nr 79.	25 345,85 zł
ŁĘKA	Wykonanie siłowni zewnętrznej na działce nr ew. 231/6 w Łęce	18 729,17 zł
OPATKOWICE	Modernizacja budynku OSP w Opatkowicach	24 333,46 zł
PACHNOWOLA	1. Budowa 2 wiat przystankowych przy drodze powiatowej w Pachnowoli	8 000 zł
	2. Remont łazienki tj. wymiana sedesów, umywalki i podłączenie do szamba	7 872,79 zł
PISKORÓW	Wykonanie oświetlenia ulicznego na podstawie wcześniej wykonanego projektu i zezwoleń	12 835,63 zł
POLESIE	Remont frontowej ściany budynku kaplicy	13 450,29 zł
SMOGORZÓW	Utwardzenie drogi na działce nr 15 i 39 w Smogorzowie	13 558,76 zł
TOMASZÓW	1. Budowa siłowni plenerowej w Tomaszowie	16 500 zł
	2. Zakup chłodziarko - zamrażalk	2 229,17 9
ZARZECZE	1. Uzupełnienie oświetlenia ulicznego na istniejących słupach	13 401,11 zł
	2. Ustawienie dwóch tabliczek informujących o numerach posesji	700 zł
BOROWA	Budowa wydzielonego oświetlenia ulicznego na terenie msc Borowa na działce nr 231 (obręb Borowa) oraz dz.nr 663 (obręb Skoki	26 719,80 zł
GOŁĄB I	1. Doposażenie w urządzenia zabawowe placu zabaw na terenie przedszkola w Gołębiu	20 000 zł
	2. Dokończenie zagospodarowania terenu na	14 906,70 zł
	3. Wykonanie projektu technicznego drogi stanowiącego łącznik między ulicami Pocztowa i Polna	1250 zł
GOŁĄB II	1. Doposażenie w urządzenia zabawowe placu zabaw na terenie przedszkola w Gołębiu	20 000 zł
	2. Dokończenie zagospodarowania terenu na	14 906,70 zł
	3. Wykonanie projektu technicznego drogi stanowiącego łącznik między ulicami Pocztowa i Polna	1250 zł
MATYGI	Doposażenie placu zabaw w urządzenia zabawowe w m. Matygi	13 775,70 zł
NIEBRZEGÓW	Wykonanie oświetlenia ulicznego przy drodze gminnej nr 1594 w Niebrzegowie	14 354,21 zł
NIECIECZ	Utwardzenie tłuczniem drogi gminnej nr 985/2: nr 985/3	10 413,13 zł
SKOKI	1. Zakup wyposażenia do świetlicy w Skokach	3 957,49 zł
	2. Wykonanie drogi z płyt ażurowych na działce nr 246 w Skokach	13 000 zł
WÓLKA GOŁĘBSKA	Wykonanie wiaty z miejscem na grilla na terenie przedszkola w Wólce Gołębskiej	22 706,41 zł
SOSNÓW	1. Zakup namiotu, krzesełek, stołów i obrusów na stoły	8 500 zł
	2. Montaż oprawy oświetleniowej wraz z zarówką na słupie nr 23	1 000 zł
	3. Organizacja imprez kulturalno - integracyjnych	2 200 zł
	4. Zakup dużego grila ogrodowego	1 500 zł
	5. Zakup termosów	973,43 zł

W Baranowie szukają sekretarza

BARANÓW: Pierwsze decyzje i zarządzenia za nim. Wójt Mirosław Grzelak powoli urządza się w swoim nowym gabinecie.

Czas na ciężka pracę

Po wyborczym sukcesie przyszedł teraz czas na ciężką pracę na stanowisku wójta gminy Baranów. Za Mirosławem Grzelakiem już pierwszy tydzień na nowym stanowisku. Tydzień gorący, bo odbyły się już dwie sesje rady gminy i wymagały podejmowania bieżących decyzji. Teraz nowy gospodarz będzie przyglądał się pracy swoich urzędników i organizował funkcjonowanie urzędu, w którym jak sam twierdzi pewne zmiany są konieczne.

- W urzędzie potrzebne są zmiany i zamierzam je wprowadzić. Nie chcę jednak działać pochopnie i podejmować decyzji, z których później być może musiałbym się wycofać. Moja praca będzie teraz polegała na ścisłej współpracy z mecenasem i z innymi osobami zatrudnionymi w urzędzie - komentuje Mirosław Grzelak, wójt gminy Baranów.

Sekretarz potrzebny „od zaraz „

Po przegranych wyborach przez Roberta Gagosia urząd gminy postanowił także opuścić sekretarz Robert Litwinek. Nie czekając na objęcie władzy przez nowego wójta Mirosława Grzelaka złożył wymówienie z pracy. Teraz jego obowiązki w zastępstwie wykonują inni pracownicy gminy, jednak sekretarz dla urzędu jest niezbędny. Tak więc przed nowym wójtem pierwsze decyzje kadrowe i znalezienie dobrego fachowca, który usprawni działanie baranowskiego urzędu.

- Jeśli chodzi o kwestie kadrowe, to pierwsze działania będą dotyczyły stanowiska sekretarza. Jest on niezbędnie potrzebny do funkcjonowania urzędu i w najbliższym czasie zostanie na to stanowisko ogłoszony konkurs - mówi wójt Grzelak.

Jak zapewnia nowy włodarz zamierza łączyć, a nie dzielić wszystkich mieszkańców gminy. Stawia na szeroką współpracę z radą gminy, radą powiatu i sejmikiem województwa.

Monika Głos-Oszatowska

Gm. Żyrzyn : Komisje wybrali na pierwszej sesji

Żyrzyn: W tej kadencji będzie ich pięć. Na ich czele staną m.in. Zbigniew Matraszek i Krzysztof Turski. Praca radnego to nie tylko posiedzenia rady gminy, ale również praca w gminnych komisjach. W nowej kadencji w gminie Żyrzyn będzie ich aż pięć, bo obligatoryjnie powstać musiała Komisja Skarg Wniosków i Petycji. Rajcom z Żyrzyna już na pierwszej sesji udało się ustalić pełne komisyjne składy.

Komisja Rewizyjna:
Z. Matraszek (przewod.)
M. Barański
T. Guz
L.Kowalczyk
J. Osiak

Komisja Budżetowa, Działalności Gospodarczej i Mienia Komunalnego:
K. Turski (przewod.)
T. Gruda
L. Kozak
Z. Kozdrój
A. Potyra
T. Stachyra
J. Trybuła

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego
M. Barański (przewod.)
Z. Kozdrój
K. Lendas
A. Potyra
T. Stachyra
G. Strzałkowski
J. Trybuła

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Pomocy Społecznej
T. Guz (przewod.)
L. Kozak
K. Lendas
Z. Matraszek
G. Strzałkowski
K. Turski
S. Walaszek

Spotkanie z Mikołajem

Wszystkie dzieci z gminy Baranów mogą 7 grudnia spotkać się z Mikołajem. Dodatkową atrakcją będzie przygotowana na ten dzień zabawa taneczna. Oprawę artystyczna m.in. malowanie buziek, gry i zabawy zapewni agencja artystyczna Scena Juno z Lublina. Dla najmłodszych nie zabraknie tego dnia oczywiście słodkich upominków. Zapisy chętnych w szkole lub w GOK-u będą prowadzone do 4 grudnia.

Monika Głos-Oszatowska

eprasa.pl 26ae1e975d

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Kalinowska
kalinowska@24wspolnota.pl
tel. 511 746 305

Gmina Kurów

Gmina Markuszów

Uchwały trafiły do wojewody

Zgrzyt po głosowaniu

KURÓW: Radni z gminy Kurów czekają na decyzję służb prawnych wojewody. Po błędzie podczas głosowania na pierwszej sesji, nie wiadomo czy podjęte wówczas uchwały są ważne. Chodzi o wybór przewodniczącego rady i wiceprzewodniczących.

Radni gminy Kurów już na pierwszej sesji skorzystali z elektronicznego systemu głosowania. Urządzenie umożliwia niemal natychmiastowe przekazanie informacji, w jaki sposób głosował każdy radny. W taki sposób na pierwszej sesji zostali wybrani przewodniczący i wiceprzewodniczący rady. Już wówczas zastrzeżenia do sposobu głosowania zgłaszał radny Jan Woźniak. Usłyszał wówczas od przewodniczącego – seniora, Waldemara Żaby, zapewnienie, że głosowanie, musi odbyć się w sposób elektroniczny. Potwierdzała to sekretarz gminy Barbara Nowacka, cytując jeden z przepisów statutu gminy. Na ostatniej sesji radny powtórzył swoje zarzuty, tym bardziej, że wzmianki o zamieszaniu podczas głosowania nie znalazł w protokole z pierwszego posiedzenia.

Protokół z zastrzeżeniami

- Pan przewodniczący senior powiedział wprost, że musimy głosować w trybie elektronicznym. Jest to ewidentnie nagrane. Natomiast w protokole nie ma wzmianki, że radny Woźniak prosił o podanie podstawy prawnej takiego głosowania. Natomiast w odpowiedzi pani sekretarz gminy przeczytała art. 43 statutu gminy – mówił Jan Woźniak.

Problem jednak w tym, że wspomniany przepis dotyczy głosowania jawnego za pomocą urządzenia elektronicznego, natomiast prezydium rady wybiera się w sposób tajny.

- W związku z tym pani sekretarz ewidentnie popełniła błąd i to nie jest w ogóle ujęte w protokole – tłumaczył radny.

W tej chwili statut gminy Kurów w ogóle nie przewiduje tajnego głosowania z użyciem urządzenia elektronicznego. W taki sposób można wybrać prezydium tylko w sposób tradycyjny.

- W związku z tym nie zostaliśmy poinformowani jako radni, że odstępujemy od przestrzegania statutu gminy, bo jest nieaktualny i przeprowadzamy głosowanie za pomocą urządzenia elektronicznego – dodawał radny.

Wojewoda zajmie się uchwałami

Sekretarz gminy odpowiadała z kolei, że do błędu się przyznała i całą winę wzięła na siebie.

- Radni zostali o tym poinformowani. Bardzo przepraszam – mówiła i dodawała:

- Pan radny złożył wniosek o unieważnienie dwóch uchwał do nadzoru i w tej chwili jest on rozpatrywany. Mamy polecenie, żeby nie podejmować żadnych kroków w celu unieważnienia tych uchwał, tylko czekać na rozstrzygnięcie nadzorcze.

Sekretarz gminy tłumaczyła również, że to nie oznacza, że uchwały zostaną unieważnione.

- Natomiast z tych informacji, które uzyskałam wynika, że zostały zachowane warunki, które są ustawowe, czyli bezsprzecznie było to głosowanie tajne, przyjęte bezwzględną liczbą głosów – tłumaczyła i dodała:

- Nie jest to jakieś przestępstwo, pomyłki się zdarzają.

Na tym jednak dyskusja się nie zakończyła.

– Chcę sprostować to, co mówi pani sekretarz. Po pierwsze nie wnosiłem o unieważnienie uchwały – mówił Jan Woźniak.

Radny przeczytał początek pisma, w którym zwracał się o rozpatrzenie ważności uchwał dotyczących wyboru prezydium rady gminy. Pytał również, kiedy sekretarz urzędu poinformowała radnych o popełnieniu pomyłki. Okazało się, że dzień przed drugą sesją, ale nie podczas oficjalnego posiedzenia, ale nieformalnego spotkania.

Agnieszka Kalinowska

Na II sesji w Markuszowie....

Radni zasiedli w komisjach

MARKUSZÓW: W sumie powołano do życia trzy komisje. Dwie z nich obowiązkowo muszą działać w ramach rady gminy. Skład trzeciej wywołał długie dyskusje.

Jako pierwsza została powołana komisja skarg wniosków i petycji. - Pozwolę sobie zgłosić radne Annę Szymczyk, Karolinę Dąbrowską i Sławomira Murawskiego - proponował Leszek Woch, przewodniczący rady gminy. Nikt nie zgłosił większej ilości kandydatów. Radni większością głosów ustalili skład komisji. Drugą komisją, która obowiązkowo musi zostać powołana to rewizyjna, zajmująca się nadzorem nad pracą urzędu gminy, rady i podległych instytucji. Początkowo przewodniczący zgłosił do jej składu trójkę radnych: Mariana Struskiego, Sławomira Opolskiego i Katarzynę Gawron. Okazało się jednak, że musi ona mieć przynajmniej pięciu członków. Do jej składu weszli więc również Sławomir Osuch i Anna Filipiak. Początkowo funkcję szefa komisji rewizyjnej zaproponowano Sławomirowi Osuchowi. Radny nie zgodził się jednak i zaproponował kandydaturę Katarzyny Gawron. Poparło ją 14 osób, 1 wstrzymała się od głosu. Trzecią komisja, która będzie działać w radzie gminy zajmie się sprawami budżetu i rozwoju gospodarczego. - We wcześniejszej kadencji praktykowany był 5 - osobowy skład tej komisji. My proponujemy zwiększenie liczby jej członków do 7 - mówił przewodniczący Leszek Woch i zgłosił jako kandydatów: Piotra Zawadę, Annę Szymczyk, Tadeusza Nowaczyka, Annę Filipiak, Sławomira Osucha, Krzysztofa Buczkowskiego i Krzysztofa Gawrona. Zgody na zasiadanie w komisji nie wyraził radny Piotr Zawada. Z kolei radny Andrzej Stasiak zaproponował znaczne poszerzenie składu komisji. - Skoro możemy w razie potrzeby zwiększyć skład komisji budżetowej, to uważam, że powinni w niej zasiadać wszyscy radni, z pominięciem przewodniczącego, bo on i tak uczestniczy w pracach wszystkich komisji - mówił. Nie wszyscy byli jednak tego zdania. - Chciałbym tylko zauważyć, że uczestniczenie w pracach komisji budżetowej nie jest uzależnione od bycia jej członkiem - zwracał uwagę radny Andrzej Stolarz. Ostatecznie pod głosowanie został poddany sześcioosobowy skład komisji. „Za" głosowało 11 radnych, 4 wstrzymało się od głosu. Jej przewodniczącym został Tadeusz Nowaczyk.

(kal)

Poetycki apel w Kurowie: „A myśmy szli i szli – Niepokonani..."

KURÓW: Listopad to miesiąc szczególny, obfitujący w rocznice ważnych wydarzeń narodowych. A w tym roku wyjątkowy, bo obchodzimy 100-lecie naszej Niepodległości. Drogą trudną i pełną zakrętów, okupioną męczeńską śmiercią wielu bohaterów szli Polacy do swojej wolności.

Laureaci z klas IV - VI

Fot.Organizatorzy

- Musimy o tym pamiętać, bo nasi przodkowie nigdy nie pogodzili się z utratą suwerenności, wielokrotnie przelewali krew w jej obronie – mówią organizatorzy XII Poetyckiego Apelu Pamięci „O Niepodległą..."Anna Tarkowska – nauczyciel języka polskiego w SP w Klementowicach i Grzegorz Skwarek, dyrektor GOK w Kurowie.

Zgłosiło się 56 recytatorów, przygotowanych przez 24 nauczycieli-instruktorów, reprezentujących 16 szkół naszego regionu. Uczestnicy prezentowali poezję i prozę patriotyczną, poświęconą walkom Polaków o niepodległość od czasów zaborów, powstań narodowych do okupacji hitlerowskiej.

33 uczniów kl. IV – VI reprezentujących szkoły podstawowe przesłuchiwała komisja: K. Skwarek, W. Chabros, E. Paprocka i wyłoniła laureatów, przyznając: I miejsce dla Szymona Sykuta (kl. VI, SP w Żyrzynie), II miejsce dla Bernarda Góry i III dla Franciszka Góry (kl. V SP w Nałęczowie).

Wyróżnienia: Wiktoria Bajnóg z Klementowic, Aleksandra Kulig i Aleksandra Kwas z Ryk oraz Julia Siwiec z Maszek.

Druga komisja w składzie: K. Matraszek, I. Furtak I. i B. Frydrych przyznała pierwsze miejsce dla Agnieszki Suszek (kl. VIII w Końskowoli). Natomiast w kategorii uczniowie gimnazjum komisja nagrodziła za najlepszą prezentację Radosława Pielechę z Końskowoli. Tuż za nim uplasowała się Klaudia Eciak z Klementowic. Wśród laureatów znalazła się również Gabriela Majewska z Przybysławic. W tej kategorii wyróżnienie otrzymała Izabela Eciak z Klementowic.

- Wsłuchani w słowa poetów, pełne żaru, uwielbienia i miłości do ojczyzny przenieśliśmy się w odległe czasy zaborów, powstań narodowych i wojen. Z dumą słuchaliśmy opowieści o żołnierzach, którzy w imię wolnej i niepodległej Polski znaczyli szlak swej wędrówki plamami krwi, by u jej kresu, na ojczystym stosie złożyć ofiarę najwyższą. Uczestniczyliśmy w niezwykle pięknej i ważnej lekcji wychowania obywatelskiego, historii i patriotyzmu, bo przygotowanej przez dzieci i młodzież naszych szkół - mówią organizatorzy.

Organizatorzy dziękują za wsparcie i pracę komisjom przysłuchującym się deklamacjom dzieci. Wszystkim nauczycielom – instruktorom za zrozumienie idei konkursu, przygotowanie uczniów do prezentacji, bo wiemy, jak ważna jest pamięć o bohaterach. Już teraz zapraszają do udziału w kolejnych edycjach turnieju, wierząc, że tego typu imprezy przyczyniają się do tworzenia i pogłębiania więzi uczuciowych z narodem, uczą szacunku dla języka ojczystego i tradycji, wdrażają młodych Polaków do rozpoznawania trwałych i uniwersalnych wartości i wzorów postępowania, budzą dumę z przynależności do narodu bohaterów.

AK

eprasa.pl 26ae1e975d

90 obrazów będą mogli podziwiać puławianie i turyści odwiedzający osadę

Dzieła Kazimierza Kotlińskiego na stałe zawisły w pałacu

W ubiegły piątek przy udziale władz samorządowych i licznych zwiedzających, IUNG otworzył wystawę stałą prac Kazimierza Kotlińskiego. Ceniony malarz przekazał swoje dzieła instytutowi w formie depozytu.

Wernisaż stałej wystawy prac Kazimierza Kotlińskiego „Dualizm Świata" zgromadził w Pałacu Czartoryskich mnóstwo zwiedzających.

Wielką pracę przy organizacji wystawy wykonała jej kurator, Halina Solecka, której udało się niełatwe zadanie tematycznego podziału i rozmieszczenia obrazów.
- Odbyliśmy wiele spotkań i rozmawialiśmy o każdym z obrazów. Te obrazy trzeba umieć czytać. Wymagają intelektualnej aktywności - opowiadała kurator.

Artysta w swoich barwnych i symbolicznych obrazach odnosi się m.in. do wydarzeń historycznych.
- Czas holocaustu. W tłumie zmierzających, zapewne do obozu śmierci, Żydów idzie matka z dzieckiem. Nagle odpada koło u wózka dziecięcego. Żołnierz niemiecki oddaje broń drugiemu, podchodzi do kobiety i naprawia jej wózek, po czym kobieta idzie dalej. Ta scena utkwiła w pamięci małżonce artysty, który usłyszawszy historię, przelał ją na płótno - opowiadała kurator wystawy Halina Solecka.

Godne miejsce na wielkie dzieła

Wystawa „Dualizm Świata" w Pałacu Czartoryskich prezentuje większość obrazów Kazimierza Kotlińskiego. Ma stały charakter i IUNG ma nadzieję prezentować ją w pałacowych murach przez lata.

- Pan dyrektor Kotliński postanowił przekazać nam swe dzieła nieodpłatnie, by były eksponowane w pałacu. Mocno podchwyciliśmy tę myśl i to, co dziś państwo widzicie, to efekt naszych działań. Cieszę się, że nasz lokalny, ale bardzo utytułowany malarz, znalazł godne miejsce na swoje dzieło życia - mówił dyrektor IUNG, prof. Wiesław Oleszek.

Pobudza pan naszą wrażliwość

Podczas uroczystego wernisażu malarzowi gratulował również prezydent Paweł Maj.

- Sam maluję obrazy i wiem, jak trudno jest znaleźć chwilę spokoju, by w natłoku dnia codziennego i różnych obowiązków stworzyć cokolwiek. A pan stworzył dzieło, które niejednego z nas napawa dumą, radością i pobudza naszą wrażliwość. Gratuluję panu wszystkich osiągnięć nie tylko w dziedzinie artystycznej, ale również w oświacie i na niwie społecznej - mówił prezydent Puław, który pochwalił władze IUNG za działalność na rzecz sztuki i muzealnictwa.

Różnorodne treści obrazów

O prezentowanych na wystawie dziełach opowiedziała kurator wystawy, Halina Solecka.

- Odbyliśmy wiele spotkań i rozmawialiśmy o każdym z obrazów. Te obrazy trzeba umieć czytać. Wymagają intelektualnej aktywności. Nie ma najwcześniejszych obrazów z lat 60., kiedy pan malował pejzaże i kwiaty. Poza obrazami o tradycyjnym sposobie wyrażania, mamy treści o symbolice religijnej i mitologicznej, a także obrazy odnoszące się do naszej historii - mówiła organizatorka wystawy.

Artysta wyraził swą wdzięczność

Kazimierz Kotliński nie krył radości i był wdzięczny wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania stałej wystawy.

- Oddaję część panu dyrektorowi, który przygarnął całą moją kolekcję pod dach pięknej, wielkiej świątyni wiedzy i pamięci. Cześć mu i chwała i będę mu wdzięczny za to, póki jestem jeszcze wśród żywych. Pani Halinie oddaję wielką cześć, bo potrafiła to przepięknie urządzić, podzielić na części i znaleźć podobieństwa, jeśli nie dosłowne, to przynajmniej motywy tych wszystkich obrazów - mówi artysta, dziękując organizatorom i wszystkim przybyłym.

Umowa przechowania między IUNG i Kazimierzem Kotlińskim została podpisana w lipcu. Malarz przekazał nieodpłatnie i na czas nieokreślony 90 obrazów, stanowiących jego autorską kolekcję. Zgodnie z umową ma również powstać album opisujący życie i twórczość artysty.

Kamil Wąsik

Konkurs z okazji 5. urodzin Wspólnoty rozstrzygnięty!

Nadszedł czas, aby podsumować nasz urodzinowy konkurs. Przed 3 miesiące nasi czytelnicy odwiedzali naszą redakcję z archiwalnymi egzemplarzami Wspólnoty. W zabawie chodziło o okazanie się jak najstarszym numerem tygodnika. Spośród wszystkich zgłoszeń wybraliśmy trzy.

Najstarsze wydanie Wspólnoty Puławskiej przyniosła pani Danuta Serwa z Kolonii Góry Puławskiej. Nasza czytelniczka znalazła u siebie 2 numer, który ukazał się 18 czerwca 2013 roku. Kolejny najstarszy numer - z 25 czerwca 2013 roku - w swoim archiwum odnalazł pan Piotr Bocian z Puław. Trzecie miejsce zajęła pani Ewelina Poleszak z Kalenia w gminie Markuszów, która przyniosła do naszej redakcji nr 23 Wspólnoty. Gazeta ukazała się 12 listopada 2013 rok.

Zwycięzcom gratulujemy i prosimy o kontakt z redakcją pod nr telefonu 780 029 979, w celu ustalenia terminu odbioru nagród.

Piotr Bocian z Puław - nagroda: obrus

Danuta Serwa z Kolonii Góry Puławskiej - nagroda: komplet pościeli

Ewelina Poleszak z Kalenia - nagroda: obrus

eprasa.pl 26ae1e975d